



WYDANIE 1



Nieudany ślub nieboszczyków

str. 3



„Der Spiegel” zamieścił kolorową mapę sieci superszybkich połączeń kolejowych, które planuje się wybudować do roku 2000. Po prawej stronie tej mapy jest tylko odgałęzienie do Berlina. Dalej nie ma nic. Szara plama!

Strajk na torach

Poniedziałkowe negocjacje między Dyrekcją Generalną PKP, a Sekcją Krajową Kolejarzy NSZZ „Solidarność” zakończyły się niepowodzeniem i zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, dzisiaj między godziną 8 a 10 odbędzie się strajk ostrzegawczy.

W naszym regionie w strajku wezmą udział członkowie „Solidarności”, niepewne jest stanowisko związku maszynistów, nie poprą go członkowie związków branżowych. Jak nas poinformowano nie powinno być większych zakłóceń w ruchu. Na stacji Zielona Góra w godzinach strajku mają kursy tylko 4 pociągów osobowe, w Zbąszynku nie ma wówczas w planie żadnych pociągów międzynarodowych. Od 1 stycznia zarobki kolejarzy wzrosły o 240 tys. zł., związkowcy żądali 372 tys. podkreślając, że i tak nie byłoby

wyższe niż średnia w sześciu podstawowych działach gospodarki. Jest to pierwszy ale nie jedyny postulat kolejarzy. Za najważniejsze nie rozwiązane sprawy uważają: problem zmiany struktury zatrudnienia i związanych z tym zwolnień, brak wpływów na reorganizację przedsiębiorstwa i notoryczne nie dotrzymanie umów przez dyrekcję PKP. W sumie postulatów jest 11. Na temat większości negocjacje trwają już od przeszło dwóch lat i praktycznie żadnej ważnej sprawy nie roz-

wiązano w sposób zadowalający obie strony konfliktu. Cała sprawa sprowadza się do problemu dotacji. Neofici gospodarki kapitalistycznej najchętniej by PKP sprywatyzowali i są świeżo przekonani, że jest to dojna krowa, która sama mleko daje. Natomiast w rzeczywistości jest tak, że nigdzie na świecie kolej nie finansuje się sama. W roku 1991 dotacja budżetu dla PKP stanowiła niespełna 15% jej wydatków, podczas gdy np. w Niemczech dwa razy tyle. Planując wydatki na rok 1991 liczone na 17 bln. zł., przyznano — 5,6 bln., po sierpniowej korekcie zabrano 2,15 bln. Wprawdzie „towarówka” przyniosła dochód rzędu 20 bln., ale za to ruch pasażerski ledwie 2,8 bln., ponieważ rentowne są tylko ekspresy. Dlatego nie dziwi brak pieniędzy na modernizację trakcji i taboru kolejowego.

Niektórzy zastanawiają się po co właściwie pakować grube miliardy dolarów w transport kolejowy. Czy nie lepiej postawić na komunikację samochodową i motoryzację indywidualną. Tymczasem wg. szacunków ekspertów inwestowanie w kolej jest sensowne. Jeśli przyjąć, że kolej emituje jedną jednostkę zanieczyszczenia, to statek — 3,3, samochód osobowy — 8,3, a ciężarowy — 30. Zużycie energii wynosi odpowiednio: dla kolei — 1, dla statku — 2, dla samochodu osobowego 3,5 i ciężarowego — 8,7. Jazda pociągiem jest 2,5 razy bezpieczniejsza niż autobusem i 24 razy niż samochodem. Nasze jest, że w obecnej sytuacji nie stać nas na duże wydatki inwestycyjne. Leżymy jednak w środku Europy

Włodzimierz Stobrawa

Dzień imieniny

ARNOLDA, KONRADA, MARCELEGO

Z księgi imion

Arnold — staro - niemieckie *arn* - orzeł, *walran* - panować, rządzić. Konrad — staro - niemieckie *kuoni* - odważny, *rad* - rada, ten, który ma śmiałość pouczać innych. Marcelli — fac. *Marcellus*, od plebejskiego rodu rzymskiego.

Słynni imiennicy

Arnold Szyłman (1882 — 1967), reżyser, twórca i dyrektor Teatru Polskiego w Warszawie. Konrad Guderski (1900 — 1939), dowódca obrony Poczty Gdańskiej. Marcelli Nencki (1847 — 1901), lekarz, chemik, profesor uniwersytetu w Bernie.

Myśl na dzień

Proces ludzkiego myślenia przebiega łańcuchowo. Wystarczy tylko zacząć, potem jakość idzie. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do pomysłów racjonalizatorskich, bo to przynosi pieniądze.

Kronika historyczna

1618 — Zakończyła się wojna Wenecji z Austrią. 1800 — Napoleon Bonaparte został konsulem Francji z siedzibą w Tuileries. 1959 — W Zurichu, a cztery dni później w Londynie podpisano porozumienie w sprawie niepodległości Cypru.

HOROSKOP

Urodzeni 19 lutego mają wielkie ambicje i poczucie własnej godności. Są to poniekąd natury królewskie, lubią występy publiczne, spełniają dobre uczynki. Cenią sobie wysoko wolność osobistą. W życiu sięgają często wysokich stanowisk.

POGODA

6.44—16.56

Zachmurzenie duże z większymi rozopodzeniami. W dzień miejscami przelotne opady śniegu. Drogi śliskie. Temp. maks. od — 2 do 0. Temp. min. od — 3 do — 5. Wiatr słaby i umiarkowany, północny i północno zachodni.

NOTOWANIA

GŁOGÓW ORBIS	USD 11.450 11.700	DEM 7.100 7.300
GORZÓW II O PKO	USD 11.420 11.570	DEM 7.130 7.190
LUBIN BAX	USD 11.500 11.600	DEM 7.100 7.180
ZIELONA GÓRA I O PKO	USD 11.400 11.700	DEM 7.100 7.210

ŚWIĘTA

Rys. Wojciech Garwoliński

Jadący tramwajem młody kleryk wpadł, po nagłym hamowaniu, na stojącą przed nim kobietę.

— Ho, ho, ho!!! — skomentowała pasażerka.

— To nie żadne „ho, ho, ho!” — odpowiedział kleryk — tylko klucz od zakrystii..

Rzecznik prasowy Watykanu Joaquin Navarro Valls nazwał „dziwnym” artykuł tygodnika „Time”, w którym sugerowano, że papież Jan Paweł II i Ronald Reagan zawarli tajne porozumienie na rzecz przyspieszenia końca komunizmu w krajach komunistycznej Europy.

Zmyślone przymierze

„Time” napisał, że porozumienie „było jednym z najbardziej tajnych jakie zawarto w naszych czasach”. Wyciągnięcie takich wniosków z uzasadnionego zainteresowania Ojca Świętego krajem będącym jego ojczyzną oraz narodem uciskanym przez komunistyczny reżim jest nieodpowiedzialnością ze strony autora tekstu, oświadczył rzecznik Watykanu

Kłamstwem pomieszany z prawdą w sposób trudny do rozwikłania dla osób niezorientowanych w funkcjonowaniu podziemnej „Solidarności” oraz działaniu Stolicy Apostolskiej i administracji amerykańskiej — określił także ten artykuł wiceprzewodniczący „Solidarności” Janusz Patubicki. (PAP)

„Święta wojna”

Przez miasta Libanu przetoczyła się w poniedziałek fala demonstracji ludności szyickiej potępiającej zabójstwo przywódcy Hezbollahów Abbasa Musawiego. Agencja TASS oszacowała liczbę zgromadzonych w Bejrucie, gdzie odbyły się główne uroczystości pogrzebowe, na 100 tys. osób.

Przemawiający w Bejrucie, duchowy przywódca Hezbollahów, Muhammed Husein Fadlalla ogłosił „Świętą wojnę z Izraelem i jego sojusznikiem — Stanami Zjednoczonymi”. Liczni mówcy przysięgali pomścić śmierć Musawiego. W Baalbeku jeden z czołowych duchownych szyickich w ruchu Hezbollahów Hasan Nasralla oświadczył, że „Izrael kopie sobie grób”, i zapowiedział, że „wojna z Izraelem będzie trwała dopóty, dopóki nie zostanie starty z mapy. Nie ustaniemy w tym marszu, nawet jeśli będziemy zabijani, a nasze domy niszczone” — podkreślał mówca.

Drugą noc z rzędu na graniczącej z Libanem północne obszary Libanu spadły rakiety typu „katusza”, ale jak podały władze izraelskie, nie wyrządziły szkód. Niemniej wielu Izraelczyków spędziło noc w schronach.

Pierwsze bombardowanie północnego Izraela nastąpiło w kilka godzin po śmierci Abbasa Musawiego, przywódcy działającej w Libanie proirańskiej, szyickiej organizacji Hezbollah. Nikt dotychczas się nie przyznał do ostrzału terytorium Izraela. Artyleria izraelska i Armia Południowego Libanu odpowiedziały ciężkim ogniem artyleryjskim, wymierzonym w cele leżące na północ od strefy buforowej.

Władze izraelskie aresztowały dwóch działaczy palestyńskich z ziem okupowanych, gdy pojawili się na liście delegatów, którzy mają wziąć udział w zapowiedzianej na najbliższy poniedziałek trzeciej turze dwustronnych rokowań bezpośrednich Izraela z delegacjami arabskimi. Rzeczniczka palestyńska Hanan Aszraui powiedziała wczoraj w Jerozolimie, że Palestyńczycy „nie zawieszają” udziału w rokowaniach. (Reuters)

Piractwo na wymarciu?

Wczoraj rząd przyjął i postanowił skierować do Sejmu projekt ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Projekt nie odbiega zasadniczo od dokumentu, przygotowanego przed 3 miesiącami przez gabinet Jana Krzysztofa Bieleckiego. Jednym z najistotniejszych uregulowań nowej ustawy ma być objęcie ochroną programów komputerowych. Minister kultury i sztuki Andrzej Siciński powiedział w przerwie obrad, że w przyszłym miesiącu zamierza przedstawić projekt kolejnej ustawy, określającej system kar za piractwo, m.in. w zakresie nagrań i działalności komputerowej. (PAP)

Dzień w sądzie

Wojtyna kontra Dobiecki

Wczoraj w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Zielonej Górze odbyła się rozprawa z oskarżenia prywatnego Franciszka Wojtyny przeciw byłemu wicewojewodzie zielonogórskiemu Tadeuszowi Dobieckiemu o zniesławienie. Rozprawa pojednawcza przed kilku tygodniami nie dała rezultatu. Gdy wczoraj w sądzie pojawili się pełnomocnicy oskarżyciela fachowcy w dziedzinie prawa karnego z Wrocławia (mec. mec. Jan Łuczynski i Jacek Kruk) można było przypuszczać, że proces będzie długi. W swoim wystąpieniu zaznaczyli on jednak pełną wolę pojednania, ale bez obecności świadków a zwłaszcza przedstawicieli prasy Sąd zarządził część niejawną po

siedzenia, po której oświadczył, że oskarżony złożył do protokołu oświadczenie, po którym pełnomocnicy oskarżyciela wycofali akt oskarżenia. Tadeusz Dobiecki oświadczył, że podnosząc sprawę karalności Franciszka Wojtyny w czasie narady w Urzędzie Wojewódzkim miał na myśli tylko i wyłącznie osobę F. Wojtyny a nie firmy, które on reprezentuje. Sąd umorzył postępowanie. Orzeczenie sądu uprawomocni się po tygodniu.

Solska kontra Barańczak

W Wydziale Cywilnym Sądu Wojewódzkiego zjawiła się wczoraj dziennikarka „Gazety Lubuskiej” Elżbieta Solska, która wystąpiła z powództwem cywilnym o naruszenie dóbr osobistych przeciwko Jarosławowi Barańczakowi,

wojewodzie zielonogórskiemu. Strona pozwana nie zjawiła się w sądzie, a przewodniczący składu odczytał nadesłaną w jednym egzemplarzu odpowiedź na pozew, w którym pozwana wniosła o oddalenie powództwa E. Solskiej. Sąd zobowiązał pełnomocnika powódki do określenia podstawy prawnej części roszczenia dotyczącego prawdziwości bądź kłamliwości stwierdzeń zawartych w jej artykułach, a pozwanego do sporządzenia kopii odpowiedzi na pozew, która dostarczona być musi powódce. W kularach sądu mówi się, że ten precedensowy proces cywilny będzie bardzo długi, oczywiście jeżeli żadna ze stron nie poczyni istotnych ustępstw. Kolejne posiedzenie w tej sprawie zaplanowano na 24 marca. (mes)

komentarz NOWEJ

Kreacja czy inflacja

Założenia społeczno-gospodarcze rządu na 1992 rok (patrz ich omówienie na str. 3) przedstawione w poniedziałek na konferencji prasowej są bardzo enigmatyczne lub mówią wprost niejasne i niekonsekwentne. Pozostawiają więc one duże pole do spekulacji. Dopiero ich realizacja w praktyce, podejmowane decyzje i rozporządzenia rządowe nadadzą im realny kształt. O tym, że nie mylimy się w tej ogólnej ocenie świadczy fakt, że z jednej strony mamy do czynienia z dymisją ministra finansów, a z drugiej słychać już krytyczne głosy przedstawicieli związków zawodowych.

Karol Lutkowski swoją decyzją zaprotełował przeciwko nadmiernemu rozluźnieniu rygorów finansowych m. in. zbyt dużemu wzrostowi podażi pieniędzy, dużemu zakresowi ulg podatkowych i wysokiemu deficytowi budżetowemu. Jednym słowem, dla niego zapowiedziana kreacja pieniądza oznacza drukowanie pustych pieniędzy.

Związkowcy obwiniają rząd za zapowiedziane kontynuacji zasadniczych założeń programów gospodarczych poprzedników. Przede wszystkim krytykują założenia polityki społecznej; brak gwarancji dla pełnej bezpłatności oświaty i ochrony zdrowia, dalsze ograniczenie lub utrzymanie niskiej konsumpcji, zwiększenie cen energii, czynszów, itd. Maciej Jankowski, przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” powiedział: „Ani społeczeństwo, ani gospodarka nie wytrzymają kontynuacji i jeżeli nie nastąpi radykalna zmiana w polityce gospodarczej to związek będzie ostro protestował. Prowadzenie polityki kunktatorskiej musi zakończyć się klęską”.

Co można na pewno odczytać w założeniach? Nie da się już dalej uciekać od jasnej odpowiedzi na pytanie, czyje interesy wezmą górę, kto skorzysta na nowej polityce gospodarczej, a kto straci? „Dla zachowania tożsamości narodowej” zyska armia, policja, wymiar sprawiedliwości, służba dyplomatyczna i administracja państwowa. Na pewno nie ma co liczyć oświata, nauka i służba zdrowia. W założeniach wyraźnie powiedziano, że ich sytuacja materialna nie ulegnie zmianie w stosunku do 1991 r.

Główną myślą założeń społeczno-gospodarczych rządu jest zwiększenie inwestycji. Szef CUP J. Eysmont powiedział: „próbujemy stworzyć pogodę dla inwestorów. Jest to leitmotiw założeń”. Co to oznacza? Jeżeli chcemy mieć więcej pieniędzy na rozwój przedsiębiorstw, czyli na akumulację, to musimy zwiększyć ceny, podatki od konsumpcji i ograniczyć sferę opieki społecznej, czyli ilość pieniędzy przeznaczonych na konsumpcję. Oczywiście istnieje i taka możliwość, że poluznienie rygorów finansowych doprowadzi do powrotu sytuacji z drugiej połowy 1990 roku, tzn. powiększenie konsumpcji i wzrost inflacji.

Włodzimierz Stobrawa

PAP-em

po mapie

Wolność słowa w Wenezueli

CARACAS. Jak poinformował wczoraj rzecznik rządu Wenezueli, w kraju tym przywrócone zostały trzy z najważniejszych gwarancji konstytucyjnych, a mianowicie wolność słowa, prawo do strajku i swoboda podróżowania, które — na mocy decyzji Kongresu podjętej na wniosek prezydenta Carlosa Andrésa Péreza — zostały zawieszane 4 bm w związku z nieudaną próbą przewrotu wojskowego w Wenezueli.

Era pojednania

SEUL. Premier Korei Południowej, przekroczył wczoraj linię demarkacyjną w wiosce rozejmowej w Phanmundo, udając się do Phenianu na szóstą rundę rozmów międzykoreańskich na szczeblu szefów rządów. Rozpoczynające się dziś rozmowy będą koncentrować się wokół spraw nuklearnych.

Wulkan Taal nadal groźny

MANILA. Filipiński wulkan Taal nadal grozi wybuchem. Tylko w poniedziałek w rejonie wulkanu odnotowano 11 poważniejszych wstrząsów.

Zdaniem wulkanologów z Filipińskiego Instytutu Sejsmologicznego w Manili, rośnie ciśnienie gazów wewnątrz krateru Taal i niemal każdej chwili należy spodziewać się erupcji.

Katastrofa samolotu w Kalifornii

SAN BERNARDINO. Siedem osób porciło śmierć w katastrofie dwusilnikowego samolotu w górach San Bernardino w południowej Kalifornii — poinformowała policja amerykańska. Wśród zabitych było 5 meksykańczyków udających się na narty oraz dwuosobowa załoga.

Katastrofa wydarzyła się podczas gęstej mgły.

Rozmowy jedyną szansą

MOSKWA. Między Ukrainą i Rosją nie ma konfliktu. Wstępują tylko rozbieżności w punktach widzenia — oświadczył w opublikowanym wczoraj wywiadzie dla "Pravdy" pełnomocny przedstawiciel Ukrainy w Rosji Władimir Kryznanowski. "Sam konflikt — to przede wszystkim zasługa prasy" — dodał.

"Chcę podkreślić, że występujące rozbieżności mogą być uregulowane tylko w drodze rozmów".

Przedwyborczy dreszczyk

DELHI. Rodnie napięcie przed dzisiejszymi wyborami powszechnymi w indyjskim stanie Pendżab. Separatystyczne ugrupowania sikhijskie w poniedziałek zamordowały co najmniej 17 osób, w większości hindusów, pracowników i kłani na przedmieściach Chandigarhu. W największym ośrodku przemysłowym stanu — Ludhianie trwa strajk generalny, proklamowany przez przeciwników wyborów.

Walkach między czarnymi

JOHANNESBURG. Nieujęci czarownicy zabili w poniedziałek 6 członków jednej rodziny murzyńskiej, na którą urządził zasadzkę w wiosce Tugela w południowo-afrykańskiej prowincji Natal, podała wczoraj policja w Johannesburgu.

Rodzina podróżowała furgonem. Na miejscu zbrodni znaleziono 27 łusek po nabojach wystrzelonych z pistoletu maszynowego AK-47. Czterech innych ludzi zginęło od wybuchu granatu ręcznego w pociągu na trasie Kattelohg-Kwesine. Ich ciała wyrzucono z wagonu. Jedenasta osoba zginęła w Soweto, innym wielkim mieście murzyńskim, gdzie ją ukamieniowano.

Podróż papieża do Afryki

WATYKAN. Jan Paweł II wyrusza dziś ponownie do Afryki — pisze Agence France Presse — na kontynent, któremu poświęcił już siedem ze swych 53 podróży apostołskich po świecie.

Papież, który odwiedził już do tej pory 35 krajów afrykańskich, jedzie tym razem do Senegalu, Gambii i Gwinei-Konakri, podczas gdy w czerwcu spodziewany jest w Angoli oraz na Wyspach św. Tomasza i Książęcej.

Premier CSRF z wizytą w Rosji

MOSKWA. Wczoraj z jednodniową wizytą roboczą przybył do Moskwy premier Czechosłowacji Marian Čizla.

Oczekuje się, że strony parafują szereg dokumentów, dotyczących stosunków gospodarczych Rosji i Czechosłowacji.

Po południu czechosłowacki premier spotkał się z prezydentem Federacji Rosyjskiej Borysem Jelcynem.

Trzęsienie ziemi w Armenii

EREWAN. Wczoraj nad ranem w północnej Armenii wystąpiło trzęsienie ziemi o natężeniu trzech stopni w dwunastostopniowej skali. Epicentrum znajdowało się w pobliżu granicy z Turcją w rejonie amasyjskim, gdzie siła wstrząsów wynosiła cztery stopnie.

REDAKTOR DEPEZOWY

Małgorzata Świrska

Pieniądz pod kontrolą

W rządowym programie jednym ze sposobów na przełamanie recesji ma być zwiększenie emisji pieniądza, a to stwarza obawy na pogłębienie super inflacji.

"Emisja ta musi być ściśle kontrolowana, a pieniądz ten nie będzie skierowany na rynek konsumpcyjny, a na inwestycje" — zapewnił Jerzy Eysymontt, podczas wczorajszej rozmowy w Radiu "Zet".

"Na ten temat jest sporo nieporozumień. Znaczny deficyt budżetowy jest pokrywany kredytem bankowym. Część pieniądza kredytowego, która może być przeznaczona na kredyt dla inwestorów, dla sfery produkcyjnej, jak gdyby arytmetycznie się kurczy. Naszym zdaniem, biorąc pod uwagę inflację, nie wolno dopuścić do tego, by było to skurczenie się w stosunku do roku zeszłego. My musimy nieco więcej wykreować tego pieniądza kredytowego, który będzie skierowany na przyszły przyrost produkcji". J. Eysymontt podkreślił, że kontrolę nad emisją pieniądza pełni nie rząd a Narodowy Bank Polski z którym rząd koordynuje plan polityki finansowej. (PAP)

Ciastoń pozostaje w celi

Sąd Wojewódzki w Warszawie nie uwzględnił wczoraj wniosku obrońcy gen. Władysława Ciastońa o uchylenie zastosowanego wobec niego w październiku 1990 r. tymczasowego aresztowania. W. Ciastoń przebywa w areszcie od 8 października 1990 r. i jest oskarżony — wraz z gen. Zenonem Płatkim — o kierowanie zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki. Od postanowienia sądu wojewódzkiego przysługujące zainteresowanemu odwołanie do sądu apelacyjnego. (PAP)

Ulgowy wtorek

Wtorek był "ulgowym" dniem dla funkcjonariuszy Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej — na granicy panował prawie idealny spokój i tylko pojedynczy Rumuni usiłowali przedostać się przez Nysę. Natomiast naprawiali się "pogranicznicy" w poniedziałek. W ciągu całej doby zawrócili z wędrowki "do raj" 85 osób, w tym 74 Rumunów i 11 Bułgarów.

Tuż po północy — z niedzieli na poniedziałek — 43 osobową Rumunów zatrzymano nad Nysą w rejonie Polanowic (7 km od Gubina), w chwili gdy zaczęli forsować wpraw rzekę. Przyjechali do Polski grupą 15 bm. przez przejście graniczne w Chyżnem. Kilka godzin później — o godz. 4.30 — podczas wspólnej polsko-niemieckiej kontroli na stacji granicznej we Frankfurcie nad Odrą ujawniono następujących 13 Rumunów ukrytych w pociągu towarowym, który przyjechał z Polski. Natomiast w poniedziałek o ósmej między Łęknicą, a Przewozem przesłano eskapadę przez Nysę 9 Bułgarom. W ciągu dnia próbowało szczęścia kilka małych grup. (cud)

Prokurator nie chce puścić Bogatina

Prokurator wojewódzki w Lublinie złożył zażalenie na postanowienie lubelskiego sądu wojewódzkiego, uchylające areszt tymczasowy wobec Davida Bogatina — poinformował wczoraj rzecznik prokuratury Jacek Radoniewicz.

"Żażalenie prokuratury opiera się na tym, że traktat ekstradycyjny między Polską a USA przewiduje możliwość użycia tylko jednego środka zapobiegawczego, a mianowicie aresztu" — powiedział J. Radoniewicz. Zażalenie rozpatrzy sąd apelacyjny w Lublinie. (PAP)

Jan Walc w Zielonej Górze

Dzisiaj w Zielonej Górze gości na zaproszenie naszej gazety JAN WALC - działacz podziemnego ruchu kulturalnego, krytyk literacki i filmowy, autor kilku książek m. in. kontrowersyjnej monografii A. Mickiewicza "Bohater Arki". Ostatnio ukazał się "wywiad z ręką" Jana Walca z Andrzejem Celimskim nazywanym "senatorem tekstylnym". Książka pod tytułem "Ja już wygrałem" wkrótce znajdzie się w sprzedaży.

J. Walc, jeden z weteranów klasycznej polskiej opozycji antykomunistycznej, jesienią ubiegłego roku oskarżony przez oponentów o "nawne kombatanctwo" w ostatnich dniach zbulwersował niektórych swoich kolegów z podziemia opowiedzeniem się po stronie słynnej wypowiedzi sejmowej Leszka Moczulskiego "platin zdrajcy, pacholki Rosji".

O tych i innych sprawach będzie można z nim rozmawiać dzisiaj o godz. 17.00 w "Galerii Jadwigi Bocho-Kokot" przy ul. Żeromskiego w Zielonej Górze. Zapraszamy (sg)

Dwój Prezydenta bez Unii Demokratycznej

Liderzy PC — Jarosław Kaczyński i PSL "Solidarność" — Józef Ślisz opowiedzieli się za rozszerzeniem bazy politycznej rządu premiera Jana Olszewskiego. W grę — ich zdaniem — wchodzi Unia Demokratyczna.

"Wydaje mi się, że nierozszerzenie koalicji rządowej grozi upadkiem obecnego rządu" — powiedział wczoraj na konferencji prasowej J. Kaczyński. Dodał, iż niebezpieczeństwo takie stwarza konfrontacja wokół programu gospodarczego, a w szczególności budżetu państwa na br. Podkreślił, iż kwestia rozszerzenia koalicji nie jest dla jego partii sprawą doraźną, lecz długofalową. Zdaniem Kaczyńskiego opory związane z rozszerzeniem koalicji rządowej są zarówno po stronie PC jak i

UD. "Opory te należy jednak przełamywać w imię odpowiedzialności za kraj, żeby za kilka lat można było sobie powiedzieć, iż Polska przeszła już przez najtrudniejszy okres i że wszystkie główne siły polityczne, a przede wszystkim postsolidarnościowe odegrały w tym procesie pozytywną rolę."

Natomiast wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego — Unia Demokratyczna, pos. Jan Maria Rokita odnotowując "wyraźną zmianę w sposobie sprawowania prezydentury" stwierdził na łamach "Polityki" że Unia Demokratyczna "nigdy nie pójdzie na dwój prezydenta". Wyraził też opinię, że przyszła restrukturyzacja rządu "będzie musiała objąć również stanowisko premiera". (PAP)

Rozliczenia z przeszłością

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy przedstawiła wczoraj byłemu funkcjonariuszowi ZOMO T.J. zarzut popełnienia zabójstwa dwóch osób, podczas manifestacji ludności 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie. Śledztwo w sprawie wydarzeń w Lubinie zostało w 1983 r. umorzone przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową we Wrocławiu. Wznowiona je w październiku ubr. Prokuratura Wojewódzka w Legnicy. Z nakazu Prokuratora Wojewódzkiego w Legnicy, podejrzany T.J. został tymczasowo aresztowany. (PAP)

W zawieszeniu

W sprawie złożonego przez ministra finansów Karola Lutkowskiego wniosku o dymisję, nie ma jeszcze żadnej decyzji — poinformował w przerwie wczorajszego posiedzenia rządu rzecznik Marcin Gugulski.

Minister Gugulski nie miał nic do powiedzenia na temat zapowiadanej przez premiera Jana Olszewskiego rozmowy z szefem resortu finansów.

K. Lutkowski nie był obecny na posiedzeniu rządu; zastępował go min. Jerzy Zdrzałka. Pytany, czy rezygnacja min. Lutkowskiego była spowodowana nie tyle różnicą poglądów nt. programu społeczno-gospodarczego rządu, ile konfliktem kompetencji z szefem CUP Jerzym Eysymonttem, rzecznik oświadczył, że "pod takim sformułowaniem nie może się podpisać". (PAP)

Czołgi popłyną do Syrii

Szescenaso czecho-słowackich czołgów typu T 72 przeznaczonych dla Syrii załadowanych w Polsce na niemieckie statki handlowe "Godewind", a następnie przejętych przez niemiecką marynarkę wojenną pod koniec stycznia br. na Morzu Śródziemnym, zostanie przewiezionych polskim statkiem, poinformował w poniedziałek dyrektor słowackiej firmy eksportowej Unimpex Milan Varecha.

Dyrektor Unimpexu powiedział, że czołgi zostały już przeładowane w szczecińskim porcie a ponieważ w tej chwili w porcie nie cumuje żaden statek bandery czecho-słowackiej towar zostanie załadowany na jednostkę polską. Władze czecho-słowackie poinformowały, że jest to realizacja zawartego w ubiegłym roku kontraktu na dostawę 250 czołgów typu T-72 dla armii syryjskiej. (PAP)

Dziecko z przymusu

Sprawa 14-letniej Irlandki, która padła ofiarą gwałtu, była w poniedziałek rozpatrywana przez sąd okręgowy w Dublinie. Sąd ten nie zezwolił jej na podróż do Londynu, by przeprowadzić tam operację przerwania ciąży, co jest w Irlandii zakazane. Orzeczenie sądu spowodowało demonstrację grupy młodzieży w stolicy kraju.

Teoretycznie rodzina dziewczyny — której nazwiska nie ujawniono — może się odwoływać do Sądu Najwyższego, lecz ze świadomością, że może być tak za późno na zmianę decyzji. Sprawa stała się głośna jako swego rodzaju test dla ustawy bezwzględnie zakazującej przerywania ciąży. Kiedy w 1983 r. — po referendum — uchwalono w Irlandii zakaz przerywania ciąży, przeciwnicy ustawy głosili, że jest ona za mało elastyczna i wysuwali argumenty takie jak aktualna sprawa. Zwolennicy całkowitego zakazu odpowiadali im wówczas, że są to argumenty teoretyczne, gdyż mało prawdopodobne jest, aby do takiego przypadku doszło.

Prasa ocenia, że średnio ponad 5 tys. kobiet irlandzkich przybywa co roku do W Brytanii, aby dokonać aborcji. Według irlandzkiego prawa, pomoc w takiej podróży, a nawet rozprowadzanie informacji o możliwościach aborcji za granicą — są karalne. Sprawa 14-letniej dziewczynki wyszła na jaw, gdyż jej rodzice — dążąc do ujęcia i ukarania gwałticiela — zwrócili się do policji o radę jak zabezpieczyć dowód genetyczny płodu po planowanej aborcji w Londynie. Policja zwróciła się o konsultację do prokuratora generalnego — ten zaś, zgodnie z prawem, nie miał innego wyjścia, jak wydanie zakazu aborcji. Rodzina zaskarżyła wówczas ten zakaz do sądu.

Jest to pierwsza tego rodzaju sprawa w Irlandii po referendum z 1983 roku. Wówczas przy 54-procentowej frekwencji — 841 tys. głosujących opowiedziało się za zakazem, 410 tys. przeciwko. Aborcja była w Irlandii zakazana od 1861 roku lecz po referendum zakaz ten wpisano do konstytucji kraju.

(PAP)

Skinheadzi ukarani

Na kary grzywny w wysokości po 1,5 mln zł zostało skazanych przez kolegium ds. wykroczeń trzech uczestników zająć w Zgorzelcu, a w stosunku do trzech innych wszczęto postępowanie karne o znieszczenie mienia — poinformował wczoraj komendant rejonowy policji w Zgorzelcu nadkomisarz Ryszard Chwałko.

"Na razie stwierdziliśmy dwa przypadki wybicia szyb oraz uszkodzenie samochodu. Straty szacujemy na ok. 30 mln zł. Nie było przypadków pobić i zranień" — powiedział nadkomisarz.

Dodał też, że trzech pijanych uczestników zająć — zatrzymanych przez policję — zostało po 24 godzinach zwolnionych. Siedem innych osób wniesiono po przeprowadzeniu rozmów ostrzegawczych. W sumie policja zatrzymała w trakcie zająć zorganizowanych 15 bm, w Zgorzelcu przez Polską Wspólnotę Narodową — Polskie Stronnictwo Narodowe — 16 osób.

Okoliczności zająć w Zgorzelcu bada prokuratura wojewódzka w Jeleniej Górze. Po przeprowadzeniu śledztwa, przedstawione zostaną zarzuty w stosunku do organizatorów nielegalnego zgromadzenia. (PAP)

Gwałtciiele zatrzymani

Do brutalnego gwałtu doszło tuż przed północą z 14 na 15 bm, w gm. Zagań. Do stojącego na drodze Bożków — Stara Kopernia samochodu, w którym siedziała trzydziestioletnia kobieta z mężem, podszedło czterech młodzieńców. Wyrzucili mężczyznę z auta i zmusili kobietę by pojechała w stronę Jelenia. Tu na jednej z polnych dróg dokonali zbiorowego gwałtu.

W poniedziałek i wtorek — jak poinformował oficer dużymy KWP w Zielonej Górze — policja zatrzymała wszystkich podejrzanych o dokonanie gwałtu. Mają 18, 20, 20 i 24 lata i są mieszkańcami Dzierżyców w gm. Zagań. Wobec jednego z nich prokurator zastosował wczoraj areszt, wobec pozostałych decyzję podejmie dziś. (cud)

Bak na odchodnym?

Pismo 16 posłów z różnych klubów, skierowane do marszałka Sejmu Wiesława Chrzczanowskiego, w sprawie odwołania wicemarszałka Henryka Bąka, za — zdaniem autorów — złe prowadzenie części soborńskich obrad, może trafić do Sejmowej Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich.

W Chrzczanowski, tuż przed posiedzeniem tego gona powiedział: "taką sprawą może zająć się komisja regulaminowa".

Przypominamy, że podczas soborńskich posiedzenia Sejmu — przez dwie godziny bezskutecznie próbowano znówelizować ustawę o systemie oświaty. W liście do marszałka posłowie zwrócili uwagę, na "brak przygotowania i zdolności niektórych wicemarszałków do prowadzenia obrad". Zdaniem autorów "powoduje to sytuację, w których atmosfera na sali zaczyna przynosić ujemną powadze parlamentu". (PAP)

Projekty współpracy

Na wspólnej konferencji prasowej z Jamesem Bakerem, szef dyplomacji rosyjskiej Andriej Kozyriew oświadczył, że obie strony postanowiły unikać przeciagających się rokowań dotyczących redukcji zbrojeń, tak jak to było w przeszłości. Częstsze będą spotkania ministrów spraw zagranicznych, tak aby latem br. kiedy spodziewane jest kolejne spotkanie prezydentów USA i Rosji, mogli oni podpisać odpowiednie dokumenty. Kozyriew dodał, że jego kolejne spotkanie z Bakerem odbędzie się w pierwszej połowie marca br.

W relacji agencji AFP, Kozyriew sygnalizował, że Rosja i USA postanowiły dążyć do znacznie

większej redukcji swych arsenatów nuklearnych niż przewiduje się to w istniejących układach.

"Myślmy o znieszczeniu całej broni, która została zgromadzona w ciągu ostatnich dziesięcioleci" — powiedział rosyjski minister. Rozpatrywano projekty kilku wspólnych przedsięwzięć, m.in. wspólnego systemu wczesnego wykrywania rakiet balistycznych oraz udostępnienia przez Stany Zjednoczone swych technologii kosmicznych systemów antyrakietowych.

Sekretarz stanu USA James Baker zakończył ponad dziesięciodniowy dyplomatyczny maraton we Wspólnocie Niepodległych Państw i udał się w podróż powrotną do USA. (PAP)

Oferta dla rzutkich i ambitnych

EUROPEJSKIE WARUNKI, KRAJOWE ZAROBKI!

Redakcja „GAZETY NOWEJ” poszukuje kandydatów na dziennikarzy

Staż możesz odbyć w zielonogórskiej redakcji, jak też w oddziałach w Gorzowie, Głogowie, Lubinie.

U nas naczysz się zawodu przy wykorzystaniu nowoczesnej sieci komputerowej. Po dobrym stażu masz możliwość pracy w zawodzie dziennikarskim. Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny, lub listowny, 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77

GŁOGÓW • GÓRZÓW • LUBIN • ZIELONA GÓRA

GAZETA NOWA

Nr indeksu 350785
REDAKCJA
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255

REDAKTOR NACZELNY: ANDRZEJ BUCK

Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel/fax 33-29-11,
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49,
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel/fax 42-62-15

Biuro Reklam i Ogłoszeń: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencja BRO: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26, ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Zagań - ul. Noczyńskiego 16/1, Zary "UNIA" SA - pl. Marchewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchewskiego 20 - tel. 23-63; Gorzów Wlkp. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-28; Międzybóże - ul. 17 Sierpnia 37 - tel. 26-31; Międzyrzecz - ul. 30 Sierpnia 57/12 - tel. 10-88 w 256; Rynek 12 - tel. 424; Myślibórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulęcinek - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32; Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w 12 oraz u doręczycieli. Druk: POLIGRAF Zielona Góra - ul. Reja 5 Skład komputerowy: Alpo SC

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ma zważać na zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów

Wydawca: Alpo Zielona Góra, ul. Kreta 5 tel. 656-00, fax 666-22, ttx 432220

Na co czekamy?



Dziennikarz nie powinien należeć do żadnej partii. Psim obowiązkiem dziennikarza jest INFORMOWANIE. No i psioczenie na rzeczywistość. Nadszedł czas, żeby zapytać — na co czekamy? Prezydent Lech Wałęsa powiedział, że Solidarność ma żądać rekompensaty, a nie rządzić Polską. Solidarność się WAHA. Strajk generalny, czy dalsza bieda? Dziwię się Marianowi Krzaklewskiemu. Wygląda na karatekę z tytułem doktora, a jest kiepskim uczniem wielkiego LECHA. Strajki wszelkiego typu już były. Teraz trzeba przygotować...

Bulwersująca wiadomość z napisem WOLNEJ prasy. Jan Paweł II i Ronald Reagan swego czasu zawarli ciche porozumienie w sprawie pomocy finansowej dla zdelegalizowanej Solidarności. Udała nam się ta rewolucja za dolary, czy nie udała? Jestem dobrej myśli. Rząd ma PROGRAM. Nareszcie oświecająca dyrektywa. Zatrzymać recesję w tym roku. Promocja eksportu. Minister Finansów podał się do dymisji. Podobno nie chciał się zgodzić na drukowanie pustych banknotów. Słyszałem, jak premier Jan Olszewski powiedział w radiowej "Trójce", że będą to pieniądze nie na rynek, tylko na inwestycje. To dość balamutny argument, ponieważ w czasie np. budowania czy unowocześniania fabryki ludzie BIORĄ pieniądze i idą z nimi na RYNEK, podczas gdy fabryka jeszcze NIE produkuje. Tak czy inaczej — inflacja będzie.

Niekiedy się dziwi, że za WŁADZĄ stoi KOŚCIÓŁ. A kto ma stać? KREML? Należy jeszcze bardziej wzmocnić autorytet Kościoła, aby skutecznie walczył z powierzoną mu KATOLICYZMEM, obłudą i zakłamaniami. Wiara musi być GŁĘBOKA. Musi przetrwać nadzieję. Szatan umieścił swoich AGENTÓW w telewizji, zwłaszcza satelitarną. Stamtąd dociera pod strzechy wszystko, co zatrąca dusze ludzi prostych i niewiarynych.

Pół dzisiejszego felietonu napisałem niemieckim PELIKANEM a pół ciągnę piórem chińskim, przez sympatię dla ponad miliardowego narodu. Hej, wy tam, za MUREM, kiedy obalicie KOMUNIZM? Czy krew na Placu Niebiańskiego Spokoju przelana została na DARMO? Znowu słyszę o trosce o wschodnią granicę. Kto nam „agraża ze Wschodu”? Dlaczego w propagandzie telewizyjnej mówi się o tej sprawie takim tonem, jakby niebezpieczeństwo było SPRAWDZONE? Jeśli tak, to raz dla odmiany połączmy się z Niemcami i zaprowadźmy razem trochę porządku i kultury na WSCHODZIE. Może małorolni CHŁOPI z lubuskich piasków i łasków wrócą na żywe ziemie za BUGIEM? Już widzę, jak rzucą się na mnie KOMBATANCI, przepojeni patriotyzmem spod znaku JAŁTY. Trzeba prowadzić politykę wilka i owcy. Aby wilk był syty i owca cała.

Telewizja Polska pokazała fragment teledysku o pożądaniu przez uczniów nauczycielki języka angielskiego. "Dla ciebie spałam się..." Zobaczyłem chwilegą się BISKUPOW. Potem nieśli ich na MARACH. Dość wulgaryzmów i bezczeszczenia symboli. Kiedy na antenie radiową przebiegła się "Agatka" (Buzi Agatko), wychowawcy z PZPR upatrywali w niej zachętę do całowania NIELETNICH dziewcząt. Dziś żadnej partii nie szkodzi żadna piosenka. Radiowa "Trójka" piała ostatnio zachwyty nad książkami Wydawnictwa "Harlequin". Anna Nehrebecka czytała fragmenty. Zatelefonowała słuchaczka i powiedziała redaktorom prowadzącym audycję, że "Trędowata" jest przy TYM arcydziełem. Wydawnictwo "Harlequin" uważa, że przynosi tysiącom kucharek, ekspedientek, kelnerów, pielęgniarek, robotnic a nawet lekarzy, prawdziwe wzruszenia. Żadna powieść nie zastąpi jednak MIŁOŚCI. Wolnoamerykańska spowodowała, że tak zwany szary człowiek stracił orientację, co jest w księgarniach literaturą a co KICZEM.

"Dzisiaj 100 pytań nie będzie" — poinformował w niedzielę, zadowolony z siebie, prezenter telewizyjnej "Dwójki". Ani słowa o tym, dlaczego? W zamian UKAZAŁ się pan Jakubowicz, który zaczął mówić o problemach kadrowych telewizji. Natychmiast "przeskoczyłem" na inny kanał, chociaż muszę powiedzieć, że lubię pana Jakubowicza, gdyż jest podobny do niezłego gościa z francuskiego KOMIKA — Femandela. ("Ali Baba i 40 rozbójników"). Felietonista Michał Ogórek, w rozmowie z Januszem Rolickim, wystąpił w trzech swetrach i ani jednej koszuli, nie wspominając już o krawacie. Dlaczego tak się złościsz z powodu cudzej ETYKIETY? Sam wyglądam jak DZIAŁ. Powinno COS drgnąć na wiosnę. Weźmy sprawy w swoje ręce. Na co jeszcze czekamy? Zbigniew Ryndak

Nieudany ślub nieboszczyków

Nie dotarł do miejsca przeznaczenia chiński swat, którego zadaniem było doprowadzenie do małżeństwa dwojga... nieboszczyków. Na stacji kolejowej w prowincji Shanxi pechowego swata zatrzymała policja, kwestionując zbyt wielki pakunek, którego nie chciał on nadać na bagaż, lecz wejść z nim do wagonu. Okazało się, że znajdują się w nim zwłoki zmarłej przed dwoma laty młodej kobiety z odległej o 1.200 km prowincji Sihan.

Za 400 yuanów, tj. 74 dolary, sumę która jest równoważnością dwóch średnich zarobków miesięcznych, swat zgodził się "dostarczyć" zmarłemu "narzeczoną" i dopilnować obrzędów ślubnych. Upragniona przez rodzinę "pana młodego" ceremonia zaślubin nie doszła jednak do skutku z powodu czujności policji dworcowej. W dawnych Chinach rozpowszechnione były rozmaite formy zaślubin, prowadzące do tworenia więzów pokrewieństwa między rodzinami. Na porządku dziennym były małżeństwa między dziećmi, kojarzone przez rodziców, a także zaślubiny między nieboszczykami dla podkreślenia więzi duchowej i sojuszu między rodzinami lub klanami. (PAP)



DOWCIP za MILION

- Labędź spotyka Kowalskiego i pyta co sychać, jak tam żona i naraz przypomina sobie, że żona Kowalskiego zmarła. Chcąc naprawić swoje faux pas dodaje — Czy wciąż nie żyje? — Pani Zótko, dlaczego nie rozejdziesz się pan z żoną skoro spało z nią już całe miasto? — Też mi miasto, dziesięć tysięcy mieszkańców. Wróbel Katarzyna, Zary — Smakosz po zjedzeniu smacznego dania pyta kelnera — Dlaczego tę pieczeń nazwaliście "pieczeń po łureku"? — Bo pies wabił się Abulą Renata Kuzyk, Rościna — W nocy dwa duchy spacerują po cmentarzu. Nagle za otwartą bramą zauważają motocykl. — Może pojedziemy trochę po mieście? — pyta pierwszy — Dobra wskazuj, ja zaraz przyjdę — odpowiada drugi i odszedł

- Po dłuższej chwili wraca łaszcząc na plecach dwa nagrobki — Co ty zwarfłowałeś?! — A co, będziesz po mieście bez dokumentów jeździł? — Kumpel do kumpla — Czego łatwiej było ci się wyrzec, wina czy kobiet? — To zależy od rocznika Leszek Nowak, Wolsztyn — Jakie zastosisz dziaćka, jeśli z trzech desek chcesz zrobić sześć? — pyta matematyk — Chyba piłowanie panie profeszorko Monika Tadeuszyc, Krosno Odrzańskie — Amerykanin chwali się przed Rosjaninem i Polakiem — U nas statek kosmiczny "Apollo" zbudowano w ciągu dwóch tygodni — To jest nic. Nasz "Sojuz" już po tygodniu wystartował w kosmos — powiedział Rosjanin Na to Polak

Główne tezy

— Restrukturyzacja gospodarki, jej ściślejsze powiązanie z gospodarką światową wymagają zwiększonych środków dewizowych. Konieczne jest wygospodarowanie środków zapewniających obsługę zadłużenia, zgodnie z warunkami przewidzianymi w umowie z Klubem Paryskim o redukcji zadłużenia. Obsługa zadłużenia zwiększy obciążenia bilansu płatniczego Polski. Niewywiązywanie się przez Polskę z regulowania zobowiązań mogłoby spowodować zawieszenie umów ze wszystkimi tego konsekwencjami. — Dewizy dla regulowania narastających zobowiązań wobec zagranicy muszą pochodzić z odpowiednio szybkiego wzrostu eksportu.

Założenia polityki społeczno-gospodarczej rządu na 1992 rok.

Pogoda dla inwestorów

Cele polityki społeczno-gospodarczej Dla zachowania tożsamości narodowej niezbędna jest ochrona instytucji państwa. W 1992 r. mimo wyjątkowo trudnej sytuacji finansów publicznych należy przetrzymać odpowiednie środki na: powstrzymanie dezorganizacji w armii, policji, wymiarze sprawiedliwości, służbie dyplomatycznej i administracji państwowej. Rząd uważa również za niezbędne umocnienie NBP. Zadaniem pierwszoplanowym jest zahamowanie recesji w tym roku i przywrócenie w latach 1993-1994 zdolności rozwojowych gospodarki bez powodowania wzrostu inflacji. Głównym kryterium kształtowania polityki gospodarczej musi być w latach 1992-1994 pierwszeństwo dla inwestycji. Powstrzymanie recesji w br. jest możliwe, jeśli wzrośnie eksport przy jednoczesnym ograniczeniu dynamiki importu i jeśli wzrosną nakłady inwestycyjne.

stęmił wycieczki w koszty prowadzi do dalszego pogorszenia konkurencyjności polskich towarów, dlatego w 1992 i 1993 r. utrzymany zostanie podatek od wzrostu wynagrodzeń. Maleć będzie jego surowość. Zakłada się, że w 1992 r. relacja przeciętnego wynagrodzenia w sferze budżetowej do przeciętnego wynagrodzenia w jednostkach na rozrachunku nie będzie niższa niż od osiągniętej w 1991 r. Polityka cen Ceny energii, leków, czynszów, taryf, abonamentów RTV po 1 kwietnia będą wzrastały krocząco, co kwartał w zależności od wzrostu cen konsumpcyjnych w poprzednim kwartale. W ramach działalności Agencji Rynku Rolnego wprowadzony zostanie system rynkowych minimalnych cen gwarantowanych na pszenicę, żyto i mleko. Poniżej cen będzie negocjowany ze związkami zawodowymi rolników. Polityka budżetowa i pieniądze Od 1993 r. deficyt budżetowy będzie stopniowo maleł w wyniku zwiększania wpływów do budżetu oraz restrukturyzacji jego wydatków. Dla poprawy płynności finansowej podmiotów gospodarczych wskazana jest kreacja pieniądza w tempie przewyższającym przewidywane tempo inflacji. Przewiduje się utrzymanie pelżającego kursu ustalającego w relacji do koszyka walut. Procesy rozwojowe w gospodarce wspierać będą stosowane selektywnie zawieszenia niektórych stawek celnych. Państwo będzie zmierzać do jednakowego traktowania polskich i zagranicznych inwestorów.

Polityka podatkowa

Niezbędne jest zwiększenie udziału dochodów budżetu państwa w produkcie krajowym. Może się to odbyć przez zwiększenie zakresu poboru podatku obrotowego i podwyższenie jego stawek. Operacja ta będzie przygotowywana do wprowadzenia od 1993 r. podatku od towarów i usług (VAT) Wprowadzi się także wysoki podatek na dobra luksusowe. Podatki wzrosną od 1 kwietnia, umożliwiając one utrzymanie deficytu budżetowego na poziomie nie większym niż 5% produktu krajowego brutto. Przywrócony zostanie monopol skarbowy na obrót wyrobami alkoholowymi, tytoniowymi i paliwami płynnymi, niektóre towary zostaną obciążone akcyzą. Eksporterzy otrzymają zwrot podatku obrotowego, z wyjątkiem eksporterów surowców niedoświadczalnych.

Polityka społeczna

Preferowane będą aktywne formy walki z bezrobociem. W 1992 r. wdrożona będzie reforma oświaty, jej dostosowanie do potrzeb gospodarki rynkowej. Zwiększona będzie liczba studentów. Nastąpi racjonalizacja sieci szkół podstawowych, korekty struktur w szkolnictwie wyższym. Podstawowe usługi zdrowotne będą bezpłatne, natomiast za pozostałe nastąpi wzrost opłat.

Polityka dochodowa

Ponieważ nadmierny wzrost płac nominal-

Przekształcenia własnościowe

W pierwszej kolejności rząd deklaruje rozwiązanie problemu reprivatyzacji (odszkodowania w bonach kapitałowych). Na przełomie III i IV kwartału rząd przedstawił parlamentowi propozycje powołania Instytucji Skarbu Państwa. Rok 1992 będzie etapem przygotowawczym w reprivatyzacji. Nie oznacza to, że proces reprivatyzacji będzie spowolniony, ale wwaświac owoce wyda w przyszłych latach. Do 1995 r. 50% gospodarki państwowej będzie sprywatyzowane. Opr. W. S.

Autor bestsellerów Kubą Rozpruwaczem

Austriacka policja kryminalna ściga listami gończymi 42-letniego Jacka Unterwegera podejrzanego o zamordowanie ośmiu kobiet. W maju 1990 r. Unterwegger wyszedł warunkowo z więzienia, po odsiedzeniu prawie 16 z 20 lat kary pozbawienia wolności za zamordowanie w 1974 r. w Herbron (RFN) 18-letniej prostytutki.

Opuszczając niespełna dwa lata temu mury więzienia, Unterwegger znany był już jako wzięty pisarz i dramaturg. Autobiograficzna powieść "Czystać", dalej "Va banque", "Krzyk grozy", "Stacja końcowa więzienia" stały się bestsellerami. Stał się tak popularny w austriackim świecie literackim, że wielu jego przedstawicieli — w tym członkowie austriackiego pen-clubu — zaczęło zabiegać u władz sądowych o przedterminowe zwolnienie Unterwegera. 27 kwietnia 1990 r. senat sądu w Krems przychylił się do tej opinii. Seria morderstw popełnionych na prostytutkach, między październikiem 1990 i majem 1991 r. w różnych regionach Austrii, zwróciła uwagę policji na Unterwegera. Kilka tych morderstw dokonano przez uduszenie pończochą lub krawatem. Wszystkie ofiary wywożone były przez mordercę samochodem w odludne miejsca i tam zabijane. Unterwegger wikał się w sprzecznościach, kiedy w styczniu br. zapytano go o alibi w związku z siedmioma morderkami na kobietach. Niedzielną "Kleine Zeitung" publikuje wywiad, przeprowadzony z nim 17 stycznia bezpośrednio po kolejnym przesłuchaniu przez policję kryminalną. Zapytany o stawiane mu zarzuty, Unterwegger odparł: "Dlaczego miałbym zabijać prostytutki? Przecież zawsze z nich żyłem". Prokuratura wiedeńska wydała kilka dni temu nakaz aresztowania Unterwegera, który jednak zniknął bez śladu. Poniedziałkowa prasa austriacka pisze, iż widziano go ostatnio w Szwajcarii. (PAP)



PRZEGLĄD PRASY ŚWIATOWEJ

Co Amerykanie i Japończycy myślą nawzajem o sobie?

Jedną z ostatnich amerykańskich fobii jest kupowanie rodzimych towarów. Coraz częściej wielu kupujących zastanawia się i pyta wręcz, przy zakupie samochodu: "Czy ten towar jest amerykański?", na co ekspert odpowiedział: "Nie on jest japoński..." i od razu dodaje "... ale wyprodukowany w USA i na krajowych podzespołach". W 1992 roku, gdy nie istnieje już ZSRP, Amerykanie odkryli nowe, większe niebezpieczeństwo — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restauracyjki to te, które serwują dania amerykańskie. Najlepsze dresy, podkoszulki, dzinsy i buty to te z naszymi znakami — rosnący w siłę — japoński ekspansjonizm gospodarczy. Jest on tak duży, że Amerykanów ogarnia przerażenie. Japończycy odwrotnie uwielbiają, oczywiście w granicach przyzwoitości, wszystko to co amerykańskie. Najpopularniejsze knajpki i restaur

ZIELONOGÓRSKA TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

W siatkarskich ligach

W meczach klasy międzokrajowej siatkarki, Browar Lwówek pokonał Orion Sulechów 3:0 i 3:0, a AZS WSP Zielona Góra wygrał z Burzą Wrocław 3:1 i przegrał 0:3. W spotkaniach klasy międzywojewódzkiej mężczyzn: Dozamet Nowa Sól — Pogon Góra 3:0, Kania Gostyń — Chrobry Głogów 0:3, Carina II Gubin — TSW — 90 Zielona Góra 2:3 i Budowlani Gozdnicza — Carina I Gubin 3:2.

Tabela

Dozamet	12	22	32:12
Chrobry	12	22	31:14
Carina II	12	20	28:14
TSW — 90	12	19	27:23
Pogon	12	17	20:26
Budowlani	12	16	20:31
Carina I	12	16	18:24
Kania	12	12	18:36

W klasie A siatkarki: Ikar II Legnica — Carina III Gubin 3:0, Dozamet II Nowa Sól — Zryw Zielona Góra 3:1, Orion II Sulechów — Czarni Zagań 0:3.

Tabela

Dozamet II	8	16	24:8
Orion II	8	13	15:13
Ikar II	8	12	17:15
Czarni	8	11	16:12
Zryw	8	10	11:18
Carina III	8	8	4:24

Puchar Zimy

W meczach piłkarskiego Pucharu Zimy, w ostatnich spotkaniach grupowych uzyskano następujące wyniki. W grupie I: Iskra Małomice — Promień Zary 0:3, Czarni Zagań — Czarni Jelenin 2:0, Piast Iłowa — FAX Bieńków 3:0. Grupa II: MLKS Łeknica — Tupliczanka Tuplice 3:5, Unia Kunice — Motor Koło 3:0, Budowlani Lubsko — Huragan Lubomyśl 4:1.

Tabela (grupa I)

Piast	5	9	13:5
Promień	5	7	9:5
Czarni J.	5	6	15:10
Czarni Z.	5	5	8:6
Iskra	5	3	7:12
FAX	5	0	5:17

Tabela (grupa II)

Budowlani	5	9	23:6
Tupliczanka	5	9	15:5
Unia	5	6	10:11
MLKS	5	4	8:15
Huragan	5	2	9:17
Motor	5	0	6:17

23 bm. o godz. 11 w meczu o trzecie miejsce zmierzą się Tupliczanka z Promieniem, a o godz. 13 w spotkaniu o pierwszą lokatę Budowlani z Piastem. Oba pojedynki odbędą się na stadionie Syreny w Zarach.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GUBIN "Iskra" — 17.00, 19.00 Randa z nieznaną (USA 15.)
GOZDNICA "Ceramik" — Podeszary (USA 15.), Emmanuelle (fr. 18.)
IŁOWA "Słask" — Nico (USA 18.), Kopalnie króla Salomona (USA 12.)
KROSNO "Wzgórze" — 17.00 Wodne dzieci (ang. 60)
LUBSKO "Patria" — 16.30, 19.00 Robin Hood (USA 12.)
NOWA SÓL "Odra" — nieczynne
NOWOGÓRÓD "Bóbr" — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18.)
SZPROTAWA "As" — 17.00, 19.00 — Dziecko szczęścia (Pol. 15.)
ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — Nowicjusz (USA 15.)
WOLSZTYN "Tatry" — W imię przyjaźni (fr. 15.)
ZBĄSZYN "Obra" — Gwiezdny przybysz (USA 15.)
ZAGAŃ "Meteor" — 17.00, 19.00 Trzech mężczyzn i mała Lady (USA 12.)
ZARY "Pionier" — Akademia policyjna (USA 15.)

GALERIE

Zarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00) — Pokonkursowa Wystawa Krajowego Salonu Fotograficznego Zary '91

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:
 Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście 31
 Nowa Sól ul. 1 Maja
 Świebodzin ul. 1 Maja
 Wolsztyn ul. Świerczewskiego
 Zagań ul. Śląska
 Zary ul. Osadników Wojskowych

Telefoniczne upośledzenie

Jak wygląda telefonizacja województwa zielonogórskiego, można zorientować się przeglądając najnowszy spis telefonów opracowany przez Dyrekcję Wojewódzką "Polska Poczta-Telegraf-Telefon" w Zielonej Górze, a wydany w Agencji "STO" z Warszawy. Porównując książkę telefoniczną z poprzednimi, korzystnie prezentuje się szata graficzna nowego wydania.

Spis telefonów składa się z trzech części informacyjnej, dla miasta Zielonej Góry i pozostałych miejscowości województwa. W sumie druga i trzecia część, mają 400 stron.

W porównaniu do miasta Zielonej Góry (125 stron), reszta województwa jest upośledzona (275 stron). Cztery liczące się miasta, czyli Nowa Sól, Zary, Zagań i Świebodzin, które mają nieco więcej mieszkańców od Zielonej Góry zmieściły się na 86 stronach.

Upośledzenie to pogłębia się, gdy spojrzymy na część informacyjną. Abonenci z Zielonej Góry mogą dodzwonić się do ponad 1200 miejscowości w kraju, ponieważ mają możliwość połączeń w ruchu automatycznym. Natomiast pozostałe miejscowości województwa, w którym mieszka ponad 80% ludności, takich możliwości nie posiada, np. z Nowej

Soli, po wykręceniu numeru kierunkowego można dodzwonić się tylko do 12 miejscowości.

Wstyd przyznać, ale województwo zielonogórskie, można zaliczyć do telefonicznego "zadupia". Nie dziwi więc fakt, że zagraniczni kontrahenci, którzy mają ochotę na uruchomienie biznesu w pobliżu zachodniej granicy, kierują swoje kroki do województw wrocławskiego, legnickiego oraz poznańskiego. W ostateczności otwierają przedstawicielstwa firm w Zielonej Górze, nie chcąc odcinać się od świata.

Dotychczasowa polityka telefoniczna była prowadzona źle i skutki tego odczuwają na własnej skórze miasta i wsie województwa, pozbawione połączeń w ruchu automatycznym. Jeżeli chcemy dogonić Europę, nie możemy oglądać się na ministerstwo, Warszawę, czy Poznań, od którego dyrekcja wojewódzka w Zielonej Górze była uzależniona przez wiele lat. Już najwyższy czas "wziąć telefonizację we własne ręce", bo inaczej kapitał zagraniczny ucieknie w głąb kraju, a zacofanie i ubożenie ludności województwa będzie pogłębiać się.

Edward Jabłoński

Krosno Odrzańskie

Straty i nowe plany

Gminy Bobrowice, Dąbie i Maszewo to teren, na którym prowadzi działalność Rejonowa Spółdzielnia "Samopomocy Chłopskiej" w Krośnie Odrzańskim. Kryzys w rolnictwie nie pozwolił na osiągnięcie w ubiegłym roku takich wyników, jakich się spodziewano. W dziale obrotu rolnego poniesiono ponad 300 mln złotych strat. Skup zboża spowodował stratę 140 mln. A stało się tak, dlatego, że trzeba było potem zboże sprzedać po cenie niższej niż je kupiono.

Osobnym problemem są — jak ich określa prezes Zygmunt Orzeszko — nieuczciwi handlowcy. Wielu odbiorców towarów nie zapłaciło za nie w terminie. Niemało spraw trzeba było podać do sądu. Niektórych należności mimo to nie ściągano. Przykłady? "Pani Grażyna Zak z Krosna Odrzańskiego winna jest spółdzielni 260 milionów złotych, nie licząc zasądzonych odsalek — mówi Zygmunt Orzeszko. — Pani ta w ogóle nie płaci. Właściciele sklepów pobierali ze spółdzielczej piekarni pieczywo, z masarni wędliny, z wytwórni napojów napoje. Tylko o zapłatę zapomnieli. Nasza pracownica sklepu zrobiła 53 miliony manka. Pewien gość prowadził w "Kromecie" stołówkę, a zaopatrywał ją w artykuły spożywcze z naszej spółdzielni. Jest nam winien ponad 40 milionów. Wszystko to zaliczamy do strat nadzwyczajnych, a wyniosły one w sumie 700 milionów. W ostatecznym bilansie spółdzielni ma 540 milionów zysku, a mogła mieć ponad miliard".

Zarząd spółdzielni ma nowe plany. Wytwórnię wód gazowanych przekształcił w rozlewnię piwa i wina. Te ostatnie znacznie rozlewać z początkiem marca br., na zlecenie prywatnej agencji. Będzie można na tym zarobić. Myśli się też o pasteryzacji piwa, które ma dłuższą trwałość i jest bardziej cenione przez piwoszy. Na zmniejszenie kosztów powinien wpłynąć własny transport. Chodzi o to, żeby nie korzystać z usług obcych przewoźników, żeby dysponować swoimi środkami transportu.

(z.r.)



Rys. A. Banasik

Kiedy wyjadą?

Jak nas poinformowały władze samorządowe w Szprotawie, w czerwcu tego roku zaczną opuszczać gminę wojska radzieckie. Dwa lata temu wyjechały na dobre helikoptery Armii Radzieckiej. Przy okazji doszła nas plotka, że Rosjanie sprzedają Polakom mieszkania, w cenie od 5 do 10 milionów złotych.

Takich przypadków nie mogę potwierdzić — mówi sekretarz gminy Reginald Rębisz. — Jeśli by miały miejsce, byłyby bezprawne. Najpierw mieszkania wojskowe przejmie wojewoda. Z kolei przekazane zostaną gminie. Kupno mieszkań od Rosjan może spowodować poważne kłopoty. Nabywca zostanie wyeksmitowany, do poprzedniego miejsca zamieszkania".

Gubińskie kontrasty

Gdy Niemcy przejadą most na Nysie Łużyckiej mogą się zaraz poczuć, jak w Rumunii. Do zatrzymujących się samochodów na parkingach lub w innych miejscach podchodzą polskie dzieci i oczekują zapłaty za parkowanie, po 1 DM od pojazdu. Niektórzy przybysze z Zachodu płacą, bo wiedzą, że jeśli tego nie uczynią, to ich samochód (prawdopodobnie trabant), zostanie porwany gwoździem, albo okradziony. Niemieckie pojazdy wyroski podziwiają także w inny sposób. Jedni je obserwują, próbując czy mają dobre zamki, a inni obserwują zbliżających się od strony bazaru mieszkańców Gubina. Ci drudzy potrafią, w razie czego, dobrze gwizdać.

Bazar przy ul. Śląskiej jest licznie odwiedzany przez Niemców. Tu ceny wszystkich towarów są o 40 procent wyższe niż poza Gubinem, ale dla przybyszów z Nysy to i tak tanio. Kluczem tylko w tym, że nie mają gdzie parkować samochodów, bo powierzchnie parkingów są za małe w stosunku do stale rosnących potrzeb. Wjeżdża się już na skwery i zieleńce. Z trawników robi się błotnistą maź.

Szprotawa

Nowe podatki lokalne — odrzucone

Na ostatniej sesji Zarząd Miejski w Szprotawie wystąpił z propozycją uchwalenia nowych podatków. Na wniosek jednego z radnych rada odrzuciła propozycję podatkową w całości i uchwaliła podatki na bieżący rok identyczne jak w roku ubiegłym.

"W ten sposób gmina straciła ponad 2 miliardy złotych dochodu. Nie będzie można zaspokoić wielu potrzeb lokalnych i to jest naprawdę nieszczęście — mówi sekretarz gminy Reginald Rębisz. — Stawki nie były wyśrubowane. Chodziło o podatki od nieruchomości, gruntów, psów. Jeśli zwazymy, że grupy klasy V zostały już wcześniej zwolnione od podatków, że mowa tu jedynie o wymiarze, bo egzekwowanie, to zupełnie co innego, bowiem jest masa zwolnień, zaległości w płaceniu, to budżet na tym ucierpił. A przecież ceny na wszystko wzrosły".

Kasę gminy mają zaślizbić podatki od dochodów ludności. Ale z drugiej strony wzrasta bezrobocie. Urzędy Skarbowe nie są w stanie określić, ile pieniędzy z tego tytułu przekażą gminie. W bieżącym roku budżet gminy i miasta planuje się na 27 mld złotych. W ubiegłym wyniósł 16 mld.

(zr)



Jak tam dojechać?

Fot. Krzysztof Mężyński

Świebodzin

Na wojennej ścieżce

"Ziemią musi zarządzać gospodarz, a nie klika". — mówi Józef Miga, prosząc, aby koniecznie podać jego nazwisko. "Ziemia" — to ogrody działkowe "22 Lipca" w Świebodziźnie "Klika" — to zarząd ogrodów, z którym właśnie pan Miga postanowił zrobić porządek.

Opowiada, że pięcioarową działkę przy ul. Poznańskiej uprawia przykładnie od 11 lat. Nawiół 24 przyczepej ziemi, meliorację zrobił — dla swojego dobra, ale i inni skorzystali. Ten rów odpływowy do jeziora, czyżby wiosną i jesienią, na odcinku swojej i dwóch sąsiednich działek. Reszta nikt się nie zajmuje. Za Lisowskiego, poprzedniego prezesa, który o ogrody dbał jak należało, Miga dostawał dyplomy i książki w konkursach. Teraz nie, bo się na niego uwzieli. A nawet Malinowski, obecny prezes, zagroził mu "jak się będziesz, Miga, wtrącał gdzie nie trzeba, to ci działkę odbierzemy". Zdenerwował się więc i odkrył: "Żebyś był takim prezesem jak ja działkowcem, to by coś po twojej pracy było widać. A gdzie widać?"

Ostatnio policzyli mu 170 tys. do zapłaty, w tym część na tzw. konserwację. "A niby jaką, skoro siatka ogrodzeniowa leci i wszystko się na ogrodach sypie?" Za wodę miał płacić 80 tys., podczas gdy on bieżącej nie używa, ponieważ ma dość własnej w basenie, który wybudował. Ale prezes powiedział, że wodociąg na działce jest, zegar tyle naczepał i odpowiednio do zajmowanych arów każdy musi płacić. "Zegar tyle naczepał, bo awaria była i masa wody wyciekła!" — tłumaczył Miga. Przez 4 miesiące wyciekła i zarząd się nią nie zainteresował. Sam działkowiec na własny koszt rurę naprawiał.

Dlatego Józef Miga czeka na ogólne zebranie, aby zmienić zarząd. W kwietniu je zwołano, niestety, na 700 działkowców, przyszło 18, bo nie zapowiedziano, że ma być wyborcze. Gdy dopytywał się, kiedy będzie następne, prezes pytał: "Co cię zebranie obchodzi? Ogród nie twój, nie masz tu nic do gadania".

Fakty inaczej przedstawia Leonard Malinowski, który na prezesa awansował po 17 latach wiceprezesowania. Mówi: "Klika rządzi na ogrodach?... Jak mu się nie podoba, to czemu nie przychodzi na zebrania? Miga, to najgorszy użytkownik. Do każdego ma pretensje, a działka nie jest na niego; zresztą, w marcu zrobimy ogólne zebranie i chyba działkę mu zabierzemy". Wyjaśnia: zgodnie z regulaminem można zabrać temu, kto ma przydomowy ogródek 100 m kw. Prostuje: w Świebodziźnie jest 352 działkowców, w kwietniowym spotkaniu przyszło 38, a basen Miga wybudował nielegalnie, tak jak rów odpływowy zrobił dla siebie i ma pretensje, że nikt go nie czyści. Siatka wymaga remontu, od działkowców zależy czy będzie za co naprawić. Awaria była poważna, ale na os. Słonecznym, jej usunięcie kosztowało 9 mln, natomiast przy Poznańskiej, była drobna, w kilka dni działkowiec ją usunął, bo rura była tylko źle przykręcona i na jego terenie. Za Lisowskiego rozdzielano 30 nagród rocznie; w ostatnich 2-3 latach Zarząd na wniosek specjalnej komisji nagroził 300 osób.

Józef Miga jest przekonywany, że popiera go wielu działkowców. Rozumie jednak, że jeden chce dopominać się o swoje, a drugi woli siedzieć cicho. "Jak w polskiej gospodarce — jeśli gospodarze będą rządzić dobrze, to każdy pies w budzie też będzie miał dobre" — tłumaczy. (EWa)

Zebranie zaniepokojonych

Sprostowanie

We wczorajszej informacji z sobotniego Walnego Zebrania NSZZ "Solidarność" wkładł się interpretacyjny błąd. Pisząc o zmniejszeniu się liczby członków związku i Komisji Zakładowych, ta druga część informacji okazuje się nieprawdziwa. Liczba Komisji Zakładowych nie zmniejszyła się w podanych proporcjach. Zacytowane z materiałów "Solidarności" dane dotyczyły komisji, które nie dopełniły szeregu przedwyborczych warunków; m.in. do określonego przez Zarząd Regionu terminu, nie uzupełniły składek. Nie mogły więc brać udziału w wyłanianiu delegatów. Nie oznacza to jednak, że przestały działać lub też zniknęły z rejestrów związku.

(mes)

MIEJSKA

ZIELONA GÓRA

Czerwony samochód z wyposażeniem

Niewiele takich pojazdów jeździ po naszych drogach. Nie są tanie, a jeszcze droższe jest ich wyposażenie. Powinno jednak jeździć więcej, bo dzięki nim ratować można bezcenne ludzkie życie.

Wypadków drogowych, kolejowych jest sporo, a przez nasze województwo częściej niż dotąd przejeżdżają potężne TIR-y-cysterny wożące rozmaite chemikalia. Gdy dojdzie do kraksy zagrożone jest życie i środowisko. Ostatnio były trzy takie wypadki i do każdego z nich trzeba było wolać ekipy ratownicze z Brzeżu Dolnego, a kosztowało to niemało.

Od poniedziałku czerwony renault trafić z wyposażeniem do ekipy ratownictwa technicznego i chemicznego stoi na terenie Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze. Sam pojazd kosztował 260 milionów, a wyposażenie — 590. Ponieważ strażaków nie stać było na taki wydatek, w styczniu ubiegłego roku wojewoda Jarosław Barańczak utworzył fundację właśnie na ten cel.

Na odzew nie trzeba było długo czekać. Pieniądze na konto fundacji przekazało osiem zakładów pracy: Zakłady Mięsne w Przylepie, Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami "Chemia", Zakład Wodociągów i Kanalizacji, "Zinstal", "Romeo" ze Zbąszczyń, Fabryka Świec w Szprotawie, Lubuska Wytwórnia Win i Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych w Bytomiu Odrzańskim. Sporo ziółówek przekazał Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, Wo-

jewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej i Urząd Miejski.

Właśnie w poniedziałek w obecności sponsorów dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Zbigniew Nikituk przekazał samochodem kluczyki komendantowi RSP, mjr. Stanisławowi Nowakowi. O tym dlaczego i jak doszło do tego przedsięwzięcia powiedział komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, mjr Adam Bohuszko, dziękując wojewodzie i wszystkim ofiarodawcom za ten niezwykle potrzebny prezent. Komendant poinformował także, iż w ubiegłorocznej statystyce likwidacja pożarów to tylko 46-48 proc. akcji, w których brał udział nasi strażacy.

A na podwórzu uczestnikom spotkania pokazano nowy nabytek i zademonstrowano jak działa znajdujący się w nim sprzęt, głównie produkcji holenderskiej firmy Holmatro. Jest tego sporo. Ot, choćby taki mały nożyk do przecinania pasów samochodowych. Wystarczy ułamek sekundy, by za jego pomocą uwolnił rannego pasażera z auta. Jest też mały, mieszczący się w jednej ręce wybieracz do szyb i lokalizator ognia — urządzenie przydatne np. w zadywanym piwnicy. Mając je, nie trzeba lać wody "w ciemno", bo lokalizator sygnału dźwiękowym wskaże ogień.

Najważniejsze są jednak pokazanych rozmiarów noże i piły do cięcia stali, betonu, drewna i rozpięrcze, wprawiane w ruch dzięki pompie hydraulicznej (choć są i ręczne), urządzenia wprost niezbędne podczas ratowania ofiar wypadków drogowych, kolejowych

i katastrof budowlanych. Strażacy pokazali jak działają, zademonstrowali też poduszki, dzięki którym można podnieść ciężkie elementy np. część samochodu, czy rozszerzyć metalowe rury.

Jeśli na szosie rozleje się toksyczna substancja, ratownicy pracować będą w aparatach tlenowych i w specjalnych ochronnych ubiorach. I one również są w czerwonym samochodzie. Niebawem kilku zielonogórskich i żarskich strażaków pojedzie na szkolenie do bydgoskiego "Zachemu", po którym otrzymają atesty chemików-ratowników. I oni będą stanowić załogę pojazdu, zwanego też samochodem szybkiej interwencji.

"Mamy samochód o jakim wiele województw może tylko marzyć" powiedział mjr A. Bohuszko, a mjr S. Nowak poinformował czego jeszcze brakuje. Przede wszystkim elementów zapewniających bezpieczeństwo pracującej na szosie ekipie: taśm i światełek odbłaskowych, kamizelek dla ratowników. Mając je, bez obaw będą mogli skupić się na prowadzeniu akcji. To wszystko, niestety kosztuje, ale może tym razem znaleźć się inni sponsorzy. A warto wiedzieć, że firmy, które teraz wspomogły strażaków mogą — w razie jakiegś awarii (odpuścić!) — liczyć na ich gratulację pomoc. Nie tylko z tego względu warto im (nam wszystkim) pomóc.

Jacek Patałas



Fot. K. Mężyński

A zostało tak niewiele...

Kierowcy regularnie jadący w kierunku Wrocławia, tuż za Zieloną Górą co jakiś czas z nadzieją zerkają w lewo, licząc, że wreszcie będą mogli pojechać obwodnicą Raculi. Niestety, jak na razie nic tego nie zapowiada. W ubiegłym roku roboty wstrzymano, mimo, że koniec był już tak blisko.

Józef Włosek, dyrektor naczelny Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych poinformował nas, że pozostały tylko prace wykończeniowe — budowa urządzeń odwadniających, instalacja barier, malowanie pasów, roboty na skarpach. A potem na nowej trasie mogą pojawić się pierwsze samochody (choć trzeba przyznać, że niektórzy kierowcy już z niej korzystają).

Na to wszystko potrzeba około 15 miliardów złotych. Tymczasem na I kwartał bieżącego roku zielonogórskiej DODP przyznano z prowizorium budżetowego 13 mld, a w styczniu na konto wpłynęła tylko 1 mld 900 mln złotych. Niewykluczone więc, że zamiast obiecanych 13 będzie tych miliardów np. sześć. A przecież prócz obwodnicy są jeszcze inne drogi.

(jp)

Bhakti Joga w Mrowisku

Dom Kultury "Mrowisko" zaprasza na prezentację kultury starożytnych Indii. Udział wezmą członkowie Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny. W programie m. in. degustacja potraw wegetariańskich. Impreza odbędzie się w piątek, 21 bm., początek o godz. 17.00. (p)

CO GDZIE KIEDY?

KINA
"ESTRADA" Hala Ludowa — 17.00 Rocketeer (USA 12 l.), 19.30 V.I.P. (fr.-pol. 15 l.)
"NEWA" — 17.30, 19.30 Kickboxer (USA 18 l.)
"NYSA" — 15.30 Robin Hood — Księżę złodziei (USA 12 l.), 18.00 Gremliny II (USA 12 l.), 20.00 Pretty Woman (USA 15 l.)
"WENUS" — 15.30, 17.00, 18.30 Kochany urwis (USA 15 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze Mała scena — 11.00 Songi
Biuro obsługi widzów tel. 720-56 w. 212

MUZEA

Muzeum w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00)
Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej "Marzenie przestrzeni". Galerie autorskie Jana Berdyszaka, Józefa Cyganka, Leszka Krzyszowskiego, Mani Powalisz-Bardoskiej, Aleksandry Domańskiej-Bortowskiej. Wierzenia starożytnego Egiptu. Bitwa pod Legnicą w sztuce współczesnej. Dyskretny urok przemijania — instalacje Antoniego Zydrona.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Muzeum Etnograficzne "Skansen" z siedzibą w Ochli (czynne 10.00-15.00) Od włókna do tkaniny (czasowa). Wyposażenie wnętrz zabawkowych obiektów budownictwa wiejskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) — Malarstwo Gleba Szutowa
BWA (czynne 11.00-17.00) — Stasys Eidrigevicius — plakaty
PSP (czynna 11.00-18.00) — Fotografia pejzażowa Bronisława Bugli
Klub MPiK (czynny 9.00-18.00) — zmiana wystawy
WiMBP (czynna 10.00-17.00) — Plakat lubuski — wystawa

APTEKI

Zielona Góra ul. Chrobrego

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	33-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
VITA — domowe wizyty lekarskie	59-62
TON COLOR — naprawa telewizorów i video, ul. Ludowa	9 728-84
Zakład Organizacji Pogrzebów "AD PATRES", ul. Włodawska	28-517
Telefony zaufania: dla kobiet ciężarnych i młodzieży, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej, Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec	226-66
bagażówki	228-25

Nowi kolporterzy

Kilka dni temu z inicjatywy Lubuskiego Towarzystwa Prywatyzacyjnego w Domu Kultury "Lumeł" odbyło się spotkanie wszystkich sprzedawców prasy z Zielonej Góry i Nowej Soli. Głównie omawiano kwestię kolportażu prasy, która jak wiadomo pozostawia ostatnio wiele do życzenia. Siedem nowych prywatnych kiosków z racji opisywanego już konfliktu z PKH "Ruch" nie otrzymuje gazet. Być może wrócić nie będzie ich w całej Zielonej Górze.

Kilka przedsiębiorstw zaolerowało sprzedawcom swoje usługi. "Book — Market", rozprowadzające dotychczas obok książek jedynie "Skandale", gotowe jest w krótkim czasie utworzyć dział prasy. Proponowana przez przedsiębiorstwo marża 5-7% nie jest wprawdzie za wysoka, uzasadniana jednak kosztami początkowych inwestycji.

Działająca przy "Młodzieżowym Centrum Kultury" Agencja Pracy przedstawiając swoją ofertę podkreśla fakt posiadania wszystkiego co w kolportażu niezbędne —

lokalu, pojazdów, faxu i telefonu. Gwarantowała też w miarę szybkie nawiązanie kontaktów z prasą lokalną, ogólnokrajowymi tygodnikami i miesięcznikami. Ostrożnie brzmiała propozycja BHU "Agra", która wysokość marży i formy działalności uzależniła od ilości osób, które wyraziłyby chęć współpracy.

Po każdym wystąpieniu padło pytanie — czy firma zgodziłaby się na udział w większej kolportażowej spółce. Prezes Lubuskiego Towarzystwa Prywatyzacyjnego Andrzej Dymek sugerował utworzenie spółki akcyjnej, w której udział posiadali by wszyscy sprzedawcy prasy.

Czy faktycznie na zielonogórskim rynku pojawi się nowy kolporter — nie wiadomo. Nie wiadomo zresztą czy będzie taka potrzeba. Wielu kioskarzy najchętniej kontynuowałoby współpracę z "Ruchem", oczywiście pod warunkiem, że będzie przebiegała w sposób zadowalający obie strony. (bkm)

Drogowe tragedie

W ciągu sześciu dni na drogach województwa zielonogórskiego miało miejsce piętnaście wypadków — 2 osoby zginęły na miejscu, 4 zmarły w drodze do szpitala, 14 zostało rannych.

Na trasie Zielona Góra — Nowogród Bobrzański kierujący samochodem osobowym audi, podczas wymijania jadącego z przeciwka pojazdu, potrącił idącego środkiem drogi nierzędnego pieszo. Sprawca wypadku umieszczony został w szpitalu.

Przyczyną dwóch wypadków było nieprawidłowe przejeżdżanie przez dla pieszych. W Zielonej Górze na al. Zjednoczenia kierujący samochodem osobowym marki NN najechał na grupę osób znajdujących się na wyznaczonym przejściu. Dwie z nich trafiły do szpitala. Kilka dni później na ul. Westerplatte kierujący autosanem potrącił znajdującą się na przejściu kobietę. Zmarła w karetce.

Nieostrożni bywają też piesi. Na al. Niepodległości kierujący samochodem ciężarowym mercedes potrącił mężczyznę przekraczającego jezdnię w miejscu niedozwolonym. Po przewiezieniu do szpitala mężczyzna zmarł. (bkm)

Legitymacje ISIC, czyli za pół darmo

International Student Travel Confederation, czyli Międzynarodowa Konfederacja Turystyki Szkolnej i Studenckiej. Początki Stowarzyszenia ISIC sięgają roku 1950. Początek idei Międzynarodowej Legitymacji Szkolnej i Studenckiej liczy sobie 25 lat. Zatem już od 25 lat studenci i uczniowie szkół średnich mogą korzystać z ulg i zniżek na bilety lotnicze, kolejowe, autokarowe.

W Zielonej Górze korzystają z nich głównie studenci. Prawie nie wiadomo o nich w podzielnogórskich miastach i miasteczkach. A szkoda. Członkowie Stowarzyszenia placą mniej za noclegi w hotelach i schroniskach studenckich. Mają ulgowy wstęp do muzeów, zabytków, kin, teatrów. Zakres ulg wygląda zresztą dość atrakcyjnie. Wynosi od 15 do 50 procent. Przy wstępie do muzeum można zaoszczędzić 1-2 dolarów, przy locie do Ameryki, oszczędność dochodzi do 200 dolarów.

ISIC ma zasięg ogólnosiwiatowy. Specjalizuje się we wszystkim, co jest związane z turystyką młodzieżową, szkolną i studencką. We-

ług danych na rok 90, ISIC liczy 75 organizacji państw ze wszystkich kontynentów.

Wracając do legitymacji. System zniżek wypracowany został na przestrzeni ponad 40 lat. W Polsce legitymacje ISIC rozprowadzane są wyłącznie przez Studenckie Biuro Podróży "Almatur". Dodatkową atrakcją jest możliwość podejmowania przez jej posiadaczy pracy poza granicami kraju. Bez zbędnych formalności, pozwolenia. Oprócz studentów i uczniów szkół średnich mogą nabywać je także nauczyciele.

W Zielonej Górze legitymacje już są rozprowadzane przez miejscowy oddział "Almatur" (ul. Podgórna 50 C — I akademik WSI "Rzepicha", tel. 728-67). Dla chętnych do szerszego rozprowadzenia "Almatur" przewiduje wynagrodzenie prowizyjne.

Szczegółowe informacje na temat zniżek w poszczególnych państwach, łącznie z adresami biur podróży i hoteli zawarte są w specjalnym informatorze. Cena legitymacji wraz z

(bkm)

Redakcja otrzymała

Gdy kolejny telefoniczny gość zaproponował mi spotkanie z młodzieżą, abym przybliżył młodym zielonogórczanom historię miasta — zapytałem dlaczego właśnie w lutym? (...)

Z niektórych działań władz miasta wyciągam wniosek, że 15 lutego nie jest już świętem miasta. Szkoda, że mieszkańcy o tym nie wiedzą. Szkoda, że z licznego grona naprawczych historii nie znalazł się ktoś, kto potrafiłby uzasadnić odejście od tej "nieustusznej" daty. (...)

Mija 770 lat od rozpoczęcia osadnictwa na terenach, które po latach zaistniały jako miasto Zielona Góra. Proponuję, aby data 24 kwietnia została ustanowiona jako święto miasta. Niechaj ten wiosenny dzień będzie okazją do zaprezentowania społeczności miejskiej dokonań wielu twórczych środowisk. (...)

Wielce Szanowna Rado Miejska, Wasza akceptacja dla tej daty nie przysporzy żadnych dodatkowych wydatków, ale uporządkuje kolejny fragment naszego życia. (...) Jako uzasadnienie przypominam, że wielu mieszkańców nie odróżniało intencji byłych żołnierzy Armii Radzieckiej i Związku Kombatanów RP składających kwiaty pod tym samym pomnikiem, który stał się honorowym miejscem uroczystości 50-lecia Armii Krajowej. A były to dwie, jakże odmienne ideowo uroczystości. Proszę więc, ustanowmy święto miasta — 24 kwietnia.

Zdzisław Piotrowski
Prezes Towarzystwa Miłośników Tradycji

Palmiarnia
Sobota, 22 lutego
Karnawałowy
Bal Dobroczynny

Inicjatorami są radni miejscy
W programie -
losowanie siódmej serii loterii
"Gazety Nowej"
(nagroda główna FIAT 126 pl,
a także aukcja dzieł sztuki
i pamiątek milionowej epoki,
występy aktorów
zielonogórskiego teatru
i innych artystów rodzimych scen,
wiele atrakcji i niespodzianek

Całkowity dochód
przeznaczony będzie
na pomoc dzieciom
niepełnosprawnym.

Niestety,
wszystkie bilety
już wyprzedane!

Początek o godz. 20.

Listy

LIST OTWARTY
My — członkowie Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego zrzeszeni w Oddziale w Zielonej Górze przekazujemy wyrazy głębokiego szacunku i uznania przewodniczącemu Konfederacji Polski Niepodległej — polskiemu Leszkowi Moczulskiemu. Jego wystąpienie podczas debaty sejmowej nad stanem wojennym nie było — zdaniem naszym — wymierzone przeciw Lewicy Demokratycznej, lecz przeciw nieludziemu już partiom politycznym — PPR i PZPR, które nieprzerwanie sprawowały absolutną władzę przez ostatnie 45 lat jako przewodnia siła narodu.

Mielismy możliwość poznać bliżej prawdziwe oblicze owej przewodniej siły narodu od

LEASING OPERACYJNY ŚRODKÓW TRWAŁYCH NOWYCH I UŻYWANYCH

50-409 WROCŁAW,
ul. Wita Stwosza 32
tel. 44-10-56 wew. 44.45, 46, fax 44-73-24

/m. in samochody ciężarowe, dostawcze, osobowe, komputery,
ich oprogramowanie, a także wszelkiego rodzaju maszyny i urządzenia/.

Oddział Głogów
ul. Gen. Świerczewskiego 38
tel. 34-13-53 wew. 24, 21
telex 0782608

Rada Pracownicza Żagańskich Zakładów Przemysłu Wełnianego
w Żaganiu
ogłasza

konkurs na stanowisko dyrektora.

Kandydaci powinni spełniać następujące kryteria:
wyszczenie wyższe - techniczne, ekonomiczne lub prawnicze,
staż pracy na stanowisku kierowniczym 5 lat,
umiejętności kierownicze i organizatorskie,
umiejętności skutecznego stosowania obowiązujących zasad,
ekonomiczno-finansowych w działalności przedsiębiorstwa,
dobry stan zdrowia,
pożądana znajomość języków obcych.

Kandydaci zobowiązani są złożyć następujące dokumenty:
umotywowane zgłoszenie do udziału w konkursie,
ankietę osobową z fotografią
- życiorys ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć w pracy
na stanowiskach kierowniczych,
- opinie o pracy zawodowej za ostatnie 5 lat,
- świadectwo lekarskie
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.

Oferty wraz z dokumentami należy kierować w terminie 14 dni
od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:
Rada Pracownicza Żagańskich Zakładów Przemysłu Wełnianego
w Żaganiu ul. Fabryczna 4/6 z dopiskiem na kopercie "Konkurs".
Informację o przedsiębiorstwie kandydaci mogą uzyskać w miejscu
składania ofert tel. 22-81 wew. 243

O terminie i miejscu jego przeprowadzenia kandydaci zostaną
powiadomieni indywidualnie. Zastrzegamy sobie prawo rezygnacji
z ofert bez podania przyczyny.

AK-1846

TELEFAXY, TELEFONY
Panasonic
poleca
F.H. QUANTUM INTERNATIONAL
Zielona Góra, tel. 43-52

AUTO - START zaprasza na
**KURSY
PRAWA JAZDY**
jeszcze wg starych zasad,
ceny konkurencyjne
Głogów, ul. Dziadoszan 4/3
tel. 34-80-06

**HURTOWNIA
KOSZUL**
poleca szeroki asortyment
koszul męskich
w pełnej numeracji,
krawaty
ZAPRASZAMY
Głogów, ul. W. Witosa (koło stadionu)
tel. 34-16-25

**SATEC
ANTENY SATELITARNE**
duży wybór, serwis, montaż,
zamówienia na telefon,
zniżka dla województwa legnickiego,
okulary trójwymiarowe - 20 tys. zł
Zielona Góra, ul. Chmieleńska 20,
tel. 701-17
Lubsko, ul. Reja 20
Nowogród, ul. Wolności 5, Gublin, Ratusz

**Piękne, wielokolorowe
TABLICE ŚWIETLNE**

na których można wypisywać ruchome
teksty, układać grafikę reklamową,
o kolorach wybieranych klawiaturą

poleca
V-ELECTRONICS, Zielona Góra
ul. Sucharskiego 17, tel. 667-55

Zakład Wyrobów
Dziewiarsko-Haftlarskich
**Synowiec Sylwester
Leszkowice 9
67-221 Białoleka**
oferuje
pościel haftowaną oraz damskie
i młodzieżowe bluzki, swetry.
Atrakcyjne ceny

**NOW - TUR
ZAPRASZA NA WYCIEZKI:**

do Włoch:
Triest, Wenecja
co dwa tygodnie
od 26.02.92r.
do Grecji i Turcji.
Atrakcyjne ceny.

Nasz adres:
ul. Obrońców Pokoju 28
67-200 Głogów
tel. 34-15-70
tel. dom. 34-16-31.

08 MATRYMONIALNE

**BIURO MATRYMONIALNE
FEMINA**
oferty krajowe, Holandia, Dania i pisanie podań
czynne 13.00 - 18.00, Gorzów, ul. Piłsudskiego 4/18
lub skrytka 10, tel. 325-175

**IZABELLA
68-100 ŻAGAN**
skrytka 31
PRZYNOŚI SZCZĘŚLIWIE
KOJARZY MAŁŻEŃSTWA KRAJOWE,
ZAGRANICZNE,
BISKIE DENY.
MOŻLIWOŚĆ OPŁAT RĄCZNYCH

**Bank Spółdzielczy w Szcząncu, tel. 121
Oddział Banku Spółdzielczego w Świebodzinie
ul. Wałowa 26, tel. 25038**

informuje
że przyjmuje na wyjątkowo korzystnych warunkach
lokaty terminowe od ludności i osób prawnych.

Oferuje klientom:

- kwartalną kapitalizację odsetek
- możliwość pobierania odsetek po upływie każdego m-ca
- obecne oprocentowanie lokat wynosi:

3 m-ce - 44%	12 m-cy - 52%
6 m-cy - 49%	24 m-ce - 53%
9 m-cy - 51%	

Minimalna kwota lokaty wynosi 1.000.000,-
Przy lokatach od 20 min zł oprocentowanie
jest dodatkowo zwiększane.

ZAPRASZAMY

2825-Z

Gozdnicke Zakłady Ceramiki Budowlanej sp. z o.o. w Gozdnicy,
ul. Świerczewskiego 35

ZATRUDNIĄ

pracownika z wykształceniem wyższym, na stanowisko
kierownika Działu Marketingu

Mile widziana znajomość przynajmniej jednego języka obcego.
Wymagana znajomość zagadnień eksportu i importu. Warunki pracy
i płacy do uzgodnienia. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania
po okresie próbnym. Oferty prosimy kierować na adres Spółki.

AK-1820

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ
ul. Dąbrowskiego 25; 65-021 Zielona Góra
tel. 604-79; fax/tel. 227-06; tlx 0432525**

autoryzowany dealer REMECO Advanced Computer Systems Sp. z o.o.

Świadczy kompleksowe usługi w zakresie
komputeryzacji przedsiębiorstw i instytucji
małych i dużych, biur i warsztatów
rzemieślniczych.

ZAPEWNIAMY:
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
regenerację taśm barwiących do drukarek
wszystkich typów, kontrolę antywirusową
komputerów, ciągłą dbałość o niezawodne
działanie systemów i komputerów

OFERUJEMY:
komputery o różnych konfiguracjach
systemy informatyczne użytkowe,
autoryzowane systemy operacyjne,
edytory tekstów, instalację sieci NOVELL

AK-1820

**Przedsiębiorstwo Budownictwa
Usług Technicznych i Handlu**

TRAKBUD®

ul. Daszyńskiego 8
tel. 89 i 138

66-630 Cybinka
telex 433125

Wprowadza do dnia 10 marca 1992 roku
SEZONOWĄ OBNIŻKĘ CEN na:

- tarcicę sosnową w grubościach: 22-60 mm
 - łąty oraz krawędziaki
 - krokwie dachowe 80x160, L=8,0 mb
- Przyjmujemy zamówienia na
- elementy konstrukcji budowlanych o dł. do 10,0 mb

AK-1829

- * MEBLE POKOJOWE, TAPICEROWANE, DREWNIANE I INNE
- * ODZIEŻ I BIELIZNA DZIECIĘCA
- * ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA
- * OBUWIE
- * ZEGARKI FIRMY "HELWETIA"

HURT I DETAL

ATRAKCYJNE CENY

RYMIKO

Nowa Sól, ul. Głogowska 75
tel./fax 40-87

ZATRUDNIMY:

- pracowników działu handlowego i akwizytorów posiadających własny samochód
- kierowcę - akwizytora z praktyką

Zapraszamy codziennie 8.00-16.00,
soboty handlowe 8.00-14.00

AK-1844

"ARKONA" Pomoże Ci Uporać się z kłopotami remontowymi

Masz kłopoty z dokonaniem remontu zgłoś się do:

Zakładu Budownictwa Specjalistycznego "ARKONA", Zielona Góra,
AL. Zjednoczenia 110a pokój 211, tel. 720-21 wew. 158

Zakład wykonuje prace z 12-to miesięczną gwarancją.

1. Piaskowania urządzeń inżynierskich oraz detali konstrukcyjnych
 2. Zabezpieczenia anty-korozyjne wymaganymi technologiami
 3. Malarskie (malowanie, tapetowanie, elewacje)
 4. Nakładanie gładzi gipsowych na ściany i suity
 5. Ogólno-budowlane
 6. Prace podłogowe, (parkiety, mozaiki, podłogi typu BAR) itp.
- Ponadto "ARKONA" przyjmuje zamówienia na wykonanie
w okresie letnim prac dekarско-blacharskich.

2877-Z

UWAGA! TEGO JESZCZE NIE BYŁO!!!

★ **CZŁOWIEK - "GUMA"** ★

Ekwilibrystyka - erotyka oraz inne atrakcje
w nowym programie variete

★ ★ **NIGHT-KLUBO STUDIO**

Tylko do końca lutego!

OLD BABILON SHOW

- prowadzi D.J. Piotr Droński - mistrz Polski.

Zapraszamy codziennie w godz. 22.00 - 5.00.
Zielona Góra, Wojska Polskiego 114 A.

2800-Z

Lubuska Agencja
"ELBLASK" ZIELONA GÓRA
SZYLDY I REKLAMY ŚWIETLNE

• projektowanie i wykonawstwo

• **SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW** do wykonywania
i renowacji reklam (kasetony, plexi, wyświetlacze tekstowe,
barwne sznury "neonowe") od 8.00 do 15.00.

ul. Zacisze 17 (budynek ZUT) tel. 646-36 w. 32, tlx 0433265

2800-Z

NOWOŚĆ

PONAD 200 WZORÓW

- noży
- kompletów do manicure
- sztuców itd.

dla gastronomii,
zakładów mięsnych, kuchni
i manikurzystek

firmy **ZWILLING SOLINGEN**
poleca

AVIA
P.P.U.
Zielona Góra, ul. Podgórna 49
tel. 652-13 / 10.00. - 18.00. /

**Hurtownia Tłuszczów Roślinnych
RANTEK**

ul. Spichrzowa Nr 1
67-200 Głogów
tel. 34-19-67

oferujemy najtańsze tłuszcze roślinne
w szerokim asortymencie
w cenach od 8.800 zł za kg.
W codziennej sprzedaży posiadamy

20 gatunków wyrobów krajowych,

oraz w ciągłej sprzedaży posiadamy
szeroki asortyment olejów jadalnych.
Zapraszamy w godz. 7.00 - 15.00.

199-C

13 PRACA
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Zielona Góra tel. 701-04 2892-Z
KIEROWCA z "jedynką" i prawem jazdy międzynarodowym poszukuję propozycji pracy. Oferty Gazeta Nowa dla 2374-Z
PRZYJMIĘ zlecenia na roboty ogólnobudowlane. Leszno tel. 20-20-32. 209-C
ZARABIAJ pieniądze w domu. Bez ryzyka i inwestycji. Informacja bezpłatna. Koperka zwrótka + znaczek. Wesołski Jan. 64-300 Nowy Tomysl, os. Batorego 51/9. 15-SG
STOP! Zarobić możesz nawet 2 mld, biorąc udział w "biznesie stulecia", szczegóły po przesłaniu kosztu druków i korespondencji (5.000) dla Firma A.R.O. PKO — Zary 97651-15873-136. Na 60 dniowym odcinku przekażesz wypis czytelnicy swój adres. Nie zastanawiaj się długo, to nie loteria — sprawdź!
 Uz

15 USŁUGI
MALOWANIE, tapetowanie. Zielona Góra, tel. 613-99 po 16.00. 2675-Z
UKŁADANIE i czyszczenie parkietów, podłóg i mozaik. Montaż boazerii i kasetonów. Gorzów Wkp. tel. 320-378. 62-GO
INSTALATORSTWO elektryczne. Skwierzyna ul. Gorzowska 27. 56-GO
NAPRAWA telewizorów, przestrajanie. Zielona Góra, tel. 608-65, 30-76. 2786-Z
NAPRAWA junkersów. Zielona Góra tel. 674-05. 2808-Z
INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra tel. 618-89. 2797-Z
USŁUGI telewizyjne. Podłączanie i ustawianie video, anten, zdalnego sterowania, przestrojenia. Zlecenia: Zielona Góra, ul. Budziszynska 12/18 lub tel. 30-16 Zapraszamy. 2788-Z
MONTAŻ zdalnego sterowania do telewizorów, radzickich (Elektron i pochodne), Heliosów, Neptunów. 90 kanałów, wyświetlanie na ekranie TV. Złotzenia: Zielona Góra, ul. Rydzka Śmigłego 22/9, ul. Francuska 15, 16.00-18.00. Montaż w domu klienta. 2869-Z

01 AUTO - MOTO
SKODA favorit 125L model 92 — atrakcyjne kolory, gwarancja, sprzedaż ratalna. Przyjmujemy przedpłatę na następną dostawę. "Elitor-Pol", Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106, tel. 621-79, 620-56. AK-1798
FIATA 126p, 1984 — sprzedam Zielona Góra, ul. Bui-garska 16/8. 2875-Z
SPRZEDAM stara 28, rok prod. 1981, bezkoczwóz asenizacyjny do opróżniania szamba. Wiadomości tel. 22-05 po 18.00. Zary pl. Przyjaźni 7. UZ 22
PRZYCZEPE dziesięciotonową, oplandekowaną — pilnie sprzedam. Zawada 259 k/Zielonej Góry. 2885-Z
KADETT 1.6 diesel 1984 — sprzedam. Sulęciny 21-43. 2873-Z

19 RÓŻNE
INFORMATOR Legii Cudzoziemskiej — 25 tys. "Zdrowie", 65-958 Zielona Góra 8, skrytka 102. 2860-Z
ATRAKCYJNA odzież zagraniczna na wagę. Zielona Góra, ul. Jaskółcza 13. 2850-Z
JEANS — kurtki, spodnie, spodnie damskie i miękkie pełna gama rozmiarów — poleca Pracownia Krawiecka — Aleksandrów Łódzki ul. XXX-lecia 7. 2880-Z
OFERUJEMY w sprzedaży po atrakcyjnej cenie, wysokiej klasy kanadyjski sprzęt alarmowy. Gorzów ul. Zubrzyckiego 5/16. tel. 32-26-67. 65-GO

07 LOKALE
ZAMIENIĘ M-4 3-pokojowa, 4 piętro, na 2 pokojowe 1 piętro lub więcej w mieszkaniu na osiedlu "Przyście". Wiadomości Lubin, Legnicka 49/10. 3067-Z
ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterekowe w Nowej Soli na podobne w Głogowie. Głogów, tel. 34-22-34. 211-C
SPRZEDAM dom drewniany, otynkowany z wygodami, na działce 3 ary. Oczyszczalnia, Mielec k/Lubina, tel. 235. 3059-L
POSZUKUJĘ lokalu w Ślubicach o pow. do 40 m kw. na hurtownię. Zielona Góra, tel. 663-26 po 20.00. 2798-Z
POKÓJ dwuosobowy do wynajęcia. Zielona Góra, tel. 28-219 wieczorem. 2886-Z
POKÓJ do wynajęcia. Drzonków 9. 16.30-20.00. 2870-Z
MALŻENSTWO z dzieckiem zaopiekuję się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty Gazeta Nowa dla 2871-Z
ZAMIENIĘ M-6 na M-3. Głogów 34-70-39. 228-C
SPRZEDAM mieszkanie 47 m kw. w Lubinie. Oferty Gazeta Nowa dla 3068-L. 3068-L
SPRZEDAM dom (160 m kw.), telefon, woda, wc, dwa garaże, działka 5 arów. Trzy kilometry od Głogowa dla dwóch rodzin lub na działalność handlowo-usługową. Głogów, al. Wolności 12a/2 (8.00-10.00), lub listownie. 210-C
DONY, mieszkania, budowy, parcele, obiekty specjalne, wszelkie nieruchomości — kupno — sprzedaż. Agencja Krawczyk — Centrum Biznesu — Zielona Góra, Boh. Westerplatte 23, skrytka pocztowa 13, tel. 645-71, 673-71. fax 672-65. 2865-Z
ALFA — DOM nieruchomości. ZG, al. Niepodległości 36, tel. 707-64. AK-1785

14 SPRZEDAŻ
KURCZĘTA 5-tygodniowe ogólnoużytkowa, odbiór 6 marca i 15 kwietnia, zamówienia Wolsztyn, ul. Boh. Bielnika 51, tel. 27-80 i 385. 2623-Z
SPRZEDAM działkę budowlaną 5 lub 10 arów w Modrzy. tel. Nowa Sol 45-24 po 16.00. 2710-Z
SPRZEDAM urządzenie do znakowania pojazdów wraz z licencją i materiałami eksploatacyjnymi. Zielona Góra, Lury 2 po 18.00. 2883-Z
SPRZEDAM dwa namioty foliowe (30x6, 20x6) z piecem nadmuchowym z wentylatorem, samochód marki renault 30, 1977 r. Długosz Kazimierz, Szprotawa ul. Marksa 5. UZ-23

SPRZEDAM tanią szczeniaka dogi złociste. Wiadomości: Radoszyce 12 gmina Rudna.
PRZYCZEPE handlowo-gastronomiczne z lokalizacją w Zielonej Górze (obok kina Venus) — sprzedam. Wiadomości na miejscu. 2868-Z
SPRZEDAM większą ilość siana prasowanego. Sione 13. 2872-Z
ODSTĄPIĘ ulgę celną. Wiadomości: Krosno Odrz. tel. Kamień 28. 2891-Z
SPRZEDAŻ flaków wołowych garmazeryjnych zagęszczonych. Cena 25.000 za kg. Gorzów tel. 32-26-95. 380-GG
SPRZEDAM meble sklepowe oraz automat do produkcji lodów. Wiadomości: Głogów, tel. 34-77-42 po godz. 18.00. 200-C
SPRZEDAM działkę własnościową o pow. 2000 m kw. w pełni uzbrojoną w Wilkanowie k/Zielonej Góry przy trasie Zielona Góra—Zary (4 km od śródmieścia Zielonej Góry) z wybudowaną (do wykończenia) halą o pow. 330 m kw. przystosowaną do prowadzenia hurtowni oraz działalności produkcyjno-usługowej. Wiadomości: Zielona Góra tel. 866-97. 2826-Z
MARMUR — sprzedam. Płyty surowe — cena 190 tys./m kw. Zielona Góra, tel. 640-06 wew. 150. 2817-Z
WAGI wszelkiego typu — sprzedaż, serwis. Nowa Sol. Chrobrego 9. tel. 34-46. 2426-Z

17 ZDROWIE
GABINET leczenia nerwic lek. med. Diana Myszkowska-Sliwirka specjalista psychiatra. Gorzów Walczaka 38/8, tel. 321-438, przyjmuje w poniedziałki od 17.00-19.00. 51-GO
GABINET Stomatologiczny — Podgórną 17, Zielona Góra. Leczenie, usuwanie, protezowanie. Czynny od 9.00-11.00 wtorek, środa, czwartek od 15.00-16.30 poniedziałek, wtorek, środa, czwartek. 2815-Z
GABINET Stomatologiczny, lekarz stomatolog Małgorzata Wilczyńska przyjmuje we wtorki, czwartki godz. 16.00-18.00. Zielona Góra, Stary Rynek 17 (nad Delikatessami) 2734-Z
LECZENIE, usuwanie zębów w narkozie. Nowa Sol, 77-403. 33-NS

NOWOŚĆ! Rewelacyjne masaże ręczne i komputerowe przywracające jedność biułu z zastosowaniem kremu zawierającego wyjątki egzotycznych roślin. Informacje i zapisy: Zielona Góra tel. 722-84 codziennie od 10.00. 2884-Z
20 EXPRESS
SPRZEDAM mercedesa 200 D 1980 lub zamiennie na combi, dostawczy. Zielona Góra tel. 708-10. 2907-Z
SPRZEDAM zamrażarki 600 i 200 i (sisa) 300 i 220 i (220 V). Maszynę do lodów produkcji niemieckiej. Lubin 44-48-61. 3070-L
ODSTĄPIĘ ulgę celną. Głogów, tel. 33-98-15. 196-C
ŻALUZYJE poziome, pionowe, zachodnie. Zielona Góra, tel. 72-992. 2893-Z
PRACA chałupnicza wysokodochodowa. 2 technologie. Zamieszkanie obojętne. Adres + znaczek 3.500, Szyk, Czyżówek 71/18, 68-120 Howa. P-307

SPRZEDAM drukarkę EPSON FX 1050 oraz Interfejs teleksowy ITS-2001, Zielona Góra, tel. 640-06, wew. 150. 2895-Z
ŻUKA A-11 sprzedam lub zamiennie na osobowy. Zielona Góra tel. 631-36 po 15.00. 2901-Z
SPRZEDAM żuka — przystawka do handlu obwoźnego. Zagań, ul. Dworcowa 7/4, Czaplą. 10-Żi

Koleżance
Jadwidze Wenerowicz
 wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca składa Rada Nadzorcza, Zarząd, Związki Zawodowe i pracownicy GS "SCII" w Lipkach Wielkich. W-133

Przyjaciółom, znajomym, Orkiestrze Wojskowej, gronu pedagogicznemu Szkoły Podstawowej nr 5, Kołu Łowieckiemu "Sokół" i Orkiestrze "Odeon" oraz wszystkim którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
 ś.p.
Bolesława Małeckiego
 najserdeczniejsze podziękowania składa żona. W-134

Biuro Turystyczne ALEXIS.
 Zielona Góra, ul. Sikorskiego 10 /kino Wenus/ tel. 722-84
 zaprasza na wycieczki do:
 - CSRF - zabawa karnawałowa - WACŁAWÓW, Praga, Pardubice, Hradec Kralow
 - Węgry - Budapeszt
 - Włochy - Trieste, Wenecja
 - Francja - Paryż
 - Dania - Kopenhaga
 - RFN - Berlin, Hamburg.
 - SOLTAU LUNAPARK. 2903-7

XERO tronic
Kowalczyk ZIELONA GÓRA A. KRZYWIC 20
 *SERWIS*PAPIER*USŁUGI
 ☎ 665-39

WOJEWODA ZIELONOGÓRSKI ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w Zielonej Górze
Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
 - posiadać wykształcenie wyższe,
 - posiadać 5 letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze czasu pracy,
 - preferowany wiek do 45 lat,
Oferty kandydatów powinny zawierać:
 - pismną ofertę z koncepcją programu działania szkoły w osobno /kopie/, zamkniętej kopercie,
 - kwestionariusz osobowy,
 - opis dotychczasowej pracy zawodowej,
 - dokumenty poświadczające wykształcenie i odbyte kursy,
 - opinię z ostatnich 5 lat pracy,
 - zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.
 Oferty z dokumentami proszę składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "KONKURS" z zaznaczeniem w jakiej szkole, na adres: Urząd Wojewódzki Wydział Zdrowia 65-425 Zielona Góra ul. Podgórną nr 7.
 Termin składania ofert upływa z dniem 12 marca 1992r.
 O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. AK-1840

WOJEWODA ZIELONOGÓRSKI ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w Wolsztynie
Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
 - posiadać wykształcenie wyższe,
 - posiadać 5 letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze czasu pracy,
 - preferowany wiek do 45 lat,
Oferty kandydatów powinny zawierać:
 - pismną ofertę z koncepcją programu działania szkoły w osobno /kopie/, zamkniętej kopercie,
 - kwestionariusz osobowy,
 - opis dotychczasowej pracy zawodowej,
 - dokumenty poświadczające wykształcenie i odbyte kursy,
 - opinię z ostatnich 5 lat pracy,
 - zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.
 Oferty z dokumentami proszę składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "KONKURS" z zaznaczeniem w jakiej szkole, na adres: Urząd Wojewódzki Wydział Zdrowia 65-425 Zielona Góra ul. Podgórną nr 7.
 Termin składania ofert upływa z dniem 12 marca 1992r.
 O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. AK-1839

PROGRAMY TELEWIZJA RADIO

TVP1
 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.35 Giełda pracy — giełda szans — Formy pomocy bezrobotnym, porady prawne, 10.05 "Dynaastia" (123) — serial prod. USA, 11.50 Wiadomości, 12.00 — 16.00 Telewizja Edukacyjna, 12.00 Agroszkola — Hydraulika ciągników i maszyn, 12.35 Chochlikowe psy czyli zmagania z ortografią, 12.55 Telewizyjny Słownik Biograficzny: Tadeusz Żeńczykowski (2) — Druga część wywiadu udzielonego w Londynie o wrześniu 1939, początkach konspiracji, kulisach prowadzonej przez AK "Akcji R", 13.20 Spotkania z literaturą — Cyprian Kamil Norwid — Droga, twórczość i sylwetka. Inscenizacja wybranych utworów, 14.00 Wielka historia małych miast — Rawa Mazowiecka. Historia grodu sięgająca początku XIII wieku, 14.30 "... swego nie znać" Katalog zabytków — Jędrzejów, 14.45 Wokanda historii — Maurycy Mochacki, 15.30 Uniwersytet Nauzycki — Szkoły w Europie 16.00 Studio 7 proponuje
 16.15 Kino nastolatków "Wychowawca" — serial prod. USA
 16.40 Sami o sobie — magazyn nastolatków
 17.15 Teleexpress
 17.35 Defekt muzgu — recital zespołu
 17.55 Klinika Zdrowego Człowieka
 18.30 Rewizja nadzwyczajna: Policja granatowa — sprawa udziału w walce podziemia w latach wojny i okupacji
 18.15 Świat Bronisława Linkego
 18.55 Zielona linia — program Redakcji Rolnej
 19.15 Dobranoc: "Nieśforny Mislaczek"
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Dynaastia" — serial prod. USA
 20.55 Studio Temat
 21.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville 92 — Hokej B2 — A3, łyżwy figurowe solistki, hokej A2—B3
 24.00 Poezja na dobranoc
 0.05 BBC — World Service

PR1
 Wiadomości: 0.05 2.00, 3.00, 4.00, 5.07, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00
 5.50 Gimnastyka poranna, 6.00 Sygnały dnia, 8.30 Radio Biznes, 9.00 Cztery pory roku, 10.30 "Mayerling", 11.30 Szkoła gadać..., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.35 Radio kierowców, 13.08 Nuta sercu bliska, 14.08 Muzyczna Jedynka, 16.10 Aktualności, 17.30 Radio Sat, 18.05 Echo — aud.słowno-muzyczna, 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom: "Księżniczka ognia", 20.05 Special English, 20.15 Koncert żywcem, 20.45 Stanisław Brejdygant "Stypa", 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.05 English Every Day, 22.20 Dyskografia Maurycego Rosenthala, 23.00 Dziennik Wieczorny, 23.30 Świat musicalu

PR2
 Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.20, 24.00
 8.40 i 22.45 "Biali bracia", 9.00 Mozaika muzyczna, 9.30 i 17.50 "Stan zawieszona", 9.40 Czas na jazz, 10.00 W stylu brilliant, 11.05 Radio kontakt tel. 44-72-75, 13.20 Album operowy, 14.20 Międzynarodowy Konkurs Chórny Spittal, 91 (3), 14.50 Pamięniki i wspomnienia: Jacek Kuroń "Gwiezdy czasu", 15.30 Etniczne podróże muzyczne, 16.30 Wielkie dzieła, walczy wykonawcy, 18.05 Środa chopinowska, 19.30 Wiozór w filharmonii, 20.40 Wszystkie dzieła fortepianowe Gabriela Faure (3), 21.30 Denis Diderot "Pani de Carriere czyli o niekonsekwencji sądów publicznych w naszych prywatnych uczynkach", 22.00 Czas na jazz, 23.05 700 lat muzyki szwajcarskiej (12), 0.10 Musica notturna

PR3
 Serwis Trójki co godzinę
 5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13.05 "Kontrakt" (odc.), 8.45 Business news, 9.05 Słuchaj razem z nami, 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dziękuję Jarosław Iwaszkiewicz "Pasek Błędmierski", 12.05 W tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.50 Folk w pigułce, 15.05 Brum, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny informator radiowy, 18.10 Informacje sportowe, 19.15 Muzyczna poczta UKF, 20.45 Puls jazzu, 21.05 Dwie są bowiem bramy, 22.08 Międzynarodowy Rok Mozartowski, 22.54 Lekcja języka angielskiego, 23.00 To był dzień, 23.25 W kręgu ballady, 23.50 Thierry Breton i Denis Benich Softwar — cicha wojna", 0.05 Trójka pod księżycem

TVP2
 7.30 Panorama, 7.40 Rano, 8.00 Gazeta domowa, 8.10 Telewizja biznes, 8.35 "Ulisses 31" — "Dziwne spotkanie" — serial animowany prod fr.-amer., 9.00 Świat kobiet — magazyn, 9.25 "Pokolenia" — serial prod. USA, 9.45 CNN, 10.10 Język niemiecki (19), 13.00 — 16.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville 92 — Hokej B5—A6, Biathlon 15 km kobiet
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Pokolenia" — serial prod. USA
 17.00 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.05 Magazyn ekologiczny
 17.25 "Allo, allo" (14) — serial prod. ang
 18.00 Program lokalny
 18.30 Era nuklearna (7) — serial dok prod. ang
 19.30 Język angielski (49)
 20.00 Wszystkie barwy reggae
 20.40 Obrazy... M. Mikolajek
 21.00 Panorama
 21.25 "Akt przemocy" — film fab. prod. USA, (1979), wyk: Elisabeth Montgomery, James Sloyan, Sean Frye. Młoda dziennikarka czynnie występuje w obronie praw więźniów kryminalnych Kiedy pewnego dnia sama staje się ofiarą ulicznego napadu zmienia swoje spojrzenie na ludzi stosujących przemoc
 23.00 Reduta — prezentacja
 24.00 Panorama

PR Zielona Góra
 6.00 Radioporanek
 9.00 Studio-Reklama
 11.00 Radio — Teraz + powt.l.jęz.niem — T.Krupa
 14.00 Studio-Reklama
 15.00 "Na mojej działce" — aud.St.Domaszewicza
 16.00 BBC + wiadomości lokalne
 16.15 Audycja T.Florkowskiego
 16.30 Spotkanie z komputerem — C.Galek
 17.00 Muzyczne rozmaitości — E Banachowicz
 18.00 Wiadomości
 18.05 Przeboje, przeboje
 18.35 W kręgu muzyki instrumentalnej
 19.00 Cudowne lata - A.Nawrocki
 20.00 Radio Wiozór — K.Rutkowski
 22.00 Program BBC
 23.00 Nocne marki

D&K SOFT DRINK LTD. W GŁOGOWIE
 Nowo powstająca firma typu joint venture podejmująca produkcję napoi bezaalkoholowych poszukuje pracowników w n/w specjalnościach:
 1) GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO:
 • pożądana znajomość komputerowego systemu księgowo-finansowego
 • preferowani kandydaci ze znajomością języka niemieckiego i angielskiego
 Innych pracowników z min. średnim wykształceniem:
 2) MECHANIKÓW
 3) ELEKTRYKÓW
 • z uprawnieniami SEP bez ograniczeń napięcia
 4) APARATOWYCH PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
 Kandydaci zakwalifikowani do pracy przejdą miesięczne przeszkolenie w Holandii. Oferujemy ciekawą pracę na najnowocześniejszych urządzeniach i atrakcyjne warunki płacowe. Oferty prosimy składać:
D&K Soft Drink Ltd. POZNAN ul. Wierzbicice 51/4

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 17.02.1992 zmarł
Stanisław Mielczarek
 mój ukochany mąż, tatuś, brat i szwagier
 Pogrzeb odbędzie się w czwartek 20.02.1992 o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze przy ul.Wrocławskiej.

OLIMPIJSKA



ALBERTVILLE 92



WYNIKI * WYNIKI

◆ Złoty medal w tańcach na lodzie zdobyli Marina Klimowa i Siergiej Ponomarienko (WNP), srebrny Isabelle i Paul Duchesnay (Francja), a brązowy Maja Usowa i Aleksander Zulin (WNP)

◆ Złoty medal w sztafecie narciarskiej mężczyzn na dystansie 4 x 10 km zdobyła Norwegia — 1:39.26,0, srebrny — Włochy, a brązowy — Finlandia

◆ Supergigant kobiet zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Deborah Compagnoni (Włochy), przed Carole Merle (Francja) i Katją Seizinger (Niemcy)

◆ Włoch Alberto Tomba zdobył złoty medal olimpijski w slalomie gigantycznym, wyprzedzając Marca Girardellię (Luksemburg) i Kjetila Andre Aamoda (Norwegia)

◆ W zespołowej konkurencji kombinacji norweskiej złoty medal olimpijski zdobyła Japonia, srebrny — Norwegia, a brązowy — Austria

◆ Bieg na 1000 m mężczyzn w łyżwiarstwie szybkim wygrał Olaf Zinke (Niemcy) wyprzedzając Yoon-Man Kima (Korea Płd.) i Yukinori Miyabe (Japonia). Reprezentanci polski Paweł Jaroszek i Paweł Abratkiewicz zajęli miejsca poza czołową dwudziestką.

Tomba znów najlepszy

Włoch Alberto Tomba jest pierwszym alpejczykiem, któremu udało się obronić tytuł mistrzowski. Złoty medalista w slalomie gigantycznym podczas olimpiady — 1988 roku w Calgary triumfował także we wtorek na trasie w Val d'Isere. Znakomity narciarz wyprzedził czterokrotnego zdobywcę Pucharu Świata Marca Girardellię (Luksemburg) oraz rewelację tegorocznych igrzysk, młodego Norwega Kjetila Andre Aamoda

Alberto Tomba jest wielkim faworytem slalomu specjalnego, który zakończy współzawodnictwo zjazdowców.

Zwycięstwo Tomby nie podlegało żadnej dyskusji. W obu przejazdach był najszybszy. W pierwszym (47 bramek, długość trasy 1.135 m) uzyskał czas 1.04.57, a w drugim (także 47 bramek) — 1.02.41. Różnica między nim a Girardellim była niewielka. Reprezentant Luksemburga demonstrując wspaniały styl osiągnął 2.07.30, zdobywając swój drugi medal na igrzyskach w Albertville.

Stawnym mistrzom niewiele ustępował młody Norweg Aamodt — 2.07.82. Triumfator supergiganta osiągnął w Albertville życiową formę.

Już teraz fachowcy spekulują jaka kolejność będzie na mecie podczas następnej olimpiady — 1994 roku w Lillehammer. Faworytem będzie tam Aamodt. Alberto Tomba mający obecnie 25 lat zapowiada, że nie rezygnuje ze sportu i już teraz ma apetyt na trzeci kolejny medal w gigancie. Z tej trójki ubędzie z pewnością tylko Girardelli, którego bogata kariera dobiega już końca.

Wzór pracowitości

Od czterech lat Deborah Compagnoni jest kapitanem ekipy włoskiej, startującej w Pucharze Świata. Wśród koleżanek cieszy się dużym autorytetem, będąc wzorem pracowitości i solidności. W zeszłorocznych mistrzostwach świata w Saalbach nie startowała z powodu kontuzji. Powróciła na trasę narciarskie dopiero w marcu, zajmując 4 miejsce w amerykańskim Vail. W tym sezonie prezentuje bardzo wysoką formę — pięć razy była na podium w zawodach pucharowych, a jej największy sukces to zwycięstwo w supergigancie w Morzynie, odniesione na kilka tygodni przed Igrzyskami Olimpijskimi.

Compagnoni urodziła się 4 czerwca 1970 r. w Sondrio. Ma 165 cm. wzrostu, waży 60 kg. Jej trenerem jest Franz Camper.

Czwarte złoto Norwegów

Po trzech złotych medalach, które w Les Saisies w konkurencjach biegowych wywalczyli reprezentanci Norwegii wydawało się, że tylko oni mogą wygrać sztafetę. Nie zawiedli swych sympatyków licznymi zgromadzonych wzdłuż trasy i fachowców, którzy na nich stawiali. We wspaniałym stylu wywalczyli czwarte złoto dla swego kraju stając się jednym z głównych bohaterów igrzysk w Albertville.

Bjoern Daehlie samotnie mknął do mety na ostatniej zmianie mając półtorę minuty przewagi nad rywalem z Włoch. Niezagrożony pokonywał ostatnie metry powiewając flagą Norwegii. Po srebrze, również z flagą, przybył Silvio Fauner, ale największe emocje przyniosła walka o ostatnie, wolne miejsce na podium. Fin Jari Isometsa i Szwed Torgny Mogren przez dłuższy czas tworzyli nierozłączną parę na ostatnich 10 km. Im bliżej rozstrzygających metrów, tym większe szanse dawano Szwedowi. Okazało się, że Fin nieco odpuścił, oszczędzając siły na finisz. Taktyka ta, choć ryzykowna, okazała się słuszną. Po pasjonującym "sprincie" na końcowych 100 m, gdzie obaj biegli ramię w ramię, zaledwie o ok. 1 m lepszy okazał się Fin. Zawiedli reprezentanci WNP, a właściwie Prokuratorow, który jako czwarty wyruszył na trasę. Jego poprzednicy wyrobili mu miejsce, które dawało możliwość rywalizacji o medal, ale Prokuratorow osłabł, nie wytrzymał ostrego tempa narzuczonego przez Skandynawów oraz Włochów i ostatecznie finiszował jako piąty. Dla Ulvanga złoto było trzecim takim medalem na igrzyskach, a drugim dla Daehliego. Norweska sztafeta stanęła na najwyższym podium po raz pierwszy od 1968 r., a Ulvang jest pierwszym Norwegiem, który wywalczył trzy złote krawki olimpijskie za biegi. Poprzednio podobny wyczyn udał się Thorleifowi Haugowi w 1924 r., ale jeden z jego medali pochodził za zwycięstwo w kombinacji norweskiej.

Hokeiści „Klonowego Liścia” pierwszymi półfinalistami

W poniedziałek późnym wieczorem zakończyły się eliminacje turnieju hokeja na lodzie w Meribel. W grupie "A" decydującym o pierwszym miejscu w tabeli był ostatni pojedynek, w którym zespół USA po szalenie twardej walce zremisował z mistrzami świata Szwedami 3:3 (1:0, 1:0, 1:3), zapewniając sobie 1 miejsce w grupie — 9 pkt. przed Szwecją — 8, Finlandią — 7 i Niemcami 4. Dopiero na 21 sekund przed końcową syreną Szwedzi wyrównali na 3:3. Teraz Szwedzi zmierzą się w 1/4 finału z CSRF, natomiast Amerykanie późnym wieczorem grali wczoraj z Francuzami.

18 bm. odbył się także mecz Kanada-Niemcy. W normalnym czasie uzyskano wynik remisowy 3:3 (1:2, 1:0, 1:1). W rzutach karnych, w szóstej serii strzałów Lindros zdobył decydującą bramkę i do półfinału awansowali Kanadyjczycy. 19 bm. grali będą WNP-Finlandia i Szwecja-CSRF, 21 bm. odbędą się półfinały, a 22 bm. mecze finałowe o trzecie, piąte i siódme miejsca, a 23 bm. rozegrany zostanie finał o złoty medal.

W grupie drużyn walczących o miejsca 9-12, wczoraj Norwegia pokonała Włochy 5:3 (1:1, 2:1, 2:1), a dziś Polska spotka się ze Szwajcarią. 20 bm. pokonali zagrają o 11. miejsce, natomiast 21 bm. zwycięzcy zmierzą się w meczu o 9 miejsce.

A gdzie fair play?

Po meczu USA-Szwecja (3:3) trener hokeistów amerykańskich Dave Peterson nie chciał podać ręki trenerowi szwedzkiemu Curtowi Lundmarkowi. Wyraźnie D. Peterson był pod wrażeniem brutalnej napaści Szweda Matsa Naslunda na obrońcę amerykańskiego Grega Browna. Szwedzki gracz otrzymał karę meczu od sędziego czeskiego Makeli. Brown z zakrwawioną twarzą musiał też opuścić lodowisko.

Naslunda być może sędziowie wykluczą nawet z gry w dalszej fazie turnieju olimpijskiego.

Na konferencji prasowej Lundmark nie usiadł przy wspólnym stole z Petersonem. Powiedział on: — "To był godny ubolewania incydent, ale nie przesadzajmy. Wystarczyłoby ukarać Matsa

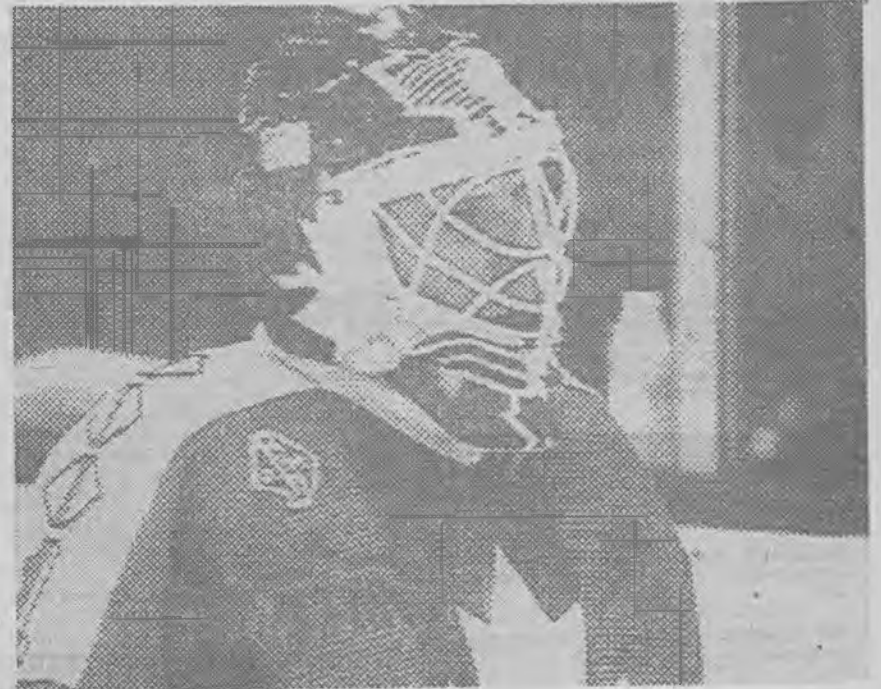
wykluczeniem z gry na 2 minuty. Naslund uczynił to w ferworze walki. Zwykłe respektuje on reguły fair play. Natomiast zachowanie mojego szwedzkiego kolegi po fachu można zakwalifikować inaczej — nie jest to korzystne dla sportu kiedy trenerzy dają przykład braku dżentelmenów!"

Wokół olimpijskich aren

◆ Laboratorium antydopingowe Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego przeprowadza każdego dnia badania od 25 do 45 próbek moczu uczestników igrzysk w Albertville. Planuje się, że do końca imprezy wykonanych zostanie ok. 500 analiz. Wielu sportowców z niepokojem oczekuje po konkurencji wiadomości o tym, kto poddany zostanie kontroli i to nie z powodu lęku przed wykryciem niedozwolonych substancji w organizmie. Nie wszystkim udaje się bez kłopotów oddać moc, muszą niekiedy wypić wcześniej "morze" wody. To też jednak nie jest najgorsze. Kanadyjska alpejka Kerrin Lee-Gartner, zdobywczyni złotego medalu w zjeździe, po wypiciu pięciu butelek wody powiedziała: "Najgorszą rzeczą w całej kontroli antydopingowej jest to, że trzeba oddać moc do tak małej buteleczki..."

◆ Ibrahim Izdag, marokański narciarz uczestniczący w super gigancie w Val d'Isere otrzymał od swego trenera prostą instrukcję — miał po prostu dojechać do mety. Niestety, okazało się, że zadanie to jest bardzo trudne. Marokańczyk miał dwa upadki i był gotów wycofać się. Nie pozwoliła mu na to publiczność. "Kiedy minąłem bramkę i upadłem po raz drugi, chciałem zejść z trasy - powiedział Izdag. Usłyszałem jednak głosy zachęty żywiołowo dopingującej mnie publiczności i postanowiłem ukończyć konkurencję". Zyczeniu trenera i pragnieniu zawodnika stało się zadaniem. Cztery metry przed metą jednak wyrzucił się po raz trzeci, ale ukończył zawody.

◆ "Wielu ludzi uważa, że nasza gra jest głupia. Igrzyska Olimpijskie są zbyt poważną imprezą żeby w ich programie znalazły się takie dyscypliny. Po olimpiadzie w Albertville popularność curlingu jeszcze bardziej wzrosło — powiedział członek męskiej reprezentacji Francji, Dominique Dupont-Roc. Entuzjaści tej dyscypliny, zawodnicy, trenerzy i działacze liczą, że curling w najbliższych igrzyskach w Lillehammer zostanie "pełnoprawnym" sportem w programie. W Albertville curling jest dyscypliną pokazową. Startuje po osiem kobiecych i męskich zespołów. Historia tej dyscypliny sięga średniowiecza. Została wymyślona przez Szkotów. Gra polega na ślizganiu kamienia do celu zwanego "domem" znajdującego się w odległości 40 m. Kamienie ważą po 20 kg. Są wykonane z oryginalnego szkockiego granitu. Ten materiał jest bardzo twardy i przy uderzeniu jednego w drugi kamienie nie pękają. Łód przed każdym rzutem jest energicznie pocierany specjalnymi miotłami tak, żeby kamień poruszał się możliwie szybko. Największą popularnością cieszy się m.in. w Kanadzie i Norwegii. Zespoły tych krajów uważane są za głównych kandydatów do zwycięstwa. Ocenia się, że w Kanadzie gra w curling ok. 1 miliona ludzi.



Steve Burke (na zdjęciu), po meczach eliminacyjnych plasował się na 4 miejscu wśród bramkarzy. Czy poprawi pozycję?



Paweł Abratkiewicz nie zdołał uplasować się w pierwszej dwudziestce panczenistów we wczorajszym wyścigu na 1000 m.

Perfekcjonści

Marina Klimowa ur. 28 czerwca 1966 roku w Swierdłowsku, obecnie Jekaterinburg. Jest Rosjanką. Waży 47 kg, mierzy 165 cm. Mieszka w Moskwie. Hobby: literatura, balet. Tańce uprawia od 1973 roku. Klub Spartak Moskwa.

Siergiej Ponomarienko ur. 6 października 1960 roku w Bałkaszu (Kazachstan). Waży 62 kg, mierzy 176 cm. Mieszka w Moskwie. Hobby: muzyka taniec. Tańca uprawia od 1967 roku. Klub Spartak Moskwa.

Trenerzy: Swietlana Aleksiejewa i Tatiana Tarasowa Choreografia: Shanti Ruchpaul i Jelena Matwiejewa. Muzyka w programie oryginalnym polka Szostakowicza, a w programie dowolnym: suita i fuga Bacha

Marina Klimowa i Siergiej Ponomarienko (WNP) zdobyli złoty medal w tańcach na lodzie. Wykonali swój taniec perfekcyjnie. Za wrażenie artystyczne otrzymali osiem not 5,9 i jedną 5,8. W tym momencie (po nich jechali Francuzi) niezależnie od występu swoich najgroźniejszych rywali mogli przyjmować gratulacje za zdobycie złotego medalu. W programie dowolnym wystarczyło im zajęcie drugiego miejsca. Ostatecznie i tak pokonali francuskie rodzeństwo w tańcu dowolnym stosunkiem głosów 5:4.

W ocenach sędziowskich nie było żadnej "szóstki" ale publiczność na brak wrażeń artystycznych nie mogła narzekać. Wspaniale prezentując się Maja Usowa i Aleksander Zulin wykonali liryczny taniec do muzyki Vivaldiego. Isabelle i Paul Duchesnay zaprezentowali świetnie ułożony, chwytliwy program do "West Side Story". Inny styl, inny charakter każdego wykonania i właściwie każda z par zasłużyła na słowa najwyższego uznania.

Obieżyświat

Norweg Vegaard Ulvang, który na oczach swego króla sięgnął po trzecie złoto igrzysk, nie wie co znaczy nuda. Poza oficjalnym programem treningowym jest zaabsorbowany wieloma, interesującymi zajęciami, które pozwalają przeżywać przygodę. Przygoda bowiem dla Ulvanga jest solą życia. Narciarz ma za sobą wspinaczkę na najwyższy szczyt Europy Mt. Blanc i Ameryki Płn. — Mt. McKinley w Kanadzie. W ubiegłym roku wyruszył na nartach przez Grenlandię śladami wielkiego norweskiego badacza Fridtjofa Nansena. Po 23 dniach zmagania z surową przyrodą i własnym zmęczeniem niebezpieczna wyprawa zakończyła się sukcesem.

Po igrzyskach i krótkim pobycie w domu w Kirkenes za kręgiem polarnym norweski poszukiwacz przygod znowu wyruszy na spotkanie z nim. Jako uczestnik norweskiej ekspedycji przemierzy pięć kontynentów z zamiarem zdobycia ich najwyższych łańcuchów górskich. Skandynawowie pragną zaliczyć Elbrus na Kaukazie, wejść na Kilimandżaro w Afryce,

przez Indonezję dostać się do Kanady, by spojrzeć ze szczytu Mt. McKinley, skąd udadzą się do Ameryki Płd., aby uwiecznić wyprawę zdobyciem Aconcaguy.

Wypełniając ankiety w rubryce "zawód" Ulvang, będący oficjalnie studentem, wpisuje "zawodowy sportowiec", choć najwłaściwszym określeniem byłoby raczej "obieżyświat".

Triumfalny marsz narciarstwa artystycznego

"W programie Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lillehammer znajdzie się druga konkurencja narciarstwa artystycznego — skok — powiedział przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch. Jest to już druga konkurencja tej dyscypliny, w której przyznawane będą medale. W Albertville po raz pierwszy nagrodzono medalami specjalistów od jazdy po muldach, natomiast balet zostanie nadal dyscypliną pokazową.

SATELITARNIA

u pigulce



ŚRODA 19.02

9.45 Reich und Schoen — serial, 10.10 Dr Marcus Welby — serial, 11.00 Lieber Onkel Bill — serial, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Ein Vater zuviel — serial, 13.30 Klan z Kalifornii — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 17.10 Der Preis ist heiss — quiz, 19.15 Zurueck in die Vergangenheit — serial, 22.50 Der flotte Dreier — serial, 23.20 Benny Hill Show
0.00 Dienst in Vietnam — serial
0.50 Przeciw mafii — serial
1.40 Strefa mroku — serial
2.00 Die Mommys oder Nie wieder Sauerkraut — film niem.

CZWARTEK 20.02

9.45 Reich und Schoen — serial, 10.10 Dr Marcus Welby — serial, 11.00 Lieber Onkel Bill — serial, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Ein Vater zuviel — serial, 13.30 Klan z Kalifornii — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 17.10 Der Preis ist heiss — quiz, 19.15 Pazificki gwiazdca 214 — serial, 20.15 Ein Schloss am Woerthersee — serial, 23.05 Tutti Frutti — show
0.10 Hot Chili — erotyczny film USA
1.40 Der Spatz in der Hand — angielska komedia

PIĄTEK 21.02.

9.45 Reich und Schoen — serial, 10.10 Dr Marcus Welby — serial, 11.00 Lieber Onkel Bill — serial, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Ein Vater zuviel — serial, 13.30 Klan z Kalifornii — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 17.10 Der Preis ist heiss — quiz, 19.15 Pazificki gwiazdca 214 — serial, 20.15 Ein Schloss am Woerthersee — serial, 23.05 Tutti Frutti — show
0.10 Hot Chili — erotyczny film USA
1.40 Der Spatz in der Hand — angielska komedia

SOBOTA 22.02.

9.25 Klack — dziecięcy show, 10.10 Tom and Jerry — serial, 10.35 Piotruś Pan — serial, 11.00 Marvel Uniwersum — serial, 12.35 Michel Vaillant — serial, 13.05 Teenage Mutant Hero Turtles — serial, 13.30 Super Mario Brothers — serial, 14.00 Dakari — serial, 14.55 Sheriff Lobo — serial, 15.50 BJ and der Baer — serial, 17.00 Der Preis ist heiss — quiz, 18.15 Was kuemern uns die Kerle — serial, 19.15 Full House — serial, 20.15 Indianapolis — film sens. USA, 23.15 Dre neue Hausfrauenreport — erotyczny film niem.
0.40 Percy, der Potenzprotz — erotyczna komedia angielska
2.20 Magazyn dla mężczyzn — film
3.00 Der neue Hausfrauenreport — film

NIEDZIELA 23.03.

9.30 Kampfstein Galactica — film sf. USA; 12.30 Major Dad — serial; 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer — serial; 13.30 Familie Munster — serial; 13.55 Ultraman — serial; 15.00 Musicafe; 17.45 Chelardt dr Westphal — serial, 20.15 Traumhochzeit — show, 22.30 Prime Time — show, 22.50 Playboy Lata Nohgt, 23.20 Liebesstunden — magazyn erotyczny, 23.50 Schloss Pompon Rouge — serial, 0.30 48 Stunden bis Acapulco — thriller niemiecki, 2.00 Alle Jahre wieder — niemiecki film fab.

PONIEDZIAŁEK 24.02.

9.45 Reich und Schoen — serial, 10.10 Dr Marcus Welby — serial, 11.00 Lieber Onkel Bill — serial, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Ein Vater zuviel — serial, 13.30 Klan z Kalifornii — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 17.10 Der Preis ist heiss — quiz, 19.15 Das A-Team — serial, 20.15 Mord ist Ihr Hobby — serial, 23.20 Magazyn dla mężczyzn, 0.00 Dienst in Vietnam — serial, 0.50 Przeciw mafii — serial, 1.35 Strefa mroku — serial, 2.00 Die Killer sind immer unterwegs — thriller ZSRR

WTOREK 25.02.

9.45 Reich und Schoen — serial, 10.10 Dr Marcus Welby — serial, 11.00 Lieber Onkel Bill — serial, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Ein Vater zuviel — serial, 13.30 Klan z Kalifornii — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 17.10 Der Preis ist heiss — quiz, 19.15 Knight Rider — serial, 20.15 Columbo: Des Teufels Corpora! — kryminal USA, 22.50 L.A. Law — serial, 0.00 Dienst in Vietnam — serial, 0.50 Przeciw mafii — serial, 1.35 Strefa mroku — serial, 2.00 Der toedliche Trip — sensacyjny film USA

SAT.1

ŚRODA 19.02

8.30 Bezaubernde Jeannie — serial komedii, 12.05 Kolo szczęścia, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Booker — serial krym, 18.15 Bingo — show, 19.20 Kolo szczęścia, 20.15 Heimatlos — film prod. niemieckiej, 23.45 Olympia — Club
0.00 Die Ballade der Lucy Jordan — erotyczna komedia szwedzko-niem

CZWARTEK 20.02

8.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 9.05 Heimatlos — film prod. niemieckiej, 10.45 Booker — serial krym., 11.45 Kolo szczęścia, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Powrót do Edenu — serial, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęścia, 21.15 Hunter — serial krym, 22.55 Olympia — Club, 23.10 Heartbreak Ridge — film prod. USA

PIĄTEK 21.02

8.30 Bezaubernde Jeannie — serial komedii, 9.05 Powrót do Edenu, 10.55 Hunter — serial krym., 11.55 Kolo szczęścia, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Cagney i Lacey — serial krym, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęścia, 20.15 Ein Richter sieht rot — film prod. USA, 22.15 Porky's II: Der Tag danach — film prod. USA
0.05 Olympia — Club
0.20 Heisse Liebe im Wuestensand — film erotyczny prod francuskiej

SOBOTA 22.02

7.20 Film rysunkowy, 7.55 Batman — serial, 8.25 Verliebt in eine Hexe — serial, 9.00 Zorro — Der schwarze Racher — serial, 9.30 Flip i Flap — serial, 10.00 Cagney i Lacey — serial, 11.40 Kolo szczęścia, 13.35 Raumschiff Enterprise — serial, 17.15 Klipp-klapp, 17.45 Punkt, punkt, punkt, 19.20 Kolo szczęścia, 20.15 Der Frosch mit der Maske — film kryminalny prod. niem, 22.00 Teleturniej, 23.00 Liebe zwischen Tuer und Angel — erotyczny film niemiecki, 0.30 Olympia — Club, 0.45 Prostitution heute — erotyczny film niem., 2.15 Powt. z 23.00

NIEDZIELA 23.02

7.25 Grisú — Der Kleine Drache — serial, 8.00 Police Academy, 8.25 Batman — serial, 9.00 Verliebt in eine Hexe — serial, 9.30 Zorro — Der schwarze Racher — serial, 10.00 Flip i Flap, 11.00 Der Frosch mit der Maske — kryminal, 12.40 Nowości kina, 14.30 Mannerwirtschaft — serial, 15.25 Flip i Flap, 16.55 Der Schatz im Silbersee — film niem.-fran, 19.20 Kolo szczęścia, 20.15 Die grosse Laschparade — program rozrywkowy, 23.25 Olympia — Club, 23.40 Film fab, 0.10 Flip i Flap

PONIEDZIAŁEK 24.02

8.30 Bezaubernde Jeannie — serial komedii, 9.05 Film fab., 10.45 Klipp-klapp, 11.50 Kolo szczęścia, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 MacGyver — serial, 18.15 Bingo — show, 19.20 Kolo szczęścia — show, 20.15 Shogun — serial przygodowy, 21.15 Ein Phantom in Monte Carlo — film ang., 23.55 Olympia-Club, 0.25 MacGyver — serial

WTOREK 25.02

8.30 Bezaubernde Jeannie — serial komedii, 9.05 Film fabularny, 10.45 Shogun — serial przygodowy, 11.50 Kolo szczęścia, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Piękna i bestia — serial, 17.05 Geh aufs Ganze!, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęścia — show, 21.15 Der Feuersturm — serial, 0.10 Olympia — Club, 0.25 Auf der Flucht — serial krym, 1.20 Piękna i bestia — serial

PRO 7

ŚRODA 19.02

6.40 Seriele rysunkowe, 8.15 Muppet Show, 8.45 Air Force — serial, 9.45 Trio mit vier Faesten — serial, 10.45 Mord im Zwiebelfeld — kryminal USA, 12.45 Klarer Fall fuer Claire — serial, 13.40 FBI Academy — kryminal USA, 15.05 Bumpers Revier — serial, 16.05 Herzschatz des Lebens — serial, 17.00 Trick 7 — serial rysunkowe, 19.00 Highwayman — serial, 20.15 Annies Maenner — komedia erotyczna USA, 22.15 Jake und McCabe — serial, 23.05 Uzala, der Kirgise — przygodowy film ZSRR, 1.45 Der Nachtfalke — serial, 2.45 Auf leise Sohlen kommt der Tod — kryminal USA

CZWARTEK 20.02

6.35 Seriele rysunkowe, 8.20 Muppet Show, 8.50 Bumpers Revier — serial, 9.50 Herzschatz des Lebens — serial, 10.55 Annies Maenner — komedia USA, 12.45 Jake und McCabe — serial, 13.40 Meine Freundin Taify — przygodowy film USA, 15.05 Mr Belvedere — serial, 15.30 Doogie Howser — serial, 17.00 Trick 7 — serial rysunkowe, 19.00 Die knallharten Fuent — serial, 20.15 Kommissar Navarro — kryminal francuski, 21.55 Special Squad — serial, 22.45 Kuss vor dem Tod — kryminal USA, 0.35 Highwayman — serial, 1.35 Der Mann in der Schlangenhaut — film fab. USA, 3.45 Unwahrscheinliche Geschichten — serial

PIĄTEK 21.02

6.50 Seriele rysunkowe, 8.20 Muppet Show, 8.50 Harry's wundersames Strafgericht — serial, 9.15 Doogie Howser — serial, 10.55 Auf Wiedersehen, bis Montag — film fab. franc.-kanadyjski, 12.40 Die knallharten Fuent — serial, 13.40 Kommissar Navarro — kryminal francuski, 15.05 Perry Mason — serial, 16.05 Endstation Gerechtigkeit — serial, 17.00 Trick 7 — serial rysunkowe, 19.00 Ein Colt fuer alle Faelle — serial, 20.15 Solang's hiesche Maedchen gibt — komedia niem., 22.20 Operation Maskerade — serial, 23.15 Mercenario — western wloski, 1.15 Special Squad — serial, 2.05 MASH — serial, 2.40 Kuss vor dem Tode — kryminal USA

SOBOTA 22.02

8.30 Adderly — serial, 10.45 Mr Belvedere — serial, 11.20 MASH — serial, 11.50 Hardcastle and McCormick — serial, 15.15 Marken Masters — quiz, 17.05 Alles total normal — serial, 17.30 Ein gesegnetes Team — serial, 18.35 Dallas — serial, 20.15 Triumph des Mames den sie Pferd namten western USA, 22.00 Teufelskreis Alpha — serial, 0.00 Krieg der Welten — serial, 1.05 Mercenario western wloski, 3.05 MASH — serial

NIEDZIELA 23.02

8.40 Adderly — serial, 9.30 Sergeant Preston — serial, 11.15 Alles total normal — serial, 11.40 MASH — serial, 12.15 Ein gesegnetes Team — serial, 13.00 W swiecie dzikich zwierzat — serial dokumentalny, 17.30 Hardcastle and McCormick — serial, 18.35 Dallas — serial, 20.15 Die Falschang — film niem.-fran, 22.25 Rio Morte — film sensac. USA, 23.35 Nummer Sechs — serial, 0.45 Harry's wundersames Strafgericht — serial, 3.15 Krieg der Welten — serial

PONIEDZIAŁEK 24.02

7.25 Seriele rysunkowe, 9.05 Muppet Show, 9.35 Starsky and Hutch — serial, 10.35 Endstation Gerechtigkeit — serial, 11.40 Dallas — serial, 12.55 Ein Colt fuer alle Faelle — serial, 15.10 Agentin mit Herz — serial, 16.05 Planet der Giganten — serial, 17.00 Seriele rysunkowe, 19.00 Der Ninja — Meister — serial, 20.15 Caddyshack II — komedia USA, 22.30 Der Nachtfalke — serial, 23.00 Todeskreis Libelle — kryminal, 1.10 Operation Maskerade — serial, 2.00 Hitchhiker — serial

WTOREK 25.02

7.25 Seriele rysunkowe, 9.00 Muppet Show, 9.30 Agentin mit Herz — serial, 10.25 Planet der Giganten — serial, 11.30 Dallas — serial, 12.45 Der Ninja — Meister — serial, 15.15 Air Force — serial, 16.10 Trio mit vier Faesten — serial, 17.00 Seriele rysunkowe, 19.00 Klarer Fall fuer Claire — serial, 20.15 Donumadel — film niem., 21.55 Der aus der Holle kam — kryminal ang., 23.35 Starsky and Hutch — serial, 0.55 Todeskreis Libelle — kryminal, 2.55 Unwahrscheinliche Geschichten — serial, 3.20 Nummer Sechs — serial

TELE 5

ŚRODA 19.02.

6.55 Bino — program dla dzieci; 10.35 Wildcat — serial; 11.00 Der Wilde Western — serial; 11.30 Ruck Zuck — show; 13.00 Das Model und der Schnueffler — serial; 13.50 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 18.00 Das Model und der Schnueffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — show, 20.15 Stavisky — franc.-wlos. film fab, 22.35 Der Albatros — franc. film fab, 0.10 Der Equalizer — Schutzengel von New York — serial, 1.35 Polizeirevier Hill Street — serial, 2.25 Ruck Zuck '90 — show, 2.50 Der Wilde Western — serial

CZWARTEK 20.02.

9.30 Zuhause mit Tele 5 — magazyn; 10.35 Wildcat — serial; 11.00 Der Wolde Western — serial; 11.30 Ruck Zuck — show; 12.00 Hopp oder Top — quiz; 13.00 Das Model und der Schnueffler — serial; 13.50 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 18.00 Das Model und der Schnueffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — show, 19.35 Hopp oder Top — show, 20.15 Kaifer Hafer — show, 22.35 Exit, Ausgang ins Nicht — film fab. USA, 0.10 Der Equalizer — Schutzengel von New York — serial, 1.35 Stavisky — franc.-wlos. film fab

PIĄTEK 21.02.

8.55 Guten Morgen, Bino — programy dla dzieci; 10.35 Wildcat — serial; 11.30 Ruck Zuck — show; 12.00 Hopp oder Top — quiz; 13.00 Das Model und der Schnueffler — serial; 13.50 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 18.00 Das Model und der Schnueffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — show, 19.35 Hopp oder Top — quiz, 21.15 Ring Freil — sporty, walki, 22.15 Mrs Delsfield will heiraten — film fab. USA, 0.00 Adele hat noch nicht zu Abend gegessen — czeski film fab, 2.15 Ruck Zuck '90 — show

SOBOTA 22.02.

6.30 Guten Morgen, Bino — programy dla dzieci; 10.20 Daddy chaft uns alle — serial; 10.50 Koffer Hoffer — show; 11.45 Bitte Laecheln — video show; 13.00 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 16.00 Filmowe szlagiery, 16.55 P.O.P. — magazyn muzyczny, 18.00 Der Fall von Nebenban — serial, 18.30 Wildlife — serial przyrodniczy, 19.45 Ruck Zuck — show, 20.15 Twin Peaks — serial, 21.15 Die Kueste der Piraten — franc.-wlos. film fab, 22.10 Barfly — film fab. USA, 0.05 Exit, Ausgang ins Nichts — film fab. USA, 1.40 Der Albatros — franc. film fab.

NIEDZIELA 23.02.

8.30 Guten Morgen, Bino — programy dla dzieci; 10.20 Der Fall von Nebenban — serial; 10.50 Die Kueste der Piraten — franc.-wlos. film fab.; 13.30 Wildlife — serial przyrodniczy; 14.25 Kinder Ruck Zuck — show; 15.00 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci, 19.45 Daddy chaft uns alle — serial, 20.15 Bitte Laecheln — video show, 21.05 Ab heute sind wir makellos — film fab. USA, 0.35 Barfly — film fab. USA, 2.25 P.O.P. — magazyn muzyczny

PONIEDZIAŁEK 24.02.

6.55 Guten Morgen, Bino — programy dla dzieci; 10.35 Wildlife — serial; 11.00 Der Wilde Western — serial; 11.30 Ruck Zuck — show; 12.00 Hopp oder Top — quiz; 13.00 Das Model und der Schnueffler — serial; 13.50 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 18.45 Ruck Zuck — show, 19.35 Hopp oder Top — quiz, 20.15 Auf Eigene Faust — serial, 21.05 Der Tod kann weinen — film fab. USA, 22.55 Der Equalizer — Schutzengel von New York — serial, 23.45 Ab heute sind wir makellos — film fab. USA, 1.55 Ruck Zuck '90 — show, 2.25 Der Wilde Western — serial

WTOREK 25.02.

6.55 Guten Morgen, Bino — programy dla dzieci; 10.35 Wildcat — serial; 11.00 Der Wilde Western — serial; 11.30 Ruck Zuck — show; 12.00 Hopp oder Top — quiz; 13.00 Bim, Bam Bino — programy dla dzieci; 18.00 Das Model und der Schnueffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — show, 20.15 Polizeirevier Hill Street — serial, 21.05 Skandal in einer kleinen Stadt — film fab. USA, 23.00 Der Equalizer — Schutzengel von New York — serial, 23.50 Auf eigenene Faust — serial, 0.40 Ruck Zuck '90 — show, 1.35 Der Wolde Western — serial

SEKSPROGRAMY

ŚRODA 19.02.

20.15 Armies Manner — komedia erotyczna USA, 100 min, 1988 r. — PRO 7, 0.00 Die Ballade der Lucy Jordan — komedia erotyczna szwedzko-niemiecka, 90 min, 1981 r. — SAT 1

PIĄTEK 21.02.

22.00 A Portrait of Christy — film erotyczny USA, 1980 r. — Teleklub, 23.00 Tutti Frutti — RTL plus, 0.10 Hot Chili — Scharfes Chili, heisse Madchen — erotyczny film USA, 1985 r. — RTL plus, 0.20 Heisse Liebe im Wuestensand — erotyczny film francuski, 1985 r. — SAT 1

SOBOTA 22.02.

23.00 Liebe zwischen Tur und Angel — erotyczny film niemiecki, 1973 r., 74 min — SAT 1, 23.15 Der neue Hausfrauen — Report (2) — erotyczny film niemiecki 1971 r., 74 min. — RTL plus, 0.40 Percy — Der Potenzprotz — erotyczny film angielski, 1974 r., 98 min — RTL plus, 0.45 Prostitution heute — erotyczny film niemiecki, 1970 r. — SAT 1, 2.20 Magazyn dla mężczyzn — RTL plus, 2.15 powt. z 23.00 — SAT 1, 3.00 powt. z 23.15 — RTL plus

NIEDZIELA 23.02.

22.00 The Swap — erotyczny film USA, 1990 r. — Teleklub, 22.50 Playboy Lata Night Show — RTL plus, 23.20 Liebesstunden — nowy magazyn Playboya — RTL plus

PONIEDZIAŁEK 24.02.

23.20 Magazyn dla mężczyzn — RTL plus



ŚRODA 19.02.

9.30 Magazyn sportów motorowych — Sportkanal, 12.00 Lyzwiarstwo figurowe — Eurosport, 13.00 Hokej na lodzie — Eurosport, 13.50 Sialom gigant kobiet — Eurosport, 15.00 Hokej na lodzie — Eurosport, 17.00 Hokej na lodzie — Eurosport, 18.00 Wyścigi motocyklowe na lodzie — Sportkanal, 19.30 Jeździectwo — Sportkanal

CZWARTEK 20.02.

9.30 Jeździectwo — Sportkanal, 9.50 Sialom specjalny kobiet — Eurosport, 10.30 Kulturytika — Sportkanal, 12.00 Boks zawodowy — Sportkanal, 15.00 Hokej na lodzie — Eurosport, 19.30 Sporty motorowe — Sportkanal, 20.00 Lyzwiarstwo szybkie — Eurosport

PIĄTEK 21.02.

9.00 Bobsleje — zawody czwórek — Eurosport, 13.00 Hokej na lodzie — Eurosport, 14.00 Sporty motorowe — Sportkanal, 15.30 Lyzwiarstwo figurowe — Eurosport, 16.30 Lekkoatletyka halowy mityng w Glasgow — Sportkanal, 17.00 Hokej na lodzie — półfinały — Eurosport, 21.30 Magazyn sportów motorowych — Sportkanal

SOBOTA 22.02.

8.50 Bobsleje zawody czwórek — Eurosport, 9.00 Magazyn sportów motorowych — Sportkanal, 9.50 Sialom specjalny mężczyzn — Eurosport, 11.00 Bobsleje, bieg narciarski, hokej na lodzie — Eurosport, 13.30 Sialom specjalny mężczyzn — Eurosport, 14.00 Jeździectwo — Sportkanal, 19.00 Lekkoatletyka halowy mityng w Birmingham — Sportkanal, 21.00 Hokej na lodzie — mecz o trzecie miejsce — Eurosport

NIEDZIELA 23.02.

9.00 Lyzwiarstwo szybkie na krótkim torze — Eurosport, 9.00 Lekkoatletyka halowy mityng w Birmingham — Sportkanal, 10.30 Zawody w tarfach latynoamerykańskich — Sportkanal, 11.30 Lyzwiarstwo figurowe — gala — Eurosport, 12.30 Największe wydarzenia igryszk — Eurosport, 14.00 Hokej na lodzie — finał — Eurosport, 17.45 Największe wydarzenia igryszk — Eurosport, 18.50 Ceremonia zamknięcia igryszk — Eurosport

PONIEDZIAŁEK 24.02.

8.00 Kulturytika — Sportkanal, 9.30 Sporty motorowe — Sportkanal, 13.30 Sialom gigant zawodowców — Sportkanal, 14.00 Magazyn sportów motorowych — Sportkanal, 15.00 Tenis — Eurosport, 17.00 Boks — Eurosport, 23.00 Hiszpańskie gole — Sportkanal

WTOREK 25.02.

8.00 Kulturytika — Sportkanal, 8.30 Magazyn sportów motorowych — Sportkanal, 10.30 Aerobic — Sportkanal, 12.00 Koszykówka — Sportkanal, 15.00 Tenis — Eurosport, 17.00 Badminton — Eurosport, 19.30 Sporty wodne — Eurosport



Ten facet mówi
tylko CB DX??



Tu Marek 14, Olga 26: zgłosił się na kanale 121 — takie wezwania CB Radio oraz toczące się na jego kanałach rozmowy można czasami usłyszeć w programie I Polskiego Radia. Dla słuchaczy chcących w spokoju wysłuchać serwisu informacyjnego czy V Symfonii Beethovena jest to wysocy denerwujące. To też na CB Radio sypią się skargi. W Zarządzie Okręgowym Państwowej Agencji Radiowej w Warszawie odnotowuje się ich około 100 miesięcznie.

Ofiary naszej pasji

Użytkownicy CB Radia oskarżani są zresztą nie tylko o wchodzenie na programy Polskiego Radia, lecz także o inne zakłócenia: terkotanie w tle, tak zwane pogłosy, zrywanie czy zaciemnianie obrazu telewizyjnego. Szczególnie nieodporne na zakłócenia CB Radia są odbiorniki radiowe i telewizyjne starego typu. Konstruktorzy nowych orientowali się już bowiem, że ich dzieło funkcjonować będzie w świecie pełnym CB Radia i zastosowali pewne zabezpieczenia.

Nowe modele CB Radia są tak skonstruowane, że powodują znacznie mniej zakłóceń. Niestety do naszego kraju sprowadza się dużo odbiorników starej generacji (których zagranicą się teraz skwapliwie pozbywa). Sytuację pogarsza fakt, że wielu użytkowników CB Radia nie przestrzega przepisów, ograniczających moc tych odbiorników do 4 W. Przy większych mocach wzrasta bowiem poziom zakłóceń.

Kolejną przyczyną konfliktów CB Radia z otoczeniem jest niewłaściwe mocowanie anten. Zainstalowane na balkonach czy oknie mogą stać się prawdziwą złącią dla sąsiadów. Umieszczenie zaś na dachu, w pobliżu anten zbiorczych rtv nie raz zakłócają widzę i fonię w całym bloku.

O tym wszystkim musimy pamiętać realizując swą pasję, bo bardzo ważne jest jak patrzeć na nas społeczeństwo. (zet)

Kanał 9

Na trasach wylotowych z Zielonej Góry często dochodzi do wypadków. Wielokrotnie kierowcy CB, daremnie wzywają pomocy.

Jak na całym świecie, tak i u nas panuje niepisana umowa, że na kanale 9 rezydują służby ratunkowe. Sprawdzają się to wszędzie... ale nie u nas. Mimo posiadania przez te służby CB, wołanie o pomoc pozostaje nagminnie bez echa. Dlaczego? Przyczyn są różne. Jedną z nich jest naszym zdaniem rażąca niekompetencja i brak podstawowych umiejętności obsługi posiadanej sprzętu przez pracowników. Najwyższy już czas, aby przełożeni w służbach ratunkowych podjęli męską decyzję o szybkim przeszkoleniu. Ze strony zaś stowarzyszonych i niestowarzyszonych użytkowników CB trzeba przejść od deklaracji do konkretnej współpracy w tej sprawie. Proponujemy, aby korzystając z pośrednictwa naszej rubryki w Gazecie Nowej doprowadzić do spotkania przedstawicieli policji, pogotowia ratunkowego, straży pożarnej i innych zainteresowanych z Lubuskim Stowarzyszeniem Użytkowników Radia CB. Na tym spotkaniu powinno dojść do wyjaśnienia nieporozumień oraz ustalenia zakresu i form szkolenia.

Z naszej strony zbyt często spotykamy się z niedbalstwem graniczącym z lekkomyślnością osób zobowiązanych do stałego nasłuchu na kanale 9. Operatorzy wyłączają radia, ustawiają na maksimum blokadę szumów, prowadzą nasłuch na innych niż 9 kanałach. Wtedy daremne jest wołanie o pomoc. Mamy jednak w tym względzie i bardzo dobre doświadczenia. Wzorem dla innych mogą być służby w Krośnie Odrzańskim oraz działalność kolegi "Tulipana" w Nowogrodzie Bobrzańskim. Najczęściej służby ratunkowe otrzymują sprzęt od sponsorów. Ich hojność jest nie do przecenienia, ale też idzie czasem za daleko, powodując, że do stacji pogotowia ratunkowego, na policję i straż pożarną trafia sprzęt technicznie bardzo zaawansowany... I zbyt skomplikowany. Nie usprawiedliwia to oczywiście faktu, że nieregularnie lub wcale nie pracują z CB Zielona Góra (I), Nowa Sól i Gubin. Zaś w Suchochowie żadna ze służb nie posiada Radia CB. (Hary 1177, Alex 1018, Maju 1275)

Organizujemy szkolenie!

Lubuskie Stowarzyszenie Użytkowników Radia CB przygotowuje się do przeprowadzenia kursu ratowników drogowych. Po jego zakończeniu, każdy z uczestników przygotowany będzie do udzielenia pierwszej pomocy ofiarom wypadków. Nauczmy się korzystać z informacji o stanie dróg oraz pomagając w odnajdowaniu skradzionych samochodów.

Zielonogórskie, to obecnie najbardziej zagrożone wypadkami województwo w Polsce! Możemy temu zapobiec tylko wspólnymi siłami.

Prosimy każdego, komu bliskie są nasze cele o wsparcie ich i wpłatę na konto: Wielkopolski Bank Kredytowy w Zielonej Górze 359603-118617-132.



To może zdarzyć się każdemu

m.in. w trakcie burzliwej dyskusji nad kwestią przerwania ciąży, kiedy wielokrotnie operowano argumentami w rodzaju "pijacy będą płodzić idiotów". "Idiotci namnożą idiotów". Przeciwny obywatel kraju jest przekonany, że ten problem jego nie dotyczy. Kiedy niespodziewanie w rodzinie pojawia się dziecko upośledzone, fakt ten wywołuje przerażenie i poczucie "wstydu".

Pokutujące przekonanie jest z gruntu nieusłuszne. Dziecko upośledzone może pojawić się w każdej rodzinie, bez względu na jej pozycję intelektualną, społeczną, czy finansową. Nawet pobieżne zapoznanie się z problemem pozwala stwierdzić, że wśród rodziców dzieci upośledzonych znajduje się przekrój całego społeczeństwa. Są wśród nich zarówno naukowcy, nauczyciele, jak robotnicy i chłopcy.

Przyjściu na świat dziecka upośledzonego może zadecydować bardzo wiele powodów. Przyczyną mogą być np. substancje chemiczne z którymi mieli do czynienia rodzice przed poczęciem dziecka. Współczesny człowiek styka się przecież z chemią na każdym kroku.

Substancje chemiczne dostają się do organizmu wraz z żywnością jako konserwanty, kosmetykami, lekarstwami, a także z powietrzem. Jedną z przyczyn upośledzenia mogą być także działania uboczne. Instrukcje dołączane do opakowań z lekami nie mówią wszystkiego. W żadnej instrukcji dotyczącej zżywania leku nie spotkałem się np. ze stwierdzeniem, że po zażyciu tych leków należy się wstrzymać od poczęcia nowego życia.

Przyczyną upośledzenia mogą być nieprawidłowości w przebiegu ciąży i porodu. czasem tak niewielkie, że zostają zlekceważone zarówno przez matkę jak i lekarza prowadzącego. Upośledzenie może powstać także w pierwszych latach życia dziecka w wyniku urazu mechanicznego (np. uderzenia głową o twarde przedmioty), wstrząsu psychicznego, przebytej choroby lub ubocznych działań zaaplikowanego lekarstwa. Czynniki wywołujące upośledzenie jest tyle, że w konkretnych przypadkach specjalści nie są w stanie najczęściej ustalić, który z nich zadziałał.

Na ogół nie zdarza się aby przyszli rodzice przed podjęciem decyzji o powiększeniu rodziny przeprowadzili dokładne badania lekarskie. Kobiety udają się do ginekologa najczęściej wówczas, kiedy są już w ciąży. Jeżeli nawet takie badania są prowadzone to poddają im się niemal wyłącznie przyszłe matki, a tymczasem stan organizmu ojca ma również wpływ na przyszłe potomstwo.

W niektórych krajach istnieją przepisy nakazujące przed zawarciem małżeństwa przeprowadzenie specjalnych badań lekarskich. W Polsce, gdyby nawet takie przepisy zostały wydane, borykająca się z olbrzymimi kłopotami służba zdrowia, prawdopodobnie i tak nie byłaby w stanie zrealizować ich na dużą skalę.

We wszystkich prowadzonych dotąd kampaniach na rzecz świadomego rodzicielstwa dominowały zagadnienia etyczne i materialne. Nikt do tej pory nie powiedział jasno i otwarcie młodemu ludziom, że przy planowaniu rodziny należy wziąć pod uwagę nie tylko problem możliwości zapewnienia dziecku odpowiednich warunków bytowych i materialnych, lecz również fakt, że dziecko, które przyjdzie na świat może być upośledzone. Nikt nie jest wolny od tego niebezpieczeństwa.

Bohdan Halczak

George Smeaton
SUPERKILLER
36
przekład Ryszard Botwina

Największym zagrożeniem był Brent, ze strony którego nie mógł oczekiwać żadnej łaski. Zakładał, że on jeszcze nie wie gdzie go szukać, ale wolał się ubezpieczyć. Ucieczka by nic nie dała, na obcym terenie szybciej jeszcze Brent by mu skręcił kark. Postanowił więc "okopać się" u siebie w domu. I to w sensie dosłownym. Postanowił swoją willę zmienić w fort Knox. Praktycznie zabarykadował się w niej i oczekiwał Brenta. Było w tym wiele niekonsekwencji i strachu, bo z jednej strony ludzi się, że Brent nie zna jego miejsca pobytu, a z drugiej poczynił przygotowania świadczące o czymś przeciwnym. Willa stała w małym starym parku. Niestety, nie była otoczona ani murem ani siatką, ale już na to nie było czasu. Jedno co mógł zrobić, to dobrze zaryglować drzwi i zamknąć okiennice. Duże, solidne i ciężkie drewniane okiennice. Mieszkał w niej z czterema kompanami, takimi samymi jak on desperatami. Od czasu do czasu wykorzystywali ich gangi z Chicago, Los Angeles czy San Francisco dla regulowania swych wewnętrznych rozrachunków. Byli więc cenionymi w tym świecie fachowcami. Dexter zatrudnił ich do swojej ochrony już w momencie, gdy rozpoczęła się sprawa z Brentem. Płacił im za to, ponieważ przyjaźni, przyjaźnia, ale najbardziej doskonale są stosunki oparte o najem. Nie ma bowiem nic tak silnie cementującego przyjaźni, jak kupka ładnych zielonych dolarów. Pracowali jak zwykle w parach. Dwaj biali i dwaj kolorowi, jak zwykle będąc specjalistami od broni białej, noży, siekier itp., pracujący z murzynem Tobaco, byłem bokserem i zabijaką w walce na pięści, oraz Graber, pochodzenia niemieckiego, słynny z szybkiego rewolwera i skrytobójczych mordów z pomocą broni palnej, który z kolei działał od kilku lat razem z Chirzykiem Hua Tengiem, ekspertem od trucizn i mistrzem walk wschodnich. Cała ta doborowa czwórka została zaangażowana przez Dextera do obrony przed Brentem. Senatora Terry Delgado kosztowali oni łącznie 100 tysięcy dolarów. Ale trudno żałować pieniędzy na zapewnienie własnego bezpieczeństwa. Po 25 tysiącach dolarów na głowę za miesiąc pracy wydawało się zapłatą godziwą. Dexter mając taką opiekę postanowił ograniczyć do minimum swoje pobyty poza domem. To, co zobaczył w ramach swojej "wizji lokalnej" w "Błękitnym Aniele", całkowicie usprawiedliwiało nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Szczególnie niebezpieczną porą była noc, gdyż dom stał na odludziu i pies z kulawą nogą

marines, a nie z jednym Dexterem. Znał go jednak jako niezwykle niebezpiecznego człowieka, nie mającego żadnych zahamowań.

Wiedział, że gdyby Dexter musiał w celu ratowania swojej skóry rzucić na Nowy York bombę atomową i zabić dla ratowania swojego życia kilkadziesiąt tysięcy ludzi, nie zawahałby się ani chwili. On po prostu już kiedyś zdecydował się, że będzie "żył" i dlatego teraz już tylko ciągle od nowa pracował na tę opinię. Nic już mu nie mogło zaszkodzić!

Harry szedł powoli przez park, który obecnie był już małym dzikim laskiem. Im bliżej domu Dextera, tym ostrożniej stapał. Właśnie dochodził do końcowej linii drzew i miał już wyjść na dziesięciometrowy, niczym nie osłonięty przestroni, gdy zaplątał się w sznurki od skakanki pozostawione zapewne przez bawiące się tutaj w dzień dzieci. Przywiązane były jednym końcem do drzewa, a drugim końcem zahaczyły się o wystający konar i teraz zaczepiając o nie runął jak długi. Nie zdążył zakląć, gdy w miejscu, gdzie była przed chwilą jego głowa wbiło się z dużą siłą i głuchym ostre siekiery. Będzie błogosławił te dzieciaki do końca życia, bo gdyby nie one leżałyby teraz z rozszereżoną na połowę głową. Przetoczył się na prawą stronę i przycupnął za dość grubym drzewem. Wbiła siekiera wskazywała mu kierunek, gdzie musiał się znajdować jej właściciel, który przed chwilą pozbył się jej w tak niekonwencjonalny sposób. Przyszołował już wzrok do panujących ciemności i raczej poczuł niż dostrzegł za drzewem, gdzieś w odległości 5 metrów od niego, przyklepioną do pnia sylwetkę człowieka. Strzelec nie było sensu, bo trafienie w takich warunkach było raczej niemożliwe. Odczołgał się nieco w bok, wyciągnął z kieszeni mały zwitek nylonowej linki i przywiązał ją ostrożnie do cienkiego drzewka. Sam odpełził gdzieś na trzy kroki za głęsy krzak. Słyszał jak tamten się zbliża, stapał ostrożnie starając się nie deptać po gałązkach. Znalazł się po niezbyt długim czasie na linii pomiędzy Harrym a cienkim drzewkiem z linką. Harry odczekał, gdy tamten dokładnie znalazł się w środku i pociągnął za trzymaną w ręku linkę. Ani drgnął, widocznie zablokowała się jakimś konarem, w końcu była przecież rozciągnięta na ziemi. Z całej siły pociągnął po raz drugi, gdyby się bowiem i tym razem nie udało, to znalazłby się w bardzo nieprzyjemnej, delikatnie mówiąc, sytuacji. Jednak tym razem linka widocznie odczepiła się od przeszko i drzewko po prawej stronie tamtego człowieka zatrzeszczało i zakotłowało się gwałtownie. Tamten, atakując się i zrobił obrót w tamtym kierunku, ustawiając się plecami do Brenta. Brent widział jego szerokie plecy, w ręce trzymał prawdopodobnie coś na kształt toporka czy siekiery. Trzymał to straszne narzędzie przygotowane do natychmiastowego użycia.

Słyszymy teraz często w publikacjach, że Polska jest obecnie ojczyzną piractwa i pajęczarstwa. Że produkuje się tu i sprzedaje miliony kaset dźwiękowych nie płacąc za ten fakt złamanego grosza autorem piosenek. Że powszechnia się niezgodnie z przepisami prawa międzynarodowego programy satelitarne. Że gwiazdy muzyki pop omijają Polskę bojąc się tego właśnie piractwa i złodziejstwa. I to wszystko jest prawda. Każdy może oglądać na bazarach w miastach i wsiach naszego spokojnego kraju stołską sprzedające kasety, produkowane przez piratów, którzy nie płacą ani tantiem ani podatków, łamiąc prawo autorskie i przepisy podatkowe.

Prawo niematerialne

Jeszcze bardziej niż to piractwo, bolesny bywa fakt, że łamanie prawa autorskiego jest przeważnie przestępstwem prawie nieświadomym. No, bo niby jakie to złodziejstwo? W naszym burzaczno-siermiężnym kraju złodziejstwo musi mieć formę widoczną. Gdy ktoś komus podprowadzi rower lub taczkę koks, jest to oczywisty sposób złodziejstwa. Rower wszak, czy koks jest dobrem namacalnym. A co to są należności autorskie? Co to są tantiemy? Czy to moja wina — pyta właściciel prywatnej telewizji, — że satelita "dmucha" swój program w moją antenę? Niech dmucha cwanik obok! Antena jest moja to, co w nią łapie jest też moje! Za co mam płacić? Za coś, czego w dodatku nie widzę?

Nie ma u nas podatków, nie ma świadomości własności niematerialnej. No bo niby skąd taka świadomość miałaby u nas być? Minione pół wieku kraj przeżył w objęciach potwora, który nie szanował ani patentów, ani międzynarodowych umów ochronnych, który wydawał płyty i kasety bez zgody autorów, dla którego patent czy copyright to były imperialistyczne wymysły, które należało niszczyć. I dlatego właśnie ten wilk, który krzyczał "nu zając pagadli" był ludzako podobny do psa Huckelbury. Co z tego, że wymyślił go Walt Disney? On wynalazł psa, my wilka! Na tej samej zasadzie "konstruktorzy" Iljuszyn i Tupolew "projektowali" samoloty... To znaczy kopiowali amerykańskie DC. Dlatego też radziecki prom kosmiczny Burjan wyglądał tak samo jak amerykański prom Columbia, a aparat fotograficzny "Kiev" to zerknięty "oczka w tóczkę" Haselblad. Lista tych przewalek jest długa. Proceder był i jest bezkarny.

Pół wieku kumpowania się z dzikusami i złodziejami musiało pozostawić jakiś ślad. Chamkiem podkradanie znaków i symboli firmowych nie kłóci się z siódmym przykazaniem. Stąd i u nas na tekstylnym bzdacie można spotkać metkę adidasa czy pumy. I dlatego cywilizowany świat, w którym wszelkie formy własności są święte i nietykalne uważa nas za złodziei i łachmyty

I będzie tak dopóty, dopóki za takie kradzieże nie będzie się ostro karać. Z wsadzeniem do pierdła włącznie. Przepraszam za azjatyckie słownictwo — ale po azjatycku mnie poniosło

Jan Kaczmarek

NR
37



Wywiad z małpką HYCKI-BYCKI

Rozmawia Asia Patalas

A: Hycki słyszałam że mieszkasz w ZOO?
H-B: No to dobrze słyszałaś.
A: Czym się różnisz od innych maip?
H-B: Różnię się tym że nie mam ogona.
A: ??? ... Ale heca małpa bez ogona.
H-B: Ale za to umiem szybko jeść banany!
A: Nie wierzę pokaż
H-B: No to patrz. W ciągu 1 minuty zjadam 100 bananów.
A: Co lubisz robić?
H-B: Przeszkadzać żyrafom w liczeniu plam.
A: Jak się nazywa twoja przyjaciółka?
H-B: Akalibaszcotkatelkajekosmikistalima
A: Narysuj swój portret.
H-B: Proszę to ja



A: Trochę dziwnie wyglądasz!
H-B: No wiesz... Jak... to... na rysunku
A: Co lubisz oprócz bananów.
H-B: Nic.
A: Tadek-niejadek.
H-B: Nie mów tak na mnie!
A: No dobrze, dobrze już kończę ten wywiad cześć.
H-B: Czołem.

Sowa



Na południe od Rogowa
Mieszka w leśnej dziupli sowa,
Która całą noc, do rana,
Tkwi nad książką, zaczytana.
Nie podoba się to sroce:
„Pan! czyta całe noce,
Zamiast się pokrząć drzemką,
Pan! czyta wciąż po ciemku.
Czyta się, gdy światło świeci,
To zły przykład jest dla dzieci!”

Ale sowa, mądry ptak,
Odpowiada na to tak:

„U-hu, u-hu, u-hu,
Nie brzęc mi przy uchu,
Jestem sowa płowa,
Sowa mądra głowa,
Badam dzieje pól i łąk,
Jeszcze mam czterdzieści ksiąg”.

Dzięcioł, znany weterynarz,
Rzekł: „Ty sobie źle poczynasz,
To niezdrowo, daję słowo,
To niezdrowo, moja sowo,
Dawno przecież zapadł zmrok,
Strasznie sobie psujesz wzrok,
Jak oślepniesz – będzie bieda,
Nikt ci nowych oczu nie da,
Nie pomoże i poradnia,
Czytać chcesz, to czytaj za dnia!”

Ale sowa, mądry ptak,
Odpowiada na to tak:

„U-hu, u-hu, u-hu
Zmiataj, łapiduchu,
Jestem sowa płowa,
Sowa mądra głowa,
Trudno, niech się ściemnia w krag,
Jeszcze mam czterdzieści ksiąg”.

Na południe od Rogowa
Mieszka w leśnej dziupli sowa.
Wzrok straciła całkowicie,
Zmarnowała sobie życie;
Kiedy sroka leci w pole,
Pyta „Czy to ty, dzięciole?”
Kiedy dzięcioł mknie wysoko.
Woła: „Dokąd lecisz, sroko?”
Przeczytała ksiąg czterdzieści,
Dowiedziała się z ich treści,
Że kto czyta, gdy jest mrok,
Może łatwo stracić wzrok.

Jan Brzechwa

Uwaga!!! NAGRODY!!!

Wczoraj odbyło się wielkie losowanie nagród dla dzieci, które przysłały prawidłowe rozwiązania naszych „mini-krzyżówek” z 31 4 lutego. Hasła, które były rozwiązaniami krzyżówek to „FERIE” i „SPORT”. A oto lista nagrodzonych dzieci:

KRZYŻÓWKA „FERIE”:

1. Magda Olbriich, ul. Kościuszki 51, Nowogród Bobrz.
2. Artur Angielski, ul. Długa 46/3, Zbąszynek
3. Krzysztof Kuźmińczuk, ul. Kożuchowska 23/1, Żagań

KRZYŻÓWKA „SPORT”:

1. Marcin Polipowski, Rdzanisko
2. Arleta Kamińska, ul. Łąkowa 186/1, Międzyrzecz
3. Stanisław Dubaniowski, Osiedla Kopernika 1/4, Nowa Sól

Nagrody prześlemy pocztą

Nasz adres:

„MINI-NOWA”
al. Niepodległości 22
65-048 Zielona Góra

Od cyferki do cyferki

Spróbujcie połączyć cyferki w kolejności od 1 do 52; a dowiecie się, jakie stworzenie się tu ukryło. Pomysłodawczynią naszej dzisiejszej zabawy jest Dorotka Mikołajska z Zielonej Góry.



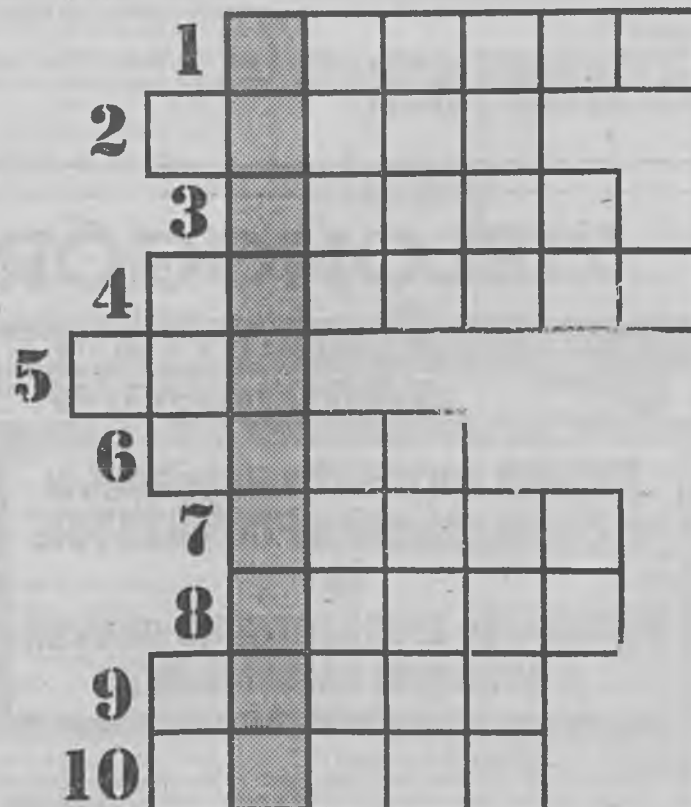
mini zagadki

I znów krzyżówka jest kolejnym zadaniem dla Was! Przypominamy, że rozwiązanie (ukryte w ciemniejszych kratkach) należy wpisać do kuponu i... poczekać do jutra, kiedy znajdziecie w „MINI-NOWEJ” jeszcze jedną krzyżówkę z hasłem! Wtedy dopiero będziecie mogli przysłać do nas kartki z naklejonymi wszystkimi czterema kuponami (z poniedziałku, wtorku, środy i czwartku), co jest warunkiem wzięcia udziału w losowaniu nagród.

Kupon z dnia 19.02.1992 ROZWIĄZANIE:

Autorką dzisiejszej krzyżówki jest Ma-
rysia Łowkis z Gorzowa Wielkopolskiego

1. gotuje się w nim zupę
2. jeżdżą na tym dzieci
3. może być na rękę i może być ścienny
4. aparat, który dzwoni
5. lubi myszy
6. boi się bociana
7. może być pogodn. a może być zachmurzone
8. wisi na ścianie
9. jabłko, gruszka, śliwka to ...
10. lubią się tym bawić małe dziewczynki



dodatek
dla dzieci
NOWA

MOTORYZACYJNA

NISSAN TO JEST TO!

NISSANY są w ogóle wytrzymałe, o czym mają okazję się przekonać ich użytkownicy. Charakteryzują się doskonałymi parametrami technicznymi, są wygodne, bezpieczne i stosunkowo tanie w eksploatacji.

Model 200 SX w wersji sportowej i seryjnej uzyskał podczas testów także znakomite wyniki. Podczas jazd próbnych samochodów spalał 16,2 l benzyny bezołowiowej na 100 km i osiągał prędkość 233 km/h. Ma znakomite przyspieszenie: od 0 do 100 km/h w ciągu 6,5 sekundy. Wersja sportowa zaopatrzona jest w silnik o mocy większej o

24 KW niż egzemplarze seryjne. Trójstopniowa regulacja mocy pozwala na oszczędną jazdę. Konstrukcja podwozia i doskonała amortyzacja umożliwiają poruszanie się nawet po najtrudniejszym terenie, szybko i bezpiecznie pokonywanie ostrych zakrętów. Auto wyposażone jest we wszystkie urządzenia podnoszące komfort jazdy



(oprac. MK)

Ale wóz...



Fot. Leszek Czarniecki

TO PROSTE...

...dokonać wymiany oleju w silniku swojego samochodu. Mimo łatwości nie powinniśmy czynić tego zbyt pochopnie. Nie należy niepokoić się ściemnieniem jego barwy i uznawać go za zabrudzony czy nawet zużyty. Powszechnie stosowane oleje (zarówno krajowe jak i zagraniczne — pomijam oczywiście oleje syntetyczne) nabierają pożądaną właściwość dopiero po przebiegu 2-3 tys. km. W tym to okresie zawarte w oleju dodatki myjące i dyspergujące powodują przyciemnienie jego barwy. Dodatki myjące w oleju usuwają cząsteczki osadów z powierzchni cylindrów i tłoków, nie dopuszczając do powstania i wzrostu nagarów. Natomiast dodatki dyspergujące powodują rozdrabnianie tych cząsteczek osadów utrzymując je w postaci zawiesiny w całym oleju. Tak więc olej wymieniamy zgodnie z zaleceniami wytwórców.

Wymiany dokonujemy po uprzednim pozyskaniu zgody znajomego na wykorzystanie jego garażu z kanałem (bo przecież własnego nie mamy) i po zaopatrzeniu się w odpowiednie przyrządy: klucz do wykręcenia korka spustowego miski olejowej silnika (np. w polonezie klucz imbusowy "12") oraz przyrządu do odkręcania filtra oleju (najlepiej łańcuszkowy, bo te z opaską mniej wygodne i mniej trwałe). Nie trzeba chyba zaznaczać: kupujemy odpowiednią ilość stosownego oleju — zwykle cztery litry oraz filtr oleju.

Przy unieruchomionym, ale rozgrzanym silniku, przystępujemy do odkręcania filtra wcześniej zdejmując korek z wlewu oleju (by ułatwić jego spływ) oraz przygotowując odpowiednio naczynie na zużyty olej. Odczekujemy kilka minut na spłynięcie niewielkich ilości oleju i wykręcamy z dna miski olejowej korek spustowy. Tym otworem wypływnie znacznie więcej oleju i trzeba też nieco dłużej odczekać na jego całkowity wyciek. Następnie oczyszczony korek spustowy wkładamy w dno miski dostatecznie mocno (ale bez przesady), by nie było tą drogą wycieków. Przed przykręceniem filtra jego uszczelniając smarujemy lekko olejem, by nie powodował oporu przy przykręcaniu. Przy wszystkich połączeniach śrubowych pamiętajmy o konieczności prawidłowego prostego wprowadzania, które ułatwi uzyskujemy dokonując części obrotu śruby w lewo.

Po tych czynnościach wlewamy zalecaną przez producenta ilość oleju zamykając wlew korkiem. Jeszcze tylko sprawdzenie bagnetem pomiarowym i... zaoszczędziliśmy czas, pieniądze — to proste!

Kośćel

MOTO ROZMAITOŚCI

Czecho-Słowacja

Czecho-Słowacja stała się Eldoradem złodziei samochodów z całej, głównie wschodniej, Europy — pisze bratysławski dziennik "NARODNA OBRODA". Dziennik, powołując się na opinie kół policyjnych, pisze, że ten typ zorganizowanej przestępczości międzynarodowej rozwinął się tak dalece, że gangsterzy podzielili między siebie "strefy wpływów". "Polacy kradną w zachodnich Czechach, chociaż jeszcze niedawno robili to w Pradze, skąd wyparli ich Bułgarzy.

Jugosłowianie wiodą prym w Bratysławie i trzeba tylko niewiele czasu, aby teren republiki słowackiej stał się domeną ambitnych złodziei samochodów z dawnego ZSRR — pisze bratysławski dziennik.

"Zagraniczne auta są silnym magnesem dla naszych złodziei — zaznacza "NARODNA OBRODA" — ale nie gardzą nimi i Niemcy. Zaczyna się mówić o tym, iż zagraniczni turyści celowo pozwalają na kradzież swoich samochodów u nas, ze względu na wysokie odszkodowanie".

Dziennik pisze, że celnicy każdego dnia otrzymują z MSW listę skradzionych aut i ich numerów rejestracyjnych. Ich liczba tak jednak wzrosła, że kiedy na punkcie granicznym celnicy zajmowali się jednym z podejrzanych wozów, przyszły zawiadomienia o kradzieży trzech następnych.

Węgry

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) udzielił pożyczki na siedem lat w kwocie 125 mln marek niemieckich (77 mln dolarów) firmie motoryzacyjnej GENERAL MOTORS HUNGARY (GMH), na udział w sfinansowaniu montowni samochodów i fabryki silników na Węgrzech.

Nowa fabryka w Szentgotthard, blisko granicy austriackiej, ma rozpocząć produkcję w tym roku. Będzie się tu wytwarzać silniki przeznaczane dla montowni GENERAL MOTORS w Europie Wschodniej oraz montowane samochody OPEL ASTRA, przeznaczone głównie na rynek węgierski. Wartość całego przedsięwzięcia oblicza się na 501 mln marek. Będzie to największa zagraniczna inwestycja bezpośrednia na Węgrzech. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej przez nowy zakład, firma GMH powinna produkować 200.000 silników rocznie i montować 15.000 OPLI ASTRA.

(oprac. AND)



Rys. Mirosław Hajnos

RENAULT - POLSKA

15 tys. samochodów osobowych pragnie sprzedać w tym roku w Polsce francuski koncern RENAULT. Informację tę przekazał 15 bm. w Warszawie, podczas oficjalnej inauguracji firmy RENAULT — POLSKA, jej dyrektor generalny Raymond Jahiel.

Na reklamę samochodów na naszym rynku Francuzi przeznaczili w br. ok. 13 mld zł. Marketing ma przyczynić się do popularyzacji samochodów RENAULT w Polsce

(w ubr. sprzedano ich 1.546). Planowany jest więc prawie dziesięciokrotny wzrost sprzedaży!

Francuzi nie znaleźli się na liście bezcłowego kontyngentu dla samochodów osobowych.

"Myślę, że polski rząd rozsądnie podejrze do sprawy rozdziału tego kontyngentu" — powiedział Jahiel.

(PAP)

AUTO GIEŁDA

MARKA	ROK	GÓRZÓW	LUBIN	POZNAŃ	SZCZECIN	WARSZAWA	WROCŁAW	ZIELONA GÓRA
FSM 120p	'92			36	32			
	'91		27-37	31-33	30	29-33	29-32	30
	'90	27	24-27	27-29	27	27	26-29	25-27
	'89	24,5	25	25-27	23	26	23-25	23-26
	'88	22,5	22	21-24	21	22,5	19-25	20,5
'87		16-19	17-20	19,5	19,5	17-18	17,8	
FSO 125	'91		38-41	37,5	36,5		39-42	
	'90		35-38	34-36	33		35-40	
	'89		31-35	27-32	34		31-36	
	'88	21	28-30	23-25	25,5	26	29-31	27
	'87		21-27	25	24	24	22	
POLONEZ	'91	51	50-56	54	52,5	52	69	57
	'90		48-51	38-49	49	50	35-49	
	'89		42-46	38-41	43	41,5	44,5	43
	'88		38-41	32-35	38	40	39-42	38
	'87		34-39	29-31	34,5	36,5	35-40	
'86	30		27-29	28,5	27	25-34	27	
CARO		68-73		69-70	76			
SKODA		FAVORIT	FAVORIT		FAVORIT			
		68(91)	78(91)		80(92)			
ŁADA		SAMARA						
		70(91)			45(89)		40(87)	
AUDI	80	80	80	80	80	80	80	80
	122(89)	130(91)	200(91)	62(84)	125(89)	160(90)	43(83)	
BMW	520		524		318	316		
	32		370(91)		255(91)	310(91)	143(88)	
CITROEN		AX	AX 11		AX			
		75(89)	80(88)		81(89)			
FIAT	RITMO	TIPO	TIPO	TIPO	TIPO	TIPO	UNO	
	59(86)	113(89)	115(91)	97(90)	94(90)	95(88)	36(84)	
FORD	FIESTA	FIESTA	FIESTA		SIERRA	SIERRA	SIERRA	
	45(84)	130(91)	10(91)		124(89)	115(88)	62(85)	
MAZDA	323	626			626			
	21,5(81)	145(90)			80(87)			
MERCEDES		230E	190D		190D	230D		
		310(90)	215(90)		160(87)	300(90)		
NISSAN	MIKRA	SUNNY	SUNNY		SUNNY			
	65(86)	160(91)	160(91)		172(91)			
OPEL	ASCONA	VECTRA	KADETT		VECTRA	KADETT	KADETT	
	54(85)	145(90)	135(91)		165(91)	116(90)	68(85)	
PEUGEOT		309D	205		309	605		
		140(91)	125(91)		78(86)	360(91)		
RENAULT	9	19	5		19		11	
	37(83)	132(91)	90(90)		125(89)		60(87)	
TOYOTA	COROLLA				CAMRY		COROLLA	
	54				127(89)		31(83)	
VOLKSWAGEN	POLO	GOLF	GOLF		GOLF	GOLF	GOLF	
	69(87)	130(91)	140(91)		108(90)	175(91)	75(85)	
VOLVO								

Źródło: KOSTEF

ZIELONOGÓRSKI POLMOZBYT

DUŻY WYBÓR SAMOCHODÓW MARKI POLONEZ
SAMOCHODY SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

Ratalna sprzedaż samochodów
w Zielonogórskim POLMOZBYCIE
to
możliwość zrealizowania marzeń
o własnym samochodzie

ZIELONOGÓRSKI POLMOZBYT
to największa szansa na posiadanie własnego samochodu
to gwarancja i pełny serwis, to samochody sprzedawane
w najdogodniejszych formach sprzedaży

Oferujemy do wyboru 3 atrakcyjne formy sprzedaży
ratalnej - realnej i dostępnej dla wszystkich

1. Wpłata gotówkowa 50% - pozostała wartość płatna w 10 oprocentowanych ratach
 2. Wpłata gotówkowa min. 35% ceny samochodu + koszty obsługi kredytu.
 3. Pozostała wartość spłacana w 3 do 6 ratach miesięcznych.
- Szczególnie polecamy system "przedpłat i rat". Klient po zgromadzeniu 45% wartości samochodu w formie miesięcznych przedpłat odbiera samochód. Pozostała wartość spłaca w miesięcznych ratach. Przedpłaty jak i reszta **nie są oprocentowane**. Im dłuższy okres oszczędzania tym większy kredyt. Ilość przedpłat jest równa ilości rat.

POLMOZBYT ZAPRASZA

Sprzedaż prowadzą oraz informacji udzielają punkty
sprzedaży:

- Zielona Góra ul. Wojska Polskiego 83 tel. 60-600
- Świebodzin ul. Łęgowska 8 tel. 24-231
- Wolsztyn ul. Drzymały tel. 674
- Żary ul. Zielonogórska tel. 31-85
- Szprotawa ul. Karola Marksa tel. 30-30
- Leszno ul. 17-go Stycznia tel. 20-38-66
- Kościan ul. Śmigłowska 60 tel. 12-13-55
- Gostyń ul. Wrocławska 140 a tel. 20-042

Pamiętaj!
U nas nie musisz liczyć strat

Zbąszyń — mimo pięknej przeszłości — od chwili zakończenia II wojny światowej istnieje ciągle w cieniu innych, choć podobnych ośrodków miejskich. Nowego Tomyśla — jako miasta powiatowego, nawet wtedy, gdy był on jeszcze mniejszy od Zbąszynia, Zbąszynka, jako dużego węzła kolejowego, który zdegradował na tym "stanowisku" przedwojenny graniczny węzeł zbąszyński, wreszcie w pewnym stopniu Wolsztyna i Świebodzina.

Zgoda na to, że miasto nad Obrą i jeziorem Błędno jest "miastem gminnym", które nie powinno mieć ambicji, gdzie nie trzeba specjalnie nic rozwijać (przemysłu, szkolnictwa, kultury) spowodowała wytracenie przez wielu obywateli ochoty do aktywności. Zabrakło ambicji. Natomiast socrealistyczny ustrój spowodował, iż społeczeństwo lokalne starało się przystosować do istniejących układów. Z przedwojennego, dynamicznego ośrodka leżącego na granicy między Polską a Rzeszą, w ostatnich

cicho i spokojnie wegetowały do tej pory wykonując, może i poprawnie, swoje różnorakie obowiązki.

Dwa lata kapitalizmu także nie zmieniały nadobrzejszej rzeczywistości. Owszem, pojawiły się tu i ówdzie nowe szklane, powstało kilka prywatnych firm (bo nie są to nawet poważne firmy), zmieniono, na bardzo ładną, nazwy ulic, ale tak naprawdę poważniejszych zmian gołym okiem nie widać i łatwo się domyślić, że nieprędko nastąpią. Nadal więc, pewnie jak za socjalizmu, straszyc będą rozkopane ulice (np. 17 Stycznia od strony dworca kolejowego od dawna ma rozartyżowany chodnik, na nim były ongiś kwiaty), dziurawy asfalt na najważniejszym skrzyżowaniu w mieście (Senatorskiej z Powstańców Wielkopolskich i Przedmieściem św. Wojciecha), napis: "dw. autobus" na samym środku Rynku i sto innych, w gruncie rzeczy bardzo prozaicznych spraw, ale od lat "trudnych" do załatwienia. Dlaczego? Na to pytanie powinni już

miejsowości, trzeba umieć zaryzykować. Trzeba też umieć dobrze się "sprzedać", czyli zareklamować. Zbąszyń ma znakomite warunki do uprawiania w pobliżu turystyki, żeglarstwa na jeziorze, ale jak do tej pory nie potrafił tego sprzedać. Wręcz przeciwnie: mieszkańcy podzbąszyńskiej wsi Nadnia zaparli się i nie chcieli dać ziemi pod budowę zespołu obiektów turystyczno-wypoczynkowych. Miasto i pobliski region jedynie na tym straciły. Być może tzw. życiowa szansa.

Najważniejsi jednak są ludzie. W Zbąszyniu ciągle ich — z oczywistych względów — nie ma. Brak tak potrzebnych dziś prawników, ekonomistów, administratywistów, słowem inteligencji ze specjalistycznym wykształceniem i doświadczeniem. Skoro brak — najłatwiej byłoby ich ściągnąć oferując ciekawe, niepowtarzalne warunki przyrodnicze. Dziś wiele osób, zwłaszcza ze sfery artystycznej, naukowych, osiada w niewielkich miejscowościach, właśnie nad jeziorami, wśród lasów, od czasu do czasu wypadając do większych ośrodków. Dobra komunikacja kolejowa, 15 km do lotniska w Babimoście stawa Zbąszyń w niezłej pozycji wyjściowej. Trzeba więc znaleźć chętnych do osiedlenia się, namówić ich do zasiedlenia np. zabytkowego dworku w Łomnicy, wiejskich domów na wsiach nad jeziorem Błędno, itd. Od tego jest przecież reklama, nawet kosztowna telewizyjna.

Ponieważ czynnikiem miastotwórczym jest biurokracja należy też walczyć o powoływanie w mieście urzędów, filii różnorodnych instytucji. Np. na początek można zaproponować, aby sesje sądu rejonowego dotyczące mieszkańców gminy Zbąszyń odbywały się w Zbąszyniu. To ułatwi ludziom życie. Do tej pory w każdej prawie ważnej sprawie muszą dojeżdżać do "rejonu", do Wolsztyna. "Za powiatu" jeździli z każdym problemem do Nowego Tomyśla. Uczniowie dojeżdżali i dojeżdżają do szkół, pracownicy do zakładów pracy. Ten czynnik wpływał i wpływa nadal w sposób niebagatelny na "wyludnianie się" miasta, na opuszczanie go przez tych, którzy chcą się kształcić "wyżej", którzy mają jakieś ambicje. Na miejscu nie znajdowali dotychczas zatrudnienia. Perspektywy unywały się bardzo szybko. Trzeba było wyjeżdżać, aby coś osiągnąć.

A więc jest o co, a przede wszystkim o kogo, walczyć. Trzeba się tylko pokonać istniejących od dziesiątków lat kompleksów, że nie można, że się nie uda, że nie warto. Zbąszyńskimi jakby w to uwierzyli na trwałe. Boją się zmian, nie mają odwagi potrzebnej, aby przełamać kompleksy.

Eugeniusz Kurzawa

Zbąszyń

Wyleczyć się z kompleksów

dziesięcioleciach nie pozostało zbyt wiele. Nie należało np. wymyślać tego, czego jeszcze nie wymyślono w powiatowej stolicy. Wypadało po prostu "znać swoje miejsce w szeregu", nie wychylać się. I tak, niestety, było. Zgodnie z zasadą centralizmu socjalistycznego stosowaną od Warszawy przez "województwa" do "powiatów", a potem i gmin: najpierw korzystała stolica (państwa, województwa, powiatu) potem to, co spadło z pańskiego stołu zostawało dla reszty. Ze stołu w powiatowym Nowym Tomyślu nie spadało dla Zbąszynia prawie nic. Ani nowa szkoła (choć postulowano ją jeszcze... przed wojną), która powstała dopiero za czasów "zielonogórskich", ani przychodnia, ani oświetlenie ulic. Za to posłuszni zbąszyńscy jeździłi na czyny społeczne do "powiatu", aby tam, na bagnach budować Nowotomyński Park Kultury i Wypoczynku. W tym samym czasie niszczył ich własny, na dodatek zabytkowy park w dawnej fortecy Zbąskich i Ciswickich. Wówczas też wywieziono do Nowego Tomyśla rzeźby z rozebranego pałacyku w Nowym Dworze pod Zbąszyniem. Nie wróciły do dziś, choć wtedy mówiło się jedynie o wypożyczeniu.

Jedynie wybitne, ale niestety nieliczne zbąszyńskie marazm. Do takich na pewno należeli Antoni Janiszewski, założyciel i długoletni dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej, Antonina Woźna, nauczycielka, folklorystka, Franciszek Zierke, kustosz Muzeum Regionalnego Ziemi Zbąszyńskiej, z młodszymi należy wymienić Zenona Matuszewskiego, z zawodu konserwatora zabytków, w pewnym sensie "marnującego się" w tym mieście, gdzie nie ma dla niego właściwej pracy. Inne osoby

odpowiedzieć sobie sami zbąszynianie.

Jest prawdą wręcz wiekowa, że tam, gdzie ulokuje się jakaś administracja, tam z czasem zaczyna się coś dziać. Widać to było chociażby ostatnio, gdy walczone o siedziby "rejonów" w różnych miejscowościach, zwykłe byłych powiatach. Urzędnicy uzasadniają bowiem swe istnienie coraz to nowymi pomysłami administracyjnymi. Rozbudowują istniejące komórki, mnożą i wymyślają nowe byty. Robią to, jak twierdzą, także dla swojej wygody. Jeżeli istnieje już gdzieś sąd to urzędniczy "od sądu" będą walczyć o zbudowanie w pobliżu więzienia. Jeżeli jest jedno powołują drugie, a jeżeli drugie to następne. Na tej zasadzie w Nowym Tomyślu powstały ongiś banki, różne oddziały wojewódzkie (jak to w "powiecie"), urzędy rejonowe, i tak dalej. Ale co najważniejsze i pewne w stu procentach: biurokracja, która już istnieje będzie rozwijana. Na pewno. W omawianym przypadku widać, że nie przeszkodziła temu ongiś likwidacja powiatu.

I odwrotnie: jeżeli dotychczas w Zbąszyniu nie powstały żadne instytucje ponadgminne, nie ruszyła np. stacja pogotowia ratunkowego, nie zbudowano nowej stacji benzynowej (choć tego rodzaju obiekty mnożą się obecnie jak grzyby po deszczu), a stara straż w samym środku miasta, podobnie jak tzw. dworzec autobusowy, czy parking na Rynku narażający mieszkańców na wdychanie spalin, to najprawdopodobniej już nic tam nie powstanie. Należy to powtórzyć: taka jest po prostu zasada. Czy nową, samorządową władzę uda się przełamać tę niemożność? Trudno uwierzyć, jeżeli nie udało się to do tej pory. Dziś, żeby coś osiągnąć, zwłaszcza w tego rodzaju niedużej, leżącej na uboczu życia

świata, właśnie, nad jeziorami, wśród lasów, od czasu do czasu wypadając do większych ośrodków. Dobra komunikacja kolejowa, 15 km do lotniska w Babimoście stawa Zbąszyń w niezłej pozycji wyjściowej. Trzeba więc znaleźć chętnych do osiedlenia się, namówić ich do zasiedlenia np. zabytkowego dworku w Łomnicy, wiejskich domów na wsiach nad jeziorem Błędno, itd. Od tego jest przecież reklama, nawet kosztowna telewizyjna.

Ponieważ czynnikiem miastotwórczym jest biurokracja należy też walczyć o powoływanie w mieście urzędów, filii różnorodnych instytucji. Np. na początek można zaproponować, aby sesje sądu rejonowego dotyczące mieszkańców gminy Zbąszyń odbywały się w Zbąszyniu. To ułatwi ludziom życie. Do tej pory w każdej prawie ważnej sprawie muszą dojeżdżać do "rejonu", do Wolsztyna. "Za powiatu" jeździli z każdym problemem do Nowego Tomyśla. Uczniowie dojeżdżali i dojeżdżają do szkół, pracownicy do zakładów pracy. Ten czynnik wpływał i wpływa nadal w sposób niebagatelny na "wyludnianie się" miasta, na opuszczanie go przez tych, którzy chcą się kształcić "wyżej", którzy mają jakieś ambicje. Na miejscu nie znajdowali dotychczas zatrudnienia. Perspektywy unywały się bardzo szybko. Trzeba było wyjeżdżać, aby coś osiągnąć.

A więc jest o co, a przede wszystkim o kogo, walczyć. Trzeba się tylko pokonać istniejących od dziesiątków lat kompleksów, że nie można, że się nie uda, że nie warto. Zbąszyńskimi jakby w to uwierzyli na trwałe. Boją się zmian, nie mają odwagi potrzebnej, aby przełamać kompleksy.

Eugeniusz Kurzawa

Collegium zbąszyniense

Jeden z rzuconych w Polskę mieszkańców Zbąszynia, Zdzisław Linkowski, obecnie dyrektor Muzeum Okręgowego w Gorzowie, rzucił pomysł powołania luźnej organizacji zrzeszającej tych wszystkich zbąszynian, którzy mieszkają z dala od swojej małej ojczyzny. Zapewne wszyscy oni chcieliby się przynajmniej raz w roku spotkać nad Obrą i jeziorem Błędno i, porozmawiać. Spotkanie Collegium zbąszyniense byłoby — być może — inspirujące dla władz samorządowych Regionu Kozła, jak często nazywa się mikroregion zbąszyński, być może zaowocowałyby ciekawymi pomysłami. Jeżeli nawet nie, to i tak samo spotkanie się ludzi mieszkających na codzień w różnych stronach kraju może być bardzo interesujące i ważne dla lokalnej społeczności.

E.K.

"Medytacje o prawdziwych wartościach człowieka, który poszukuje sensu życia" — to dopiero druga praca profesora Henryka Skolimowskiego opublikowana w kraju, ale jednocześnie jedna z wielu pięknych i mądrych książek tego polskiego filozofa, będącego od niemal trzydziestu lat wykładowcą na prestiżowym uniwersytecie amerykańskim Ann Arbor w stanie Michigan. Wiele prac H. Skolimowskiego ukazało się w języku angielskim, niektóre z nich zostały przetłumaczone i opublikowane m.in. w londyńskiej "Odnowie", oficynie, której społeczeństwo polskie zawdzięcza sporo znaczących dzieł przez dziesięciolecia przetrzymanych do kraju, przepisywanych, powielanych, kolportowanych jako "literatura nieoficjalna".

Nad książkami

Filozof wrażliwości

Prace H. Skolimowskiego, choć nieobecne w krajowych wydawnictwach, cieszyły się uznaniem młodej inteligencji polskiej — od połowy lat siedemdziesiątych wzrastającej wśród wrzenia politycznego i zmian dokonywanych we wszystkich dziedzinach życia społecznego. One wychodziły naprzeciw tym poszukiwaniom, które obejmowały krytykę systemów totalitarnych, jako głównych zagrożeń w świecie współczesnym — podglądały i analizowały przyczyny zwyrodnienia w kulturach świata, deprawujących myślenie i sposoby życia. Skolimowski uświadamiał, że sam zamysł przemian nie jest wystarczający, projektował krajobraz po przemianie, wcześniej konsekwentnie rozpoznając powody regresów społeczno-kulturowych. Bardzo jasno i stosunkowo wcześnie określił i sprecyzował nowe pojmowanie człowieka i jego postępowania. Kiedy stwierdził, że wszystkie dzisiejsze, oficjalne i akademickie filozofie prowadzą do wypaczeń społecznych i spustoszeń duchowych, postanowił zacząć zupełnie inaczej.

W książeczce nazwanej "Medytacjami", w bardzo zwięzłej formie, odcinając się od przegadanej filozofii analitycznej — zastanawia się nad rzeczami, które współczesna filozofia trochę pogubiła. Stara się w niej wrócić do nurtu filozofii wielkiej, pomagającej w rozproszeniu mroków, przejętej problemami ludzkiej egzystencji w imię afirmacji życia. Stwarza własną definicję człowieka nazywając go bytem uwarzliwiałym się, co oddaje istotę człowieka w jego rozwoju i unikalności. Dopiero dążenie człowieka ku duchowości i sakralności deklinuje, jego zdaniem, podstawową cechę człowieka. A bankrutstwo moralne cywilizacji zachodniej wiąże się ze sprowadzaniem go wyłącznie do koncepcji "homo faber" i "homo economicus".

Jego filozoficzne myślenie daje podstawy do weryfikacji spuścizny stuleci, weryfikacji idei w kulturze Zachodu — ukazując jak należy dokonywać tego moralnego przewrótoczenia. Z wyjątkową jasnością ukazuje autor to, co w kulturze ewokowało niemoc umysłu oraz rezygnację z boskiego i genialnego pierwiastka w człowieku. Wykreśla drogę ku realnej sakralności, która zostaje określona z pozycji natury i struktury życia ludzkiego, niezależnie od niepełnych, często nietrafnych określeń teologii. Odnajdujemy w tej skromnej książeczce niezwyklej rekonstrukcji humanizmu w kulturze, który nie tyle, jak błędnie ogłoszono, nie spełnił się, co został wyludniony z całego układu życia społecznego, zarówno w komunizmie, jak i kapitalizmie, na rzecz cywilizacji z rakotwórczym kulem pantechnicyzmu. Propozycje Skolimowskiego nie są utopią, lecz na wskroś realną możliwością, są po prostu uniwersalne. Jego człowiek ekologiczny jest w gruncie rzeczy propozycją nowego ujęcia istoty człowieczeństwa, a wyznania profesora zapewniają "zaspokojenie głodu sensu i prawdziwych wartości" oraz pokazują, jak niezbędna jest zmiana stosunku do samego języka, aby te prawdy stały się oczywiste.

Zachęcam do lektury "Medytacji" — wszak człowiek to ptak stale uczący się latać.

(zet)

Czy upadnie USA?

Pod koniec lat 80-tych pojawiło się szereg książek zapowiadających zmniejszenie roli USA w świecie. Wśród teoretyków upadku Ameryki prym wiodzie Paul Kennedy, którego książka "Wzrost i upadek wielkich mocarstw" stała się bestsellerem w USA. Porównując historię: Starożytny Rzym, XVI-wiecznej Hiszpanii, Imperium Brytyjskiego na przełomie XIX i XX wieku, stwierdził "prawdopodobnie", którą określił jako "przegrzewanie się imperium". W ostatnich miesiącach mieliśmy okazję obserwować jak rozpadło się, niczym domek z kart, imperium sowieckie. Czy podobny los czeka USA?

Łatwiej jest osiągnąć potęgę niż ją utrzymać. Pojawia się bowiem problem rozszerzania bazy ekonomicznej proporcjonalnie do politycznej i militarnej roli kraju. Dla podtrzymania swej dominacji wielkie mocarstwa muszą poświęcać coraz więcej środków na rzecz bezpieczeństwa. Prowadzi to do zaniedbywania innowacyjności technologicznej i w rezultacie do osłabienia gospodarki. Stany Zjednoczone ponoszą ogromne wydatki na zbrojenia, które przysięgają na siebie dobro, ponieważ uważają się za hegemonia świata. Zdaniem P. Kennedy'ego było to prawdą 40, może nawet jeszcze 20 lat temu, ale nie obecnie. Amerykańskie doświadczenia w Wietnamie, trudności w kontrolowaniu sytuacji na Bliskim Wschodzie — mimo zwycięskiej wojny z Irakiem — to wyraźne sygnały ostrzegawcze, że epoka niczym nie zagrożonej supremacji wojskowej minęła.

Zbyt wiele frontów walki, zbyt wielu wrogów spowodowało nadmierne obciążenie gospodarki wydatkami na wojsko. Wielu wybitnych naukowców i wysoko kwalifikowanej siły roboczej zostało włączonych w działalność nie przyczyniającą się do wzrostu gospodarczego.

O osłabieniu gospodarczym Ameryki świadczy przede wszystkim: — rosnący deficyt handlowy i budżetowy Stanów Zjednoczonych, — stały, a nawet coraz szybszy spadek amerykańskiego udziału w gospodarce światowej oraz zmniejszenie się tempa wzrostu działalności gospodarczej, — trwałe słabości systemowe, objawiające się niskim poziomem prac badawczo-rozwojowych, szkolnictwa podstawowego i średniego, kształcenia naukowców i inżynierów, a co najważniejsze — modelu akumulacji i inwestycji.

A oto kilka przykładów dla poparcia powyższych tez. Bilans płatniczy USA notujący w roku 1981 nadwyżkę, wykazał w 1987 roku 168 mld deficytu. Główny problem stanowi ogromny deficyt w handlu z Japonią, aktualnie 41 mld dolarów. Słęd nie dziwi wizyta prezydenta Busha w Japonii, powszechnie uważana za początek kampanii wyborczej. W roku 1981 wierzycielności netto Stanów Zjednoczonych na międzynarodowym rynku inwestycyjnym wynosiła 141 mld dolarów, by już w 1987 r. zamieniła się w zadłużenie rzędu 400 mld dolarów.

Zwrócić uwagę, że Ameryka w ciągu niecałych dziesięciu lat z głównego światowego kredytodawcy zmieniła się w największego światowego dłużnika. W przeszłości podobnie szybko zmianę mogłaby wywołać tylko jakaś wojenna katastrofa. Gwałtownie rosnący deficyt budżetowy był zbliżony z zagranicznym zadłużeniem i starł w jedną

z głównych jego przyczyn. W czasach rządów Forda i Cartera roczny deficyt oscylował między 50 a 70 mld dolarów, by w okresie prezydentury Reagana przekroczył 200 mld dolarów. Na dodatek, napływ kapitałów zagranicznych nie został skierowany na inwestycje, ale na indywidualną konsumpcję i rządowe wydatki wojskowe.

Stale pogarsza się udział Stanów Zjednoczonych w światowej produkcji przemysłowej z ok. 45-50% na początku lat 50-tych, do ok. 20-25% w latach 80-tych. Udział USA w eksporcie światowym wynosił w 1970 roku 12%, a w 1987 r. — 10%. Trwająca od półtora roku recesja powoduje dalsze osłabienie pozycji USA w gospodarce światowej. Spadek produkcji nie tylko tradycyjnych gałęzi, takich jak przemysł tekstylny, metalurgia, budowa statków, przemysł chemiczny, ale także przemysłu lotniczego, obrabiarek, komputerów, robotyki i nawet przemysłu, który najbardziej przyczynił się do świetności Ameryki — tj. samochodowego. Słynna trójka z Detroit (General Motors, Ford, Chrysler), zmniejsza produkcję i zapowiedziała masowe zwolnienia pracowników.

Amerykanie oszczędzają znacznie mniej niż inne narody. W latach 70-tych i 80-tych udział akumulacji w produkcie narodowym brutto wynosił od 14,8% do 19%. W tym samym okresie stopa akumulacji Japonii wahała się od 27,1% do 32,9% PNB. Podobnie jest oczywiście w dziedzinie inwestycji. Amerykański wskaźnik udziału inwestycji w produkcie narodowym brutto, wynosi nieco ponad połowę wskaźnika japońskiego i ok. 75% wartości wskaźników innych krajów rozwiniętych.

Powszechnie znany jest niski poziom części szkolnictwa amerykańskiego. W ostatnim czasie podejmuje się zresztą próby reform, jak również zwiększa się nakłady budżetowe na oświatę. Napotyka to nieraz na opór społeczeństwa. Na przykład w jednym ze stanów chciano — aby dorównać Japończykom — przedłużyć rok szkolny ze 185 do 240 dni. Wywołało to protesty rodziców, dzieci, nauczycieli i przemysłu turystycznego. Tymczasem już dzisiaj prym na uczelniach wiodą studenci pochodzenia azjatyckiego, np. w 1988 r. stanowili oni ok. 2% ludności USA i zajmowali 14% miejsc na I roku studiów w Harvardzie.

I wreszcie paradoksalnie, niebezpieczeństwo dla Ameryki stanowi to, co powszechnie uważane jest za źródło jej siły, tzn. wspaniały optymizm Amerykanów i wiara w to, że wszystko "da się zrobić". Utrudnia to bowiem krytyczne spojrzenie na własną sytuację. Ceną takiej pewności siebie naród płaci zawsze wtedy, kiedy nakazem chwili jest natychmiastowa rewizja poglądów i nowe spojrzenie na swoje możliwości. Jak stwierdza P. Kennedy: "trudno jest przekonać Amerykanów, że można coś zrobić w inny niż dotychczas sposób". Jego zdaniem "Ameryka może zachować swoje zaszczytne miejsce w rodzinie narodów. Ceną będzie jednak wyrzeczenie się wyobrażeń o sobie, jako o jedynym supermocarstwie, a nawet marzeń na ten temat".

Włodzimierz Stobrawa

Migrena — dość tajemnicza choroba, której przyczyny nie są do końca jasne — przyprawia o cierpienia miliony ludzi na całym świecie, niezależnie od szerokości geograficznej. Dolegliwość ta spotykana jest przede wszystkim u kobiet. Najczęściej pojawia się od 12 do 15 kryzysów rocznie. Co ciekawe: jej objawów nie doświadczają najczęściej ludzie starsi, lecz osoby w wieku 30-39 lat (26,3% kobiet i 8% mężczyzn). Objawy towarzyszące — jeśli występują — to zaburzenia w trawieniu (94%) i nietolerancja na hałas i światło (81%).

Pękające głowy

Chroniczne bóle głowy, jeżeli się pojawiają, pogłębia najczęściej poruszenie się. Pora, w której najczęściej pęka głowa, to godziny od 6 rano do południa. Chorobie sprzyjają zaburzenia w życiu emocjonalnym, regres formy i zdrowia psychicznego, różnego rodzaju napięcia w życiu codziennym i społecznym. Objawy łagodniejsze z reguły począwszy od ukończenia 60 lat. Za najwłaściwszą metodę łagodzącą 80% chorych uważa się odpoczynek w łóżku. Analizy te — zamieszczone w prasie francuskiej — podają jednak inne przyczyny i zachowania najbardziej typowe: każdy z chorych zna metodę, która według niego najskuteczniej łagodzi ból — niekiedy jest to więc także zimny okład, czasem tabletki od bólu głowy, a czasem nawet odrobina alkoholu.

SPORTOWA

Upadku Krabbe nie da się zatrzymać

Dyskwalifikacja trzech lekkoatletek niemieckich Katrin Krabbe, Silke Moeller i Grit Breuer wywołała falę rozmaitych reakcji i spekulacji. Amerykański sponsor sprinterek, firma NIKE postanowiła dokładnie zweryfikować swoje kontrakty z zawodniczkami i nie wyklucza ich zerwania, zgodnie z zawartymi w nich tzw. klauzulami dopingowymi.

Neubrandenburski klub, do którego należą lekkoatletki, liczy, że sponsor nadal będzie go wspierać. Hans Jank, menadżer klubu poinformował po rozmowie z przedstawicielem NIKE, że kontrakt będzie obowiązywał z pewnością do końca br. Poszczególne umowy z zawodniczkami, po udowodnieniu im winy, mogą zostać wypowiedziane.

Krabbe unika kontaktów z prasą zastępując się koniecznością konsultacji z adwokatem. Zapowiedziała także wystąpienie na drodze sądowej przeciwko Niemieckiemu Związki Lekkoatletycznemu (DLV). Moeller oświadczyła, że nikt nie zawiadomił jej oficjalnie o dyskwalifikacji, o której dowiedziała się ze środków masowego przekazu. Nie wie co jej się zarzuci i dopóki DLV nie przysła jej oficjalnego pisma, nie zajmie w sprawie stanowiska.

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) poinformowała, że w przypadku utrzymania w mocy dyskwalifikacji Katrin Krabbe i Grit Breuer nie tylko nie będą mogły walczyć o medale podczas Igrzysk w Barcelonie, ale najprawdopodobniej będą musiały oddać medale zdobyte podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w Tokio.

Lekkoatletki mają prawo w ciągu miesiąca do złożenia odwołania od decyzji o dyskwalifikacji. A oto reakcje prasy światowej w związku ze sprawą Krabbe i jej koleżanek.

"Corriere della Sera" (Włochy): "Krabbe na ostanie, ale są pewne wątpliwości. Zadziwiająca jest furia DLV przypominająca świętą inkwizycję. Potrzeba dowodów, nie tylko samych przekań, w przeciwnym przypadku po wyroku zostanie tylko swąd, jak po spaleniu czarownicy".

"Corriere dello Sport" (Włochy): "DLV idzie jak taran. Zatrzeszczono się o czystość, a co ze sprawiedliwością?"

"El País" (Hiszpania): "Po upadku muru NRD-owski sport przestał się bać. Teraz rozpoczęły się odroczone rozliczenia. Choć nie ma ostatecznej pewności, burzliwej przeszłości NRD-owskiego sportu nie można lepiej zdefiniować, jak: manipulacja i oszustwo. Takie jest oblicze Katrin Krabbe".

"The Times" (Wielka Brytania): "Trzy sportsmenki są produktem wschodnio-niemieckiego systemu treningowego, który wywindował mały naród na drugie miejsce Igrzysk Olimpijskich w Seulu, co jak później wykazano, uzależnione było od stosowania środków dopingujących. Mimo wszystko Krabbe sprawiała wrażenie zbyt inteligentnej i utalentowanej, by wpłtywać się w doping".

"Gazzetta dello Sport" (Włochy): "W sprawie tej jest pełno niedomówień i wątpliwości. Jeśli Krabbe oszukiwała, jak mogła robić to tak długo? Niezbędne jest teraz badanie krwi. Ono rozwiłoby podejrzenia".

"Kurier" (Austria): "Upadku ulubienicy Niemców nie da się już zatrzymać".

Magic pożegnał się z NBA

W obecności ponad 17,5 tys. widzów, w hali w Ingelwood w Kalifornii pożegnany został koszykarz — legenda Earvin Magic Johnson, który przez 12 sezonów grał w klubie Los Angeles Lakers. W uroczystości, zorganizowanej w przerwie przegranej przez Lakersów meczu z Boston Celtics 107:114, wzięli udział koledzy i rywale z boiska, trenerzy, działacze, dawne gwiazdy amerykańskiego basketu. W L.A. Lakers nikt już nie założy koszulki z nr 12, który był zarezerwowany wyłącznie dla Magica.

Johnson żegnał się z publicznością i kolegami w otoczeniu rodziny. Trudno mu było powstrzymać się od płaczu. Widać było, że rozstanie z NBA, spowodowane zainfekowaniem wirusem HIV, jest dla niego ogromnym, trudnym do zaakceptowania przeżyciem. Nie wykluczył jednak, że żegna się z rozgrywkami ligowymi po raz pierwszy. "To było 12 wspaniałych lat, które spędziłem z wami — powie-

dział Johnson. Mam nadzieję, że dały wam tak wiele radości, jak mnie".

Pożegnanie Johnsona uświetnił obecnością byli, doskonali gracze Lakersów, którzy — tak jak Magic — również mieli wyłączne prawo do noszenia swych ulubionych numerów: Jerry West (nr 44), Elgin Baylor (22), Wilt Chamberlain (13) i Kareem Abdul Jabbar (33). "Wiele lat minęło odkąd powitał się go na boisku — stwierdził Jabbar. Nasze losy były

ściśle ze sobą związane, wiele nauczyliśmy się od Magica".

W mowie pożegnalnej Johnson potwierdził, że zamierza wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie i jeszcze nie podjął ostatecznej decyzji w sprawie zerwania z NBA.

Pożegnanie było okazją do obdarowania Johnsona prezentami — oto niektóre z nich: 600 tys. dolarów na fundację Magica działającą na rzecz walki z AIDS, 100 tys. dolarów na ten sam cel od organizacji skupiającej żony koszykarzy Los Angeles Lakers, pamiętkowy zegarek ze szczerego złota od władz klubu.

32-letni Johnson zdobył wraz z Lakersami pięciokrotnie mistrzostwo NBA i dziewięciokrotnie mistrzostwo konferencji zachodniej. Do NBA trafił w 1979 r. razem z asem Boston Celtics Larry Birdem. Rywalizacja tych dwóch wspaniałych graczy przyczyniła się w znacznym stopniu do ogromnego wzrostu popularności zawodowej koszykówki w USA w latach 80-tych.

Obra — klub z tradycjami

Jaka dziś jest kondycja klubu sportowego mającego, bez dwóch lat — siedemdziesiąt? Czy mecze piłkarskie przyciągają kibiców, zarówno młodych, jak i starych, dawnych zawodników? Jaka jest przyszłość klubu? Czy młodzi garną się w jego szeregi?

Powstanie Klubu Sportowego "Obra" związane jest z odzyskaniem przez naród polski niepodległości po przeszło 100-letniej niewoli. W czasie oswożenia Zbąszczyń w roku 1920 istniało już w mieście Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" skupiające sporą grupę młodzieży. Uprawiano gry terenowe, lekką atletykę i gimnastykę. Ale i do Zbąszczyń dotarła moda na "futbol". Już w 1923 r. w ogrodzie przy skrzyżowaniu obecnych ulic Wigury i 17 stycznia zbierała się młodzież i w trudnych warunkach rozgrywano mecze piłkarskie. Pionierami piłki nożnej w Zbąszczyń byli: Maksymilian Maserek, Maksymilian Karz, Stanisław Łuczak, Leon Łuczak, Franciszek Eckert, Feliks Niedbał, Edward Zippel, Jan Juleczka, Franciszek Kandula.

Właśnie ta grupa zaproponowała władzom miejskim utworzenie klubu sportowego. 18 kwietnia 1924 roku w restauracji Jana Rybickiego odbyło się zebranie organizacyjne. Powołano do życia klub, który otrzymał nazwę OBRA. W skład pierwszego zarządu weszli: prezes — Maksymilian Binder, sekretarz — Stanisław Łuczak, skarbnik — Jan Olejniczak. Dzięki przychylności dowódcy XV pułku ułanów, którego oddziały stacjonowały wówczas w Zbąszczyń klub, otrzymał tzw. łaki wojskowe. Zakupiono niezbędny sprzęt sportowy.

Inauguracyjny mecz Obra rozegrała u siebie z zespołem Unitas Wolsztyn wygrywając 3:1. Zachęcenie powodzeniem piłkarze rozegrali szereg meczów towarzyskich z: Huraganem Nowy Tomyśl, Koroną Bukowiec, Jutrzenką i Koroną Poznań, Dyskobolą Grodzisk, Promieniem Opalenica. Rozegrano też mecze z polskimi drużynami istniejącymi po drugiej stronie ówczesnej granicy: w Kosiecinie, Babimoście, Dąbrowce, Podmoklach i Nowym Krańsku. Środkiem lokomocji, którym poruszała się drużyna były... rowery.

W 1919 r. wybudowano stadion, a w 1931 r. oddano do użytku łazienki miejskie, co pozwo-

liło na rozwój sportu. Powstały sekcje: koszykówki, piłki siatkowej, lekkiej atletyki, tenisa stołowego, pływaków, hokeja na lodzie. Działalność ich miała charakter towarzyski, sekcje nie brały udziału w rozgrywkach. Np. szeroki echem w ówczesnej Polsce odbił się wycieczny kajakarzy zbąszczyńskich, którzy odbyli spływ na trasie Zbąszczyń-Gdynia-Zbąszczyń (13.VI — 30.VII.1933 r.).

Gdy na Polskę spadła niemiecka lawina w 1939 roku wśród poległych i zamordowanych znaleźli się również sportowcy KS "Obra": Ignacy Rzepa, Józef Piter, Roman Klemke, Władysław Kaźmierczak, Jan Zawieja. W 1940 roku okupanci wyrazili chęć rozegrania meczu z KS Obra. Nikt nie przypuszczał, że był to podstęp. Gdy polscy piłkarze przebiegli się w szatni — wtargnęli Niemcy żołnierze i w bestialski sposób pobili naszych sportowców, zabrali także sprzęt klubowy.

Po wojnie działalność klubowa rozpoczęła się już w 1945 r. Wiosną tegoż roku z inicjatywy Bolesława Lauby, w mieszkaniu przedwojennego prezesa Czesława Góreckiego spotkali się — obok wymienionych — jeszcze Feliks Musiał i Józef Łata. Reaktywowano działalność KS "Obra" Ukonstytuował się pierwszy zarząd w składzie: prezes — Czesław Górecki, sekretarz — Leon Rzepa, skarbnik — Władysław Krystofek, kierownik sekcji piłkarskiej — Feliks Musiał, kronikarz — Antoni Bawolski.

4 lipca 1945 r. rozegrano pierwszy powojenny mecz z ZZK Zbąszczyń. Wynik 1:1. Do końca tego roku piłkarze mieli 18 spotkań, z których 10 wygrali, 4 zremisowali. W 1946 r. klub otrzymał swój lokal przy ul. Świerczewskiego 3. Sekcja piłkarska miała zarejestrowane aż trzy drużyny, utworzono sekcję bokserską, zorganizowano też sekcję szachową, tenisa stołowego i inne.

Pod koniec lat czterdziestych w Zbąszczyń istniały, obok "Obry", jeszcze trzy drużyny piłkarskie: Wicher, Zieloni i Jeziorna. Rywalizacja

między nimi przynosiła wiele emocji. W tym okresie piłkarze zbąszczyńscy utrzymywali się na poziomie klasy "B" i "C". W 1962 roku piłkarze — już jako jedna sekcja KS "Obra" — awansowali do klasy "A". Pomocą finansową służyło wówczas ZPO "Romeo", gdzie większość zawodników i drużyny znalazła zatrudnienie.

W 1970 r. "Obra" spada do klasy "B", a w 1972 r. do klasy "C". Prawie w ogóle zanika wtedy działalność zarządu klubu. W sezonie 1972/73 zespół ponownie awansuje do klasy "B" nie przegrywając żadnego spotkania. Wobec zbliżającego się jubileuszu 50-lecia klubu zarząd budzi się z letargu, konstituuje nowy zarząd. W sezonie 1973/74 piłkarze po raz drugi w historii awansują do klasy "A". Jest to miły prezent dla miasta na 50-lecie klubu. W tym samym roku wznowiła działalność sekcja bokserska.

W późniejszym okresie sporo sukcesów odnieśli młodzi zbąszczyńscy sportowcy — uczniowie w ramach Spartakiady Młodzieży, zdobywając złote i srebrne medale. Inni z kolei przechodzili do klubów wyżej klasyfikowanych, gdzie osiągnęli znaczące sukcesy. Dotyczy to przede wszystkim boks, gdzie reprezentanci zbąszczyńskiego sportu walczyli w klubach I-ligowych.

Natomiast piłkarze Obry grając już w woj. zielonogórskim spadli w sezonie 1976/77 do klasy "B", jednak awansowali do "A" ponownie w sezonie 1977/78. Udanie w tym czasie walczyli młodzi piłkarze startujący w Zielonogórskiej Spartakiadzie Młodzieży zdobywając w niej i miejsce i złoty medal. W sezonie 1983/84 piłkarze byli blisko ligi okręgowej. Dobrze też wtedy zagrali w Pucharze Polski. Drużyna czasem odnosi zaskakujące zwycięstwa, ale też ponosi niespodziewane porażki. Sytuacja taka trwa już kilka lat i w najbliższej przyszłości nie zanosi się na radykalną poprawę.

Jerzy Janiczak Marian Frasz

Cały obszerny materiał, uzupełniony szeregiem informacji, nazwisk zasłużonych dla sportu ukaże się w "Szkiecach Zbąszczyńskich" nr 4.

KOMENTARZE * OPINIE

Jeden czy dwa mecze w Gdańsku?

Mistrzostwa ekstraklasy koszykarek są już w rozstrzygającej fazie. W strefie medalowej nie zapowiadają się rewolucyjne zmiany — w spotkaniach decydujących o tytule zagrali zapewne Włókniarz Pabianice (obrońca tego trofeum) z liderem po głównej fazie mistrzostw — Wisłą Kraków. Obie wspomniane drużyny wygrały dwukrotnie u siebie (Włókniarz z Olimpią Poznań, a Wisła z ŁKS-em) i do awansu wystarczy im zwycięstwa w dzisiejszych meczach. Jeśli rozstrzygnięcia nie zapadną, następne szansy zespoły szukać będą jutro, a ewentualne piąte potyczki zaplanowano na niedzielę.

Tyle o strefie medalowej. Równolegle odbywają się mecze o miejsca 5-8 i wśród drużyn "drugiego rzutu" nader realne szanse na zajęcie lokaty najwyższej z możliwych ma Stilon Gorzów. Przy przeciętnym poziomie naszej ligi podopieczne trenera Tadeusza Aleksandrowicza prezentują solidne rzemiosło i to czasem owocuje cennymi zwycięstwami. W sobotę i niedzielę gorzowianki zdecydowanie wygrały z występującą w okrojonym składzie gdańską Spójnią i dziś zapewne się postarają by na Wybrzeżu postawić przysłowiową kropkę nad "i". Choćby ze względu na koszty eskapady.

Nie widzę sensu by kolejny raz pisać o beztroscie, braku wycucia u ludzi z PZKosz. W trudnej, w niektórych klubach wręcz katastrofalnej sytuacji finansowej, porzucenie sezonu na kolejne szczeble rywalizacji o miejsca 5-8, a następnie o 5-6 i 7-8, po prostu nie mają sensu. Ale kto się tym przejmuje? A swoją drogą nie mogę się nadziwić jak znaczącą siłą przebiecia ma Kolegium Sędziów PZKosz. To właśnie w baskecie sędziowie mają najwyższe ze wszystkich gier zespołowych ryczałty, które zresztą konsekwentnie są rewaloryzowane. Czyżby działała tu magia nazwiska naszego eksportowego arbitra? Bogdan Zych — to rzeczywiście uznana klasa. Ale wielu innych... Tak czy owak, wysyłanie dwóch par sędziowskich na mecze Stilon — Spójnia są liderem bezmyślnym, by nie rzec — bezcelnym.

Znów z podium

Koszykarze I ligi rozpoczynają rundę rewanżową drugiej fazy mistrzostw. Po serii porażek, w dwóch ostatnich meczach drużyna Fortum — Zastal Zielona Góra zdobyła punkty i pioszczą kibice jakby zlagodnili. Najbliższy, sobotni mecz z mistrzem Polski oraz liderem obecnego cyklu — Śląskiem Wrocław, zespół Fortum — Zastal rozegra jeszcze w Drzonkowie (początek o godz. 17.30) i miejmy nadzieję, że również zaprezentuje się dobrze.

Temat niedogodności dojazdu komunikacją miejską do Drzonkowa, w listach czytelników i telefonach od kibiców przewija się od lat. Ostatnio zaświadcza nadzieja, że już niebawem koszykarze przeniosą się do nowego, mogącego pomieścić ponad 2 tys. widzów obiektu Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Pomijając sprawę toksyczności pokrywającego parkiet lakieru (ten problem praktycznie rozwiązuje upływający czas), w nowej hali, po prostu, nie ma trybun i oczywiście wydawało się, że należy je przenieść z Drzonkowa, do którego niegdyś te składane siedziska trafiły, właśnie z myślą o licznych kibicach basketu. Sfinansował to wówczas Urząd Wojewódzki i przy obecnych kłopotach finansowych niech również spróbuje rozwiązać nową łamiogłówną.

Obok meczu Fortum — Zastal — Śląsk, w najbliższą sobotę w grupie "spokojnych" odbędą się spotkania: Lech Poznań — Stal Bobrek Bytom oraz Polonia Warszawa — Aspro Wrocław.

Powtórzyć sukces z Pucharu Polski

Po porażce w Warszawie z waleczną Skrą, w drugiej kolejce rozgrywek grupy "A" mistrzostw ekstraklasy piłkarek ręcznych "siódemka" Zagłębia Lubin podejmie w najbliższą sobotę kandydującego do "złota" AZS Wrocław. Trudny to rywal, w ligowych szrankach znacznie groźniejszy niż w dwóch potyczkach o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski, w których górą były podopieczne trenera Romana Jezierskiego. No, ale precyzyjnie na te wątpliwości odpowiedzą zainteresowane drużyny. Mecz Zagłębie — AZS Wrocław rozpocznie się o godz. 17 w hali przy ul. Legnickiej.

Grać również będą: AKS Chorzów — Zgoda Ruda Śl., Piotrcovia — Start Elbląg oraz Skra Warszawa — Pogoń Szczecin.

Niebawem półmetek

Grają panie, natomiast piłkarze ręczni I ligi spotkają się dopiero za tydzień, 26 bm. kończąc pierwszą rundę rozgrywek w grupach. Sokołowi Gorzów nie udało się wygrać u siebie z Iskrą Kielce i spróbują punkty zdobyć w Lubinie w meczu z Zagłębiem, co będzie sztuką zapewne jeszcze trudniejszą. Ten mecz obu "naszych" drużyn zapowiada się interesująco.

Rundę rewanżową szczyptomistrza rozpoczyna 1 marca, a po nich nastąpi ponad miesięczna przerwa spowodowana przygotowaniem i udziałem reprezentacji Polski w mistrzostwach świata grupy "B".

Należało wygrać z Kucharskim

Liczniejszą niż zwykle grupką sympatyków sportu żywo oklaskiwała sobotni sukces tenisistów stołowych Uni-Completu Zielona Góra. Wygrana z liderem — Baildonem Katowice sprawiła, że sprawa tytułu nadal jest otwarta, a układ spotkań w dwóch ostatnich kolejkach zapowiada szczególne emocje. O tym już pisałem.

Natomiast warto powrócić do meczu cytując wypowiedź trenera Józefa Jagielowicza, o którą poprosiłem bezpośrednio po zakończeniu pasjonującej rywalizacji:

— Przed wszystkim o sukcesie zdecydowała bardzo dobra postawa Tomka Krzeszewskiego. Chwilami grał wręcz fantastycznie. Ustalając przed meczem taktykę powiedziałem, że klucz do końcowego zwycięstwa tkwi w "urwananiu" punktu Leszkowski Kucharskiemu w jednej z gier singlowych oraz w zdobyciu punktów w jednym z debli. I tak się stało. Łucek Błaszczak i Tomek mieli grać z "Kucharszem" na środek stołu, forhendem. Skuteczniej ten zamysł realizował Krzeszewski. Natomiast Krzysztof Kaczmarek znakomicie rozegrał decydujący o zwycięstwie drużyny mecz z Napiórkowskim, z którym w pierwszej rundzie przegrał. Atakował bezpośrednio po serwisie rywala i to przyniosło zamierzony efekt. Wygraliśmy i otworzyła się szansa na pierwszy tytuł mistrzowski. Będziemy walczyć, choć mamy bardzo wymagających rywali (Zagłębie Lubin, z którym przegraliśmy u siebie i Górnika Czerwonka). Wszystko jest jeszcze możliwe.

W II ligach

◆ Koszykarki drugoligowej AZS Zielona Góra najbliższy mecz rozegrają przed własną publicznością. W sobotę 22 bm. podejmą w hali Nowy przy ul. Wyspiańskiego drugą AZS Lubin. Początek meczu o godz. 15.

◆ W II lidze siatkarki obie lubuskie drużyny udają się w podróż. Stilon Gorzów, po wygranym obu spotkaniach z Chemikiem Bydgoszcz praktycznie może się już czuć pierwszoligowcem, trudno bowiem przypuszczać by roztrnił dorobek w pozostałych do zakończenia sezonu meczach. 22 i 23 bm. gorzowianie zagrali w Olsztynie z "juniorami" AZS II. Orzeł Międzyrzecz spotka się w Ozorkowie z Bzurą

Towarzyskie mecze piłkarzy

Przygotowując się do rundy rewanżowej piłkarzy drugoligowcy rozgrywają mecze kontrolne. Dziś o godz. 12 w Głogowie Chrobry przeegaminuje Lechię Dzierżoniów, natomiast w sobotę spotka się w Poznaniu z Lechem. Stilon Gorzów, również w sobotę podejmie drużynę Dżametu Nowa Sól.

Roman Siuda



Włókniarz zdobył puchar burmistrza

W Żarach odbył się międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym. Startowało 150 zawodników z następujących klubów: Śląsk Wrocław, Zagłębie Wałbrzych, Hutnik Piąrków, Sprotavia, Weisswasser (Niemcy) i żarskiego Włókniarza. Rywalizowano w trzech kategoriach a zwycięzcy klasyfikacji drużynowej otrzymali puchar burmistrza Żar.

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach. Wśród dzieci do lat 14: 30 kg — Daniel Waszak (Hutnik) 3. Adam Zakrzewski (Włókniarz), 33 kg — Paweł Sadowski (Śląsk) 3. Piotr Przybylak (Włókniarz), 37 kg — Mariusz Proć, 41 kg — Paweł Muszałski, 45 kg — Krzysztof Milankiewicz (wszyscy Śląsk) 2. Piotr Durak, 50 kg — Marek Napiórkowski, 55 kg — Bartosz Grzelak, 60 kg — Aleksander Czaplicki 2. Marcin Sobieraj (wszyscy Włókniarz).

Kadeci: 40 kg — Krzysztof Bączkowski 3. Marcin Sojka, 43 kg — Witold Lepko (wszyscy Włókniarz), 47 kg — Tomasz Majchrzak (Hutnik), 51 kg — Marek Alijew (Zagłębie) 2. Marcin Zbikowski 3. Marcin Malewicz, 55 kg — Marcin Świętochowski (wszyscy Włókniarz) 2. Tomasz Kopciuch (Sprotavia), 60 kg — Tomasz Dziok (Włókniarz), 65 kg — Mirosław Kornek (Śląsk), 70 kg — Jacek Lepko (Włókniarz), 76 kg — Marcin Letki (Śląsk) 3. Tomasz Piasiecki 1. 83 kg — Michał Cieślak, 86 kg — Tomasz Abramowicz (wszyscy Włókniarz). Juniorzy: 55 kg — Robert Dźwig (Hutnik) 2. Robert Niedzielan, 62 kg — Krzysztof Danielewski 2. Krzysztof Drozdak 3. Anatol Kałasznikow, 74 kg — Mirosław Sawicki 2. Jarosław Wągrowski (wszyscy Włókniarz).

W klasyfikacji drużynowej wygrał Włókniarz 114 punktów przed Śląskiem 112, Hutnikiem i Zagłębiem po 55

M.S